

19 CZERWCA w „CZASIE KRAKOWSKIM” do wygrania **MILIARD!!!**

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 24 (63) 12 czerwca 1992 r. Cena 2000 zł

Nastolatki sterroryzowały osiedle!

Młodociane sadystki

Za kościołem w Mistrzejowicach, między os. Oświecenia i os. Złotego Wieku dzieci znalazły sobie wspaniałe miejsce dla zabaw. Można się tam bawić w chowanego, kryć się przed okiem dorosłych, palić w kanałach ogniska i nie tylko...

Teren, wypisz wymaluj godny wszelakich zabaw. Z ziemi wystają prawie na sztorc metalowe pręty zbrojenia. Tu i ówdzie walają się budowlane płyty. Doły, pagórki, krzaki. I stara rozkradziona koparka. Na terenie pozostawionym w tym stanie przez budujące to osiedle firmy, biegnie wykop. Nie za bardzo wiadomo skąd i dokąd. Ale na pewno wiadomo, że na kilkusetmetrowym odcinku jest to niezasypany wykop ru-rociagu. Lśnią zachęcająco w słońcu rury a do wykopu pro-wadzą cztery wejścia kanałowe. Z daleka widać sterczące stu-dzienki. A z bliska wejścia do nich.

Rodzice nie za bardzo muszą się przejmować swoimi po-ciechami, wszak teren bezpieczny, drogi prowadzą donikąd, nie jeżdżą tu samochody.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 8 i 9)

"MAXI MARTEN"
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68

FOTO

KUBUS

GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, bl. 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
— 4 MINUTY

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM

— ZDJĘCIA W CIĄGU
1 GODZINY

— formaty od 9x13
do 30x45 cm

— również filmy ORWO

— zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Święto Ludowe
w Raclawicach

Nie chodzi o przetrwanie

— Pierwszym krokiem do
zrzucenia niewoli jest odwa-
żyć się być wolnym. Ale wol-
ność to nie swawola. Tę wol-
ność już mamy lecz niestety
nie bardzo wiemy jak ją wy-
korzystać i zagospodarować.
Ogromna fala zła zalewa dziś
nasz naród. Jak temu przeciw-
działać? — zastanawiał się m.
in. ks. FELIKS FORMAS
(proboszcz z parafii Wawrzeń-
czyce), duszpasterz Solidarno-
ści Rolników Indywidualnych,
w swojej homilii wygłoszonej
w czasie uroczystej mszy św.,
którą rozpoczęło obchody
Święta Ludowego w Raclawi-
cach w drugi dzień Zielonych
Świątek — 8 czerwca br.

W obchodach tego święta
uczestniczyli m. in. wojewo-
da krakowski Tadeusz Pie-
karz, wojewoda kielecki Jó-
zef Płaskonka. Województwo
częstochońskie reprezentował
przewodniczący PSL „S” —
Piotr Dziura.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

FIRMA HANDLOWA
TERET

SPRZĘT RTV
Sony, Funai,
Panasonic, JVC
AGD
odkurzacze,
miksery, młynki

**SPRZEDAŻ
RATALNA**

os. Zgody
(Świat Dziecka)
Tel. 44-39-53

Sklep „ADIDASEK”

poleca szeroki wybór obuwia sportowego
oraz koszulki „T-shirts”
os. Na Lotnisku — DH „WANDA”
(wejście obok sklepu spożywczego)

Jak uratować środowisko naturalne?

SPOSÓB NA ŚMIECI

Coraz więcej naszych czytelników sygnalizuje nara-
stający problem śmieci. Nowa Huta i Kraków są brud-
ne. Wokół targowisk i nowych placówek handlowych
walają się resztki różnych opakowań. Kontenery w o-
siedlowych śmietnikach nie mieszczą zwiększającej się
ilości odpadów. Najwięcej wówczas dostaje się Miejskie-
mu Przedsiębiorstwu Oczyszczania Miasta. Przywykliś-
my, że to pracownicy tej firmy dbają o czystość i po-
rządek. Okazuje się jednak, że prawda jest bardziej
skomplikowana.

Monopol MPO...

...należy już do przeszłości, twierdzi zast. dyr. MPO
Jerzy STEC. Zresztą nigdy nie byliśmy monopolistą w
oczyszczaniu Krakowa. Wiele zakładów przemysłowych
wywoziło śmieci we własnym zakresie na śmietniko.
Obecnie powstaje coraz więcej przedsiębiorstw zajmu-
jących się utrzymaniem czystości. Do Sp-ni „Wisła” do-
łączają firmy prywatne. Każdy przy wywózce śmieci
do Baryczy opłaca talon w zależności od wielkości sa-
mochodu.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 8 i 9)

NA KOGO KOLEJ?

— Znowu było zaccadzenie. Tym razem tlenkiem węgla za-
truił się 12-letni chłopiec — otrzymałam telefon od poznanej
podczas zbierania materiałów do tekstu „Diabeł w kominie”
właścicielki jednego z fatalnie wentylowanych mieszkań w
os. Dywizjonu 303. — Może zaapelować do ludzi, by bronili
się przed czadem. My, nadal czekamy na remont komin... (Od
chwili zaccadzenia się pani Uli minęły już 4 miesiące i dalej ca-
ła rodzina żyje pod groźbą zatrucia — dop. red.).

SZUKAM MARCINA

Gdzie mogło trafić dziecko z objawami zatrucia tlenkiem
węgla? Do Kliniki Toksykologicznej?! — Nie, my tu przy-
mujemy tylko dorosłych. Dzieci do lat 14 trafiają zwykle do
szpitala dziecięcego, na ul. Strzeleckiej.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 8 i 9)

Nowo otwarta
HURTOWNIA

PSS „SPOŁEM” NOWA HUTA

ul. Makuszyńskiego 26, tel. 43-38-98
oferuje w cenach promocyjnych
PIWO, SZAMPANY, WINA
NAPOJE HORTEXU
MAJONEZ KIELECKI, RYŻ

Zapraszamy w godzinach 8—16.

Przy większych zakupach towar odwozimy wła-
snym transportem.

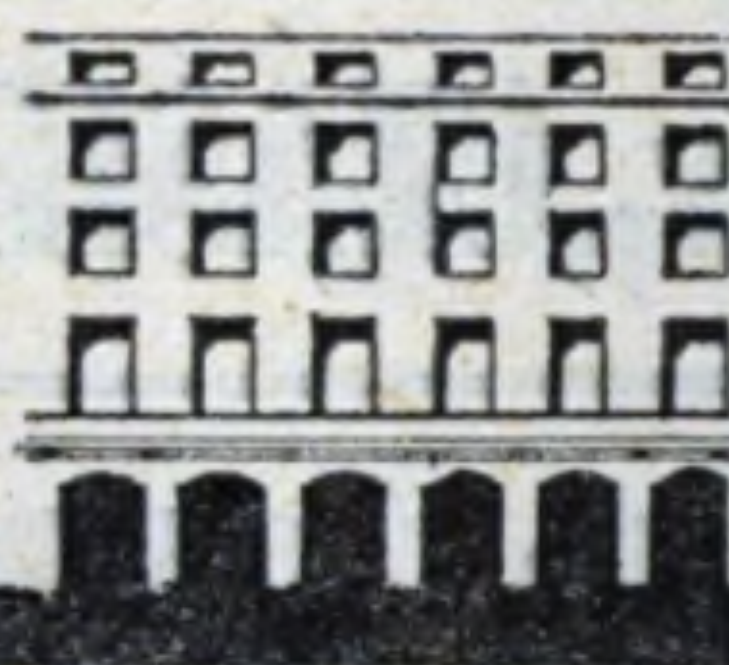
CENTRUM HANDLOWE MOTORYZACJI, KRAKÓW, UL. BAJECZNA 2 (OS. DĄBIE)
prowadzi sprzedaż części zamiennych w cenach hurtowych i detalicznych
DO SAMOCHODÓW:

STAR . JELCZ . KAMAZ . AUTOSAN . ŻUK . PRZYCZEPY . BERLIET PR 110

CENY KONKURENCYJNE — SPRAWDŹ, TEL. 11-37-28 — MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA.
CZYNNE CODZIENNIE W GODZ OD 7.30 DO 16.30, W KAŻDĄ SOBOTĘ W GODZ. OD 9.00 DO 13.30.



CENTRUM I OKOLICE



SKRZYNECKI
NA KOPCU

Krótko o dzielnicy

W czwartek odbył się kolejny przetarg na lokale użytkowe w Nowej Hucie. Tym razem były to już „resztówki” z poprzednich przetargów, choć i teraz nie zabrakło zadziwiających transakcji. Ale o tym za tydzień. (p)

Obleźni przez namiotnika

Osiadłe Tysiąclecie należy do najbardziej zadrzewionych w Nowej Hucie, a nawet w całym mieście. Teraz jednak nie mamy jego mieszkańcom czego zazdrościć. Osiedle przeżywa bowiem obleźenie namiotnika jabłoniowego.

Już w parku można zauważyć gałęzie drzew owinięte pajęczyną o pozwyjanych liściach. W samym osiedlu jest jeszcze gorzej, bo w mieszkaniach pojawiają się niewielkie czarne larwy.

Jak powiedziano nam w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krakowa — siedliskiem namiotnika jabłoniowego są stare jabłonie, które pozostały tutaj w miejscu dawnych chłopskich gospodarstw. Chroniąc zieleni za wszelką cenę, drzew tych nie wycięto, a szkodniki przetrzymywano w ściółce, której również nikt nie wywoził.

Na razie nie ma na namiotnika sposobu. Nie pomaga obalewanie drzew wrzaskiem, ani lizolem. Gaszenie żęłą wkrótce do gleby, gdzie przepoczwarczają się w motyle. Eksperti uważają, że w tej postaci będzie można je wylapać, zakładając na nie pułapki zapachowe.

Gaszenie namiotnika nie grzą, ale wygląda niezbyt symptycznie. Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krakowa wyraził zgodę na usunięcie 49 jabłoni purpurowych rosnących wokół garaży przy ul. Wiślickiej. (t)

**NAPRAWA
PRZESTRAJANIE
SPRZĘTU RTV**
os. Złotego Wieku 70/9
tel. 48-13-55

ZMARLI
Kazimierz BARGIEL,
lat 43
Piotr CZERNIAK, lat 23
Zenon KOKOSZKA,
lat 59
Kazimierz KOŚCIUSZ-
KO, lat 61
Stanisław MARZEC,
lat 74
Jan PIOTROWSKI, lat
60

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryk Rosiek. Dział Związkowy: Elżbieta Tośza. Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat: Anna Górka. Telefon redakcji: 44-28-99. Adres: 30-969 Kraków Huta im. T. Sendzimir. Centrum Administracyjne bud. „S” kl. B. pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków Prezes: Jan L. Franczyk. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

W najbliższą niedzielę

Atrakcje nad Zalewem

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta wspólnie z Krakowskim Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami organizują w dniu 14 czerwca br. nad Zalewem w Nowej Hucie imprezę plenarną adresowaną przede wszystkim do dzieci — miłośników zwierząt. W trakcie imprezy, która rozpocznie się o godz. 15 przewidujemy m. in. występy dzieci z klubów Ośrodka Kultury (piosenki, taniec), aukcję psów ze schroniska dla bezdomnych zwierząt w Krakowie, z której dochód przeznaczony będzie na dotowanie schroniska, a także występy zespołów młodzieżowych i przedwakacyjną dyskotekę.

Imprezę oraz aukcję poprowadzą znani artyści scen krakowskich, a obok estrady nabyć będzie można po hurtowych cenach akcesoria dla zwierząt oraz uprząże, smycze, obroże (w tym — owadobójcze), a także karmę dla zwierząt w szerokim asortymencie firmy Witte Molen.

Imprezę sponsorują: Hurtownia „MEGAN”, Pracownia Rymarska „Champion” J. Jezierskiego, Wytwórnia Chemiczna „PESS” z Gdowa, a także Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka”.

Z redakcyjnego dyżuru

Zniszczono ławeczkę Kościuszki

Zadzwoń do nas czytelnik, mieszkaniec Pleszowa z alarmującą wiadomością o niszczeniu symbolicznych pamiątek. Otóż w trakcie remontu drogi w ul. Nadbrzeżnej zniszczono ławeczkę na której odpoczywał Tadeusz Kościuszko. Mimo, że już minęło od tej chwili sporo czasu nikt się nie kwapi z naprawą. Przy okazji nasz czytelnik zasygnalizował problem ze śmieciami, które właściciel niedawno otwartej restauracji przy ul. Nadbrzeżnej składa bez kontenerów do tego przewidzianych. Polecamy tę interwencję Straży Miejskiej (p)

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Mechanikom z firmy „AUTO-ZAR” z ul. Wągrowej 10, serdecznie dziękuję za przygotowanie samochodu. Mój wysłużony „polonez” w podróży po Norwegii i Szwecji spisywał się znakomicie!

ANDRZEJ SŁOWAKIEWICZ

Nie chodzi o przetrwanie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W swoich wystąpieniach, tak goście jak i gospodarze, nawiązywali do tradycji kościuszkowskich, do walki o wolność i niepodległość oraz do słynnego powiedzenia Kościuszki — „narodzie chciej być wolnym i niepodległym”. — Chłopi zawsze trwają. Trwajmy i my, ale niechże wreszcie rolnik polski wyjdzie z zagrożeń. Niechże przestanie być nastawiony tylko na przetrwanie. Niechże przekształci się w niezależnego producenta — powiedział jeden z mówców.

Aktorzy scen krakowskich i niepołomicka młodzież uświetnili tę imprezę swoimi występami.

Organizatorami ludowego święta w Raclawicach była Rada Wojewódzka Rolników Indywidualnych „S” w Krakowie. Młodzież z Zespołu

Szkół Rolniczych wraz z jej dyrektorem Henrykiem Pomykańskim z Piotrkowie Małych należeli do współtwórców tego święta.

Idea przyświecająca Radzie Wojewódzkiej NSZZ RI w Krakowie jest angażowanie właśnie młodzieży w sprawy, którymi żyje polska wieś, gdyż, jak powiedział m. in. w swoim wystąpieniu wiceprzewodniczący Rady — Józef Bialek — cytując klasyka — „takie będą narody, jakie młodzieży chowanie”.

Tradycyjnie już delegacje złożyły wianki kwiatów przy płycie pamiątkowej pod Kopcem Kościuszki w Raclawicach.

Przy pięknej pogodzie, licznym uczestnictwie mieszkańców Raclawic i okolicznych gmin rozpoczęła się po oficjalnej, część rozrywkowa.

(jdz)

SDW dyżuruje

Powstający w Krakowie Oddział Stowarzyszenia Dzieci Wojny spotkał się z przychylnością swoich starszych kolegów, którzy także przeżyli koszmar hitlerowskiej okupacji — walcząc, chroniąc życie swoje i najbliższych. Użyzyli oni Zarządowi SDW pomieszczeń w Klubie Kombatanta w os. Górali. Tutaj „dzieci wojny” będą mogły się spotykać w każdą środę w godz. 16—18. Zawsze w tym czasie będzie dyżurował ktoś z kilkusobowego zarządu. A w pozostałe dni tygodnia można telefonować wprost do prezesa, pana Władysława Hanka pod nr tel. 43-38-18. (R)

Pogotowie w Niepołomicach ma nowy numer telefonu

Filia nowohuckiego Oddziału Pogotowia Ratunkowego przy pl. Zwycięstwa, zmieniła numer telefonu. Obecnie pomocy należy wzywać telefonując pod nr: 78-59-99. (R)

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

808 w os. Złoty Wiek

Sklep PSS 808 w os. Złoty Wiek obok klubu „Kuznia” zawsze cieszył się renomą u klientów. Od ub. czwartku właśnie dla ich wygody wprowadzono tam sprzedaż samoobsługową. Teraz każdy może pochodzić sobie swobodnie po sklepie i przebierać w ładnie wyeksponowanych towarach. Zakupiono dodatkowe chłodnie zamrażarki tak, że artykuły żywnościowe są przechowywane w odpowiednich warunkach.

Powierzchnia sprzedażna jest tu duża i odpowiednio wykorzystana. W różnych częściach sali są pogrupowane artykuły: nabiałowe, pieczywo, słodycze, napoje, kolonialy oraz podstawowe kosmetyki i art. chemii gospodarczej. Osobno usytuowano stoisko z wędlinami i garnażerką. Jest tu obecnie kolorowo i estetycznie.

Kierowniczka placówki p. Krystyna Poślińska wraz z sympatycznym personelem zaprasza klientów na zakupy polecając szeroki asortyment artykułów spożywczych w tym: tanie mleko po 3000 zł, chleb z piekarni Jejonka po 3700 zł oraz duży wybór napojów, soków i lodów tak przydatnych w te gorące dni (sp)

FIRMA HANDLOWA
TERET
os. Zgody 1

KONKURS
ZE SPONSOREM
KUPON NR 2

oferuje art. biurowe i papiernicze, sprzęt RTV i AGD
W czwartek funduje Czytelnikom „GTN” 6 mikserów i 2 młynki do kawy.
Wystarczy wyciąć 4 kupony, które ukażą się w tym miesiącu i przesać pod adresem redakcji do 3 lipca, by wziąć udział w losowaniu tych cennych nagród.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-REMONTOWE

„COMPLEX” SA

w Krakowie
ogłasza, że

decyzją Walnego Zgromadzenia
Akcjonariuszy
w dniu 11.04.1992 r. zostaje obniżony
kapitał założycielski spółki
do 1 miliarda złotych

Wierzyciele spółki mogą zgłosić swoje sprzeciwy do decyzji Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy do Zarządu spółki w terminie do 30.09.1992 r.

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

♦ **SPRZEDAM** tanio podestę, palety, 200 litrów abizolu i 3 laby sklepowe. Telefon. 11-00-34.

♦ **ZAMIEŃ** mieszkanie 3-pokojowe, 50 m kw., na dwa mniejsze. Tel. 47-52-05.

♦ **SPRZEDAM** wieżę Radmor 5400 w całości (amplituner, korektor, tuner). Cena 1.600 tys. Tel. 11-00-34 po godz. 17.

♦ **ZAMIEŃ** mieszkanie superkomfortowe, 53 m kw., wysoki parter, w os. Szkolnym na mniejsze. Wiadomość os. Kombatantów 10/51.

♦ **LADNA** suknię ślubną tanio sprzedam (165 cm). Tel. grzecz. 48-76-93.

♦ **SPRZEDAM** nową pralko-wirówkę i dwie opony do poloneza. Wiadomość: os. Piastów 43/39.

♦ **WOZEK** boczny do Jawy 350, model 83, sprzedam tanio (600 tys.), stan idealny. Tel. 44-66-66, lub w HTS 28-21.

♦ **MZ 251**, stan idealny sprzedam. Wiadomość: Os. Na Wzgórzach 15/17.

♦ **ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem u siebie — wiadomość os. Domków Jednorodzinnych ul. Jana Kazimierza 2.

♦ **WYNAJMĘ** pokój uczennicy, pomieszczenie na magazyn lub inne. Wiadomość: os. Domków Jednorodzinnych, ul. J. Kazimierza 2.

♦ **Wynajmę** pokój osobie samotnej. Tel. 48-70-41.

♦ **POPROWADZĘ** książkę przychodów i rozchodów lub wykonam tanio i solidnie kosztorysy. Tel. 43-61-85.

♦ **SPRZEDAM** Nysę rok 1976. Tel. 43-61-85.

♦ **POSZUKUJĘ** lokalu na sklep w Nowej Hucie. Tel. 11-66-00, 11-36-42 (po 20).

♦ **SPRZEDAM** tanio overlock 4-nitkowy nowy, marki „Singer”. Tel. 48-21-78 (wieczorem).

♦ **TANIO** sprzedam suknię ślubną, wiadomość — os. Kazimierzowskie 7/3.

♦ **ZAMIEŃ** mieszkanie własnościowe 39 m kw., parter, telefon (nadaje się na biuro, lokal) na większe. Tel. 44-67-30 do 15, lub 44-69-89 po 16.

♦ **TELEWIZOR** Elektron 280 D 24 c kolorowy sprzedam, cena 950 tys. Tel. 48-85-69.

♦ **SPRZEDAM** nartożnik prawy tel. 43-40-98 po 16.

♦ **SPRZEDAM** mieszkanie 4 pokoje w os. Mistrzejowice lub zamienię na mniejsze. Tel. 48-05-44.

♦ **KUPIĘ** mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 48-05-44.

♦ **ZAMIEŃ** mieszkanie własnościowe 36 m kw., superkomfortowe z telefonem na domek wolno stojący z cegły lub pustaków w obrębie Krakowa, blisko przystanku MPK. Tel. 44-74-08.

♦ **SPRZEDAM** przedpłatę na FSO 125p. Tel. 43-34-35 (wieczorem).

♦ **SPRZEDAM** przedpłatę na FSO 125p. Tel. 55-38-66, w. 257, po 17.

♦ **SPRZEDAM** tanio telewizor „Jowisz” używany. Tel. 47-57-33.

♦ **SPRZEDAM** namiot 2-osobowy, nowy z tropikiem oraz beczkę ocynkowaną 1000 l używaną. Tel. grzecz. 66-25-61.

♦ **SPRZEDAM** obraz Barbackiego i przyjmę zlecenia na telefon. Tel. 44-52-49.

♦ **RENCISTKA** pilnie poszukuje pracy (chałupnictwo, sprzątanie, dozorczość, opieka nad starszymi). Telefon. 44-23-99 w godz. od 11 do 15.

♦ **ZAMIEŃ** pokój z kuchnią (33 m kw.), kwaterunkowe. Nowa Huta, V p., winda — na 2-3 pokoje. **WYSOKA DOPLATA!** Tel. grzecznościowy: 48-76-71.

Ewa należała do nielicznego grona szczęściwców. Opuściła dom dziecka mogła przenieść się do własnego mieszkania: „Mieszkanie” to jednak za duże słowo. Zamieszkała w „wychodowym” w urzędzie kwaterunkowym pokoiku bez gazu i wody. Na 12 metrach kwadratowych. To — co teraz mają — czyli mieszkanie w os. Teatralnym, w jednym z dawnych hoteli Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych wydaje jej się pałacem. Dwa duże pokoje, łazienka, kuchnia są już w miarę zagospodarowane. Widać tu rękę gospodyni. Na rękach Ewy roczna córeczka.

Jej mąż Adam jest wychowankiem tego samego domu dziecka. — Jestem półsierotą, Ojciec zmarł, matka nie razdziła sobie z siedmiorgiem dzieci. W domu dziecka spędziłem siedem lat. Potem wojsko i powrót. Gdzie? Na te

między wychowanków wszystkich domów dziecka. Dziś mieszka tu 15 rodzin. Samotni zaś mieszkają w systemie hotelowym — po 4 osoby w jednym mieszkaniu.

Za wyprawki z domu dziecka mogli kupić niewiele. Starczy-

mykała się... Na klatce Bułwerskiej widok. Drzwi pomazane ekskrementami. — Trudno codziennie po nich sprzątać — mówi Paweł Nowacki. Kto to robi? Wychowankowie. Trudna młodzież. Wielu z nich siedzi na walizkach, nie interesując się tym co mają w pokoju. Trudno jest wychowywać ich teraz. Muszą wychować się wzajemnie i przystosować do życia wśród ludzi...

W klatce „rodzinnej” jest przytulniej. Widać większą dbałość lokatorów i o mieszkanie i o klatkę. Każdy chce przystosować otrzymane pomieszczenie, upodobnić je do zwykłego mieszkania.

Trudno być wychowankiem Domu Dziecka

12 m. kw. — do Ewy. Znalazł się z domu dziecka.

Jego rodzeństwu poszczęściło się bardziej. Większość wychowanków domów dziecka, tych z lat siedemdziesiątych i wcześniejszych — osiemdziesiątych, mogła liczyć na mieszkanie. Małe, ale własne. Dyrektorzy domów dbali by wychowankowie mieli książeczkę mieszkaniową. Fundowały jej zakłady pracy i osoby prywatne. W końcu lat osiemdziesiątych sytuacja się zmieniła. Nawet o te najmniejsze mieszkania było coraz trudniej. A przełom lat siedemdziesiątych i dziewięćdziesiątych okazał się zupełnie tragiczny. Pełne wkłady mieszkaniowe mające stanowić rekojmie startu w samodzielne życie okazały się „groszami”. Kogo z nich stać dziś na mieszkanie za miliony?

Pomysł zrodził się w roku ubiegłym. Wychowankowie krakowskich domów dziecka założyli Spółdzielnię Mieszaniową Wychowanków Domów Dziecka — mówi Paweł Nowacki — jednocosobowy prezes i pracownik spółdzielni.

— Podpisaliśmy umowę z przedsiębiorstwem Usług Socjalnych. Wyzdierżawili nam 24 mieszkania w swoim hotelowym bloku w os. Teatralnym. Rozdzieliliśmy to po-

ło na koldrę, koc. Większość z nich nie mogła liczyć na pomoc rodziców. A społeczeństwo nie okazało większego zainteresowania. W odpowiedzi na apel zamieszczany w gazetach o przekazywanie zbędnych sprzętów zgłosiło się uprządkować parę osób, lecz to co mieli do zaoferowania to zużyte meble — mówi Paweł

Każdy musiał sobie radzić sam. Całkiem dosłownie. — Gdy jeszcze mieszkaliśmy w domu dziecka, miałam tam i spanie i jedzenie. Pracowałam i odkładałam oszczędności, na pomoc matki nie mogłam liczyć. Nie utrzymuję z nią kontaktów. Siostra również jako wychowanka domu dziecka miała niewiele więcej niż tylko mieszkanie. — opowiada Ewa.

— Pamiętam była taka sytuacja, że potrzebowaliśmy lodówki. Pracowałam wtedy do upadłego, by na tę lodówkę zarobić — mówi Adam. Ale i on nie ma stałej pracy. Zarabiał dorywczo jako malarz pokojowy...

— Popelniliśmy błąd grupując rodziny w jednej klatce. — samotnych w drugiej — ocenia Paweł Nowacki. Nasza klatka jest zupełnie inna.

I w jednej i w drugiej są założone domofony. Z tym, że drzwi tej „hotelowej” nie za-

Jak długo jednak „zagrzeją” tu miejsce? PUS wydzierżawił hotele do 1996 roku. A potem? miały być własne mieszkania w blokach wybudowanych przez spółdzielnię. Tylko ile z tych pięknych planów uda się zrealizować? Na razie wszystkim brakuje pieniędzy. Niedługo ruszają prace na placu budowy w okolicy Kapelanki, ale wielu chętnych zrezygnowało z tej spółdzielczej kolejki. Nie stać na mieszkania ludzi, którzy mogą liczyć na wsparcie rodziny, tym bardziej nie stać ich. — Co będzie za 4 lata? — pytam Adama i Ewę. — Nie wiemy. Na razie jesteśmy szczęśliwi, że mamy własny kąt... W skrytości ducha liczą, że może PUS przekaze te hotele miastu...

Chcielibyśmy pomóc innym — mówi na pożegnanie prezes Nowacki. Współpracujemy z Domem Kultury przy ul. Krowoderskiej. Otrzymaliśmy 15 miejsc kolonijnych dla najbardziej potrzebujących dzieci. Kolonie odbędą się w Orleanie. We Francji, w dniach od 8 do 22 sierpnia. Szukamy sponsora, który pokryłby koszty wyjazdu. Podam tel.: 44-61-76.

(kl)

Dzieci pod kuratelą także wyjadą na wakacje

Ośrodek kuratorski nr 4 w os. Piastów otaczający opieką 30 dzieci w wieku szkoły podstawowej obchodził — nieco później ale równie uroczysto — Dzień Dziecka.

Dzieci współpracując z rówieśnikami z „Oazy” przy kościele parafialnym w Mistrzejowicach przygotowały inscenizację bajki „Kopciuszek”. Wszyscy bawili się znakomicie, także zaproszeni goście, łącznie z przewodniczącym Sądu Rejonowego dla Nowej Huty Tadeuszem Wołkiem i przewodniczącą wydziału rodzinnego tego sądu Elżbietą Branny. Było dużo muzyki, śpiewu, słowem radości życia, która na co dzień te dzieci nie rozpieszcza. Pochodzą one z rodzin nie radzących sobie i materialnie i wychowawczo.

Dzięki zaradności kierownika placówki, nauczycieli i opiekunów, mimo trudności finansowych, ośrodek funkcjonuje. Udało się pozyskać wielu sponsorów — właścicieli prywatnych firm, którzy — jak się okazuje — są wrażliwi na nie-

szczęście innych, nie zasklepiają się tylko w robieniu interesów. Tym razem nagrody w postaci dresów „adidas” (9 par), ufundowali Zofia i Edward Zawarczyńscy. A nagrody te otrzymali zwycięzcy sportowych konkurencji. Natomiast słodki poczęstunek przygotowali, jak zwykle, Jan i Marian Czerniawscy z pobliskiej cukierni w os. Bohaterów Września.

Bardzo dobrze układa się współpraca kuratorskiego ośrodka z parafią pod wezwaniem Maksymiliana Kolbe. Przy pomocy Bractwa Trzeźwości działającego przy tym kościele, podopieczni dzieci i ich rodzeństwo wyjadą z miasta na wakacje do Grzechyń. Przewidziano dwa turnusy. Słowem, życzliwość buduje — wspólnie można pracować skuteczniej.

(R)

W związku z koniecznością udziału w pracach komisji powołanej przez Sejm RP do zbadania sprawy ujawnienia teczek MSW, nie byłem w stanie stawić się na spotkanie w Kuźni w dniu 8 czerwca 1992. Uczestników spotkania i organizatorów uprzejmie przepraszam.

MIECZYSLAW GIL

DO LUDZI WIELKIEGO SERCA!

Prośba od małych dzieci, które proszą o ratunek dla ich taty Romana.

Jedyną szansą jego przeżycia jest przeszczep szpiku kostnego. Koszty operacji wynoszą około 300.000.000 zł. Zebranie tej sumy jest szansą dla uratowania jego życia.

Dowód posiadania wielkiego serca można udokumentować poprzez wpłatę każdej sumy w dowolnej walucie na nr konta: BPH IV OM Kraków 323415-1599 z dopiskiem „ROMAN”.

P o trzech latach trudnego budowania suwerenności politycznej i gospodarczej znaleźliśmy się znów na etapie Magdaleny. Gruba krecha stała się faktem. Marionetkowy premier czyni usilne próby stworzenia prorządowej koalicji w składzie, który jeszcze kilkanaście dni wcześniej nikomu o zdrowych zmysłach nie mieścił się w głowie. Budowany jest rząd, który będzie mógł być zaakceptowany przez Sejm tylko przy poparciu dawnych komunistów. O karkołomności takiej konstrukcji świadczy chociażby ostatnie wypowiedzi liderów KPN, z których jednoznacznie wynika, że ugrupowanie to jest zainteresowane wyłącznie jak najszybszymi nowymi wyborami parlamentarnymi — KPN-owi na rękę jest więc każda destabilizacja rządu i parlamentu.

Tydzień Powrót do Magdaleny

Przeróżenie budzi styl w jakim dokonano pacyfikacji resortów: spraw wewnętrznych i obrony narodowej oraz Komitetu Radia i Telewizji. Przeróża zwłaszcza podniesienie kłamstwa do roli podstawowego oręża w walce o władzę. Cechują w tym przede wszystkim gazety związane z Unią Demokratyczną. Szczególnym przypadkiem jest „Gazeta Wyborcza”, która upowszechniła stwierdzenie o przygotowywaniu przewrocie wojskowym oraz o niszczeniu akt MSW przez urzędników min. MACIEREWICZA. Obie insynuacje zostały wkrótce odwołane zarówno przez kierownika MON — J. ONYSZKIEWICZA jak i kierownika MSW — A. MILCZANOWSKIEGO. Przykro zwłaszcza, że dla doraźnych celów politycznych, do upowszechniania kłamstwa posunęła się także gazeta katolicka — „Tygodnik Powszechny”, przytaczając opinie meo. TAYLORA z UD o niszczeniu i wywożeniu akt MSW. Też, tę, w mniej kategorycznej wersji powtórzył także Adam SZOSTKIEWICZ.

W czasach walki z komunizmem nie posiadaliśmy czołgów — za naszą siłę uznawaliśmy wierność prawdzie. Tym bardziej dzisiaj, gdy rozstrzyga się przyszły kształt kraju, uczciwość i prawda muszą pozostać fundamentem. Nawet gdyby prawda miała okazać się bardzo trudna. Bo na dłuższą metę tylko na niej będzie możliwa odbudowa zaufania do władz Rzeczypospolitej.

PS. Trudno nie zauważyć, że ze względu na złożoną sytuację polityczną, każdy kto pełni funkcję publiczną, powinien w tych dniach wykazać maksimum odpowiedzialności — by emocje nie przesłoniły tego dobra, jakim dla każdego z nas jest Polska.

Jan L. FRANCZYK

...NIE TYLKO KSIAŻKI

Drożeją książki, drożeją czasopisma. Tu — w Bibliotece Technicznej HTS można je wypożyczyć lub przeczytać — nie płacąc.

Ubiegłoroczne obcinanie wydatków HTS dotknęło również prenumeratę czasopism. W szczególności — fachowych wydawnictw zagranicznych. Do dyspozycji czytelników ze znajomością języków są dostępne w czytelniku: „Stahle Eisen” (niemieckie), „Metal Bulletin” (angielskie), „Iron Steel Institute of Japan International” (japońskie czasopismo w języku angielskim), a specjalnie dla Zakładu Informatyki prenumerowane są fachowe „Byte” i „Unix World”. Dla innych — pozostają czasopisma i dzienniki krajowe. Prawie 100 tytułów. Najbardziej czytana w HTS, ze względu na zamieszczane w niej teksty ustaw, jest „Rzeczpospolita”. Pracownicy biblioteki zamawiają również specjalistyczne pisma dla wszystkich zakładów huty. Najwięcej — co zrozumiale ze względu na działalność — trafia ich do pionu głównego technologa.

— Nie ma problemu z dotarciem do publikacji: książek bądź czasopism, których tu w hucie nie prenumerujemy — mówi Jolanta MAZURKIEWICZ, kierownik Działu Informacji. — Mamy stały kontakt z bibliotekami AGH, Politechniki Krakowskiej, Akademii Ekonomicznej. Nie ma problemu ze ściąganiem stamtąd poszukiwanej przez czytelnika publikacji. Prawdziwym bankiem fachowych artykułów technicznych jest Instytut Metalurgii Żelaza w Gliwicach, przysyłający nam katalogi publikacji z prasy zagranicznej dotyczące hutnictwa...

Z księgozbioru hutniczej biblioteki korzysta około 6 tysięcy czytelników: pracowników HTS i uczniów nowohuckich szkół zawodowych. Można tu również wypożyczyć opisy patentowe, normy branżowe, katalogi firmowe, informatory. Biblioteka Techniczna HTS gromadzi też prace naukowo-badawcze zlecane do wykonania przez hutę, a także sprawozdania ze służbowych podróży zagranicznych pracowników. Sam księgozbiór ulega stopniowej wymianie. Najbardziej zdezaktualizowały się dzisiaj książki sprzed kilku lat dotyczące ekonomii...

W Dziale Informacji Technicznej zatrudnionych jest również dwóch tłumaczy. Przede wszystkim pracują przy tłumaczeniach kontraktów, pism urzędowych wysyłanych i otrzymywanych ofert, korespondencji. A więc biblioteka zajmuje się nie tylko wypożyczaniem książek. Organizuje dopływ specjalistycznych informacji, segreguje je — po to by zainteresowani czytelnicy mieli łatwiejszy do nich dostęp. Czy go mają? To już kwestia chęci i aktywności samych pracowników, którzy nie poprzestają na wiadomościach wyniesionych z uczelni i szkół i chcą pogłębiać swoją wiedzę. — Cieszy nas każdy objaw zainteresowania, chcemy służyć zgromadzonymi tu publikacjami i informacjami czytelnikom — taka jest dewiza Jolanty Mazurkiewicz — a nasza praca to — wbrew pozorom — nie tylko zdjęcie książki z półki i wydanie jej czytelnikowi...

Po rocznej przerwie wznowiono współpracę z panem K. H. Aplem z RFN w zakresie bezpłatnej dostawy leków dla hutników oraz emerytów i rencistów huty, poprzez aptekę darów przy centralnej przychodni PZOZ nr 2 w HTS. Dzięki osobistym, przyjacielskim kontaktom jednego z kolegów — przewodniczącego organizacji zakładowej NSZZ Pracowników HTS, przy wsparciu dyrektora HTS i prezydium związku, ponownie apteka darów została zasilona w partię leków o wartości 880 mln. zł.

Należy zaznaczyć, że akcja ta trwa — dzięki wyjątkowej przychylności pana K. H. Apla — od 17 marca 1982 roku i w tym okresie przyjeżdża 101 transportów leków — darów dla hutników.

LEKI — DARY DLA HUTNIKÓW

ków. Szczególnie w początkowym trudnym okresie leki dostarczane tą drogą niejednokrotnie ratowały życie i zdrowie naszych pracowników. Ogólna wartość materialna dostarczonych nam leków, sięga 11 mln 700 tys. DM. Wśród leków — darów, które nadeszły w piątek 5 czerwca br., są leki nasercowo-krażeńiowe, przewodu pokarmowego, nerwcowe oraz zioła lecznicze. Sam tryb wydawania leków na recepty nie uległ zmianie i przeznaczone są one, wg życzenia ofiarodawcy, dla załogi HTS, w tym również emerytów i rencistów.

Należy zaznaczyć, że wobec zrozumiałych potrzeb innych państw Europy środkowej i wschodniej, byleby Jugosławii, Trzeciego Świata — uzyskanie tej pomocy w tym tak trudnym dla nas okresie, świadczy o wielkiej życzliwości i sympatii naszych przyjaciół z RFN. W połączeniu z akcjami tego typu „Fundacji Solidarnej Pomocy”, apteka darów może służyć nadal pracownikom huty oraz jej emerytom i rencistom.

J.L.

HUTNICZY RAJD

Jubileuszowy — XXX OGÓLNOPOLSKI RAJD HUTNIKÓW — odbył się w dniach 5—7 czerwca na trasach turystycznych Beskidu Żywieckiego, z metą w Węgierskiej Górze. Tradycyjnie i nieprzerwanie od 30 lat organizatorem rajdu jest Oddział Zakładowy PTTK przy HTS, przy współudziale Rady Krajowej Sportu, Turystyki i Rekreacji FHZZ, Zarządu NSZZ Pracowników HTS, AHZZ oraz przedsiębiorstwa „INTERTEGRO” z Krakowa.

W jubileuszowym rajdzie uczestniczyło 310 osób, m. in. z hut: „Zawiercie”, „Zabrze”, „Łaziska”, „Cedlera”, HTS, Technikum Odzieżowego Kraków, Szkoły Podstawowej nr 85, kół PTTK, OEIR HTS oraz ZH i ZB HTS.

Na mecie w Węgierskiej Górze pojawili się wszyscy uczestnicy rajdu w komplecie, i mimo przelotnych deszczów — grom i zabawom nie było końca. Był też gorący posiłek i melodie. Oficjalnego zakończenia rajdu, połączonego z wręczeniem uczestnikom pucharów, albumów, nagród rzeczowych, dokonał komandor rajdu kół. Leszek MAZUR wraz z Romualdem CHOLEWĄ — przedstawicielem FHZZ, Januszem LEMANSKIM — przewodniczącym NSZZ Prac. HTS oraz Zbigniewem MUSIAŁKOWSKIM — prezesem O/PTTK HTS.

Jubileuszowa impreza została obsłużona fachowo przez długoletnich działaczy PTTK: Bogusława MILLERA, Ryszarda MOTALA, Bogdanę ZADECKIEGO, Zbigniewa SWOBODĘ, Henryka WDOIKA, Stanisława ADACHA, Aleksandra KŁACZA, Marię ZARĘBĘ, Renatę MARTEMIANOW, Annę GACEK, Zbigniewa WYŻGĘ. Cieszy fakt, że pomimo wielu trudności, są jeszcze entuzjaści turystyki, którzy wciągają kolejne pokolenia hutników do wspólnej zabawy, wypoczynku i rekreacji — połączonej z poznawaniem najpiękniejszych zakątków naszej ojczyzny oraz organizacje, które wspierają te inicjatywy, służące ponad podziały, załogom hutniczych zakładów!

J.L.

PTTK INFORMUJE

Uwaga, rodzice kolonistów!

Oddział PTTK w HTS organizuje wyjazdy niedzielne rodziców do swoich dzieci, przebywających na hutniczych koloniach. Informacje i zapisy w biurze oddziału PTTK — bud. „S” (tel. 43-79-05 lub przez centralę HTS wewn. 23-26, 77-66).

Uwaga, działkowicze!

Oddział PTTK uruchamia od 15 bm. do 15 września (od poniedziałku do piątku) stałą

linię autobusową do Grotkowic. Wyjazdy z przystanku HTS o godz. 8 i 15, a odjazdy z Grotkowic o godz. 12.30 i 19.

Wczasy dla niezamożnych

Oddział PTTK przy HTS proponuje najtańsze wczasy letnie w miejscowościach podgórskich. Koszt pobytu w komfortowych obiektach wynosi 30—35 tys. zł za jeden dzień dla osoby. Oferta nie obejmuje wyżywienia, ale obiekty posiadają specjalne

warunki do sporządzania posiłków. Informacje w biurze oddziału PTTK, bud. „S” lub telefonicznie — 43-79-05, ewentualnie przez centralę HTS wewn. 48-25.

Koledze

BOLESŁAWOWI GRABOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

kierownictwo, koleżanki i koledzy z Zakładu Stalowniczego

TYDZIEŃ W HTS

IV Zjazd „Solidarności”

Wczoraj mszą św. w kościele św. Brygidy w Gdańsku rozpoczął się IV Krajowy Zjazd „Solidarności”. Delegatami Komisji Robotniczej Hutników są: Władysław Kielian — przewodniczący KRH, Zbigniew Paradowski (ZB/B-2) i Zbigniew Kowalik (ZB/B-4). Zjazd ma potrwać do 13 bm.

Wypadki

W maju tego roku odnotowaliśmy w HTS 18 wypadków. O 9 mniej niż w maju 1991 roku. Jednym z ostat-

nich, który wydarzył się 7 bm. był wypadek w Koksowni. Złamania szczęki i rany tłuczonej twarzy doznał ślusarz, usuwający wykołowanie wozu przelotowego na baterii koksowniczej. Użył do tego celu podnośnika ręcznego, który okazał się niesprawny technicznie. W pewnym momencie doszło do odbicia korby i uderzenia w twarz, wynikiem czego były wyżej opisane urazy. W związku z tym wypadkiem kierownik Działu Bezpieczeństwa i Higieny Pracy zobowiązał kierowników zakładów do przeprowadzenia kontroli podnośników

ręcznych pod kątem ich sprawności technicznej.

Kolonie bez podatku

Rodzice odetchną z ulgą. Jak wynika z doniesień prasowych rozporządzeniem Rady Ministrów zwolniona została z opodatkowania kwota dofinansowania ponoszona przez zakład na rzecz letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Nie będzie więc do kosztów ponoszonych przez rodziców za kolonie, obozy i wczasy dla dzieci doliczany podatek dochodowy od osób fizycznych. Rozporządzenie to obejmuje dzieci do lat 18.

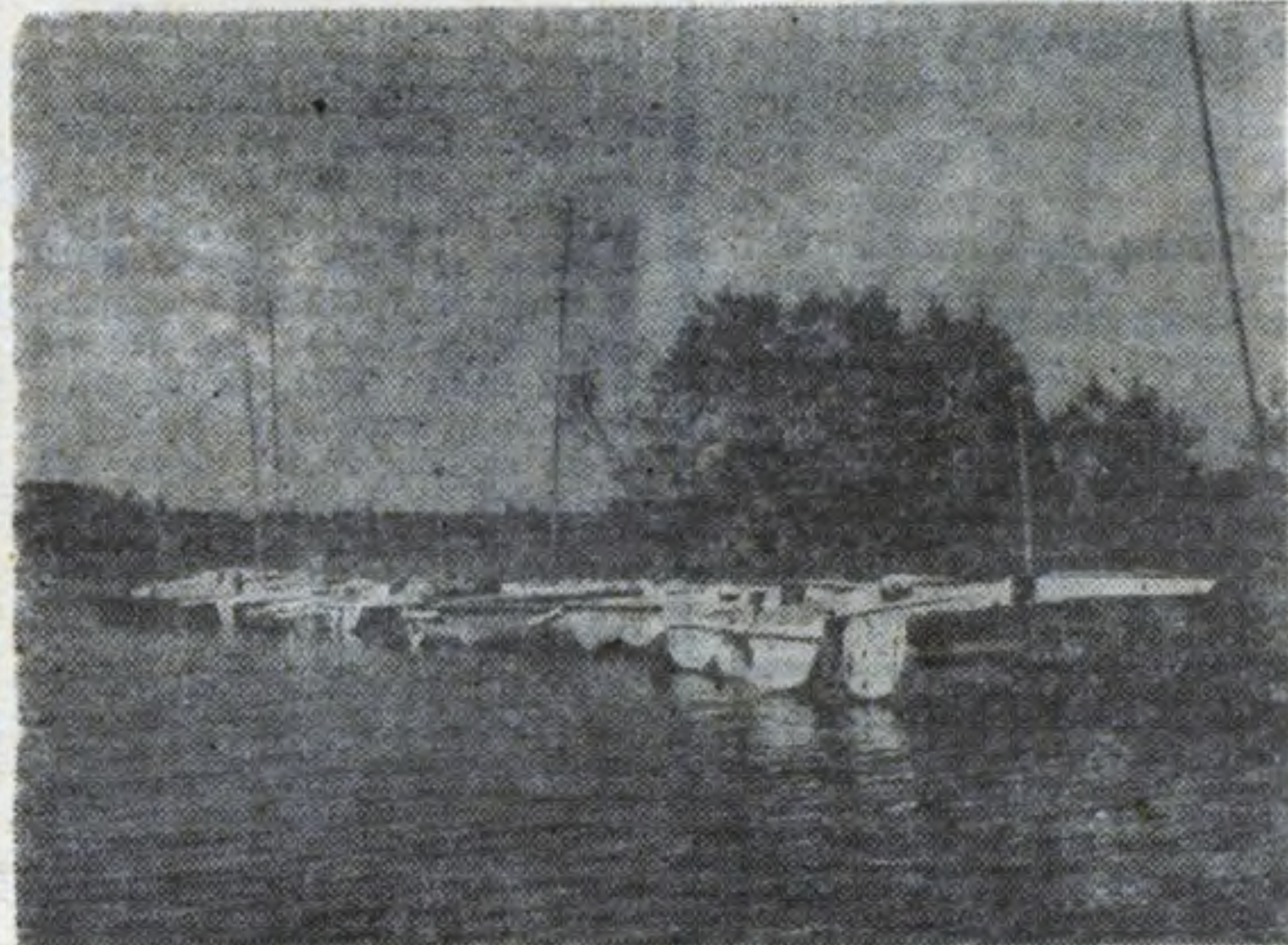
„Szalony” kierowca

Wczoraj w czwartek 11 bm. ok. godz. 13.30 kierowca HTS jadący „żukiem” blaszakiem KRE 880C urządził sobie wyścigi na al. Jana Pawła II, zajeżdżając innym kierowcom samochodów osobowych drogę. Na al. Pokoju jego „maszyna” przekroczyła szybkość 100 km/godz. Nawet przejeżdżając przez torowiska tramwajowe nie zwalniał. No cóż, samochód nie jego, ale stwarzanego zagrożenia bezpieczeństwa wobec innych użytkowników dróg nie można lekceważyć. Sądymy, że kierownictwo ZT wyciągnie wnioski wobec „szalonego” kierowcy.

Czas urlopów

Coraz więcej osób wyjeżdża bądź planuje wyjazdy na letnie urlopy. Tym, którzy jeszcze się wahają i dopiero dokonają wyboru miejsca wypoczynku polecamy ZIELONY GAJ na Mazurach. Jest tam po prostu raj dla wędkarzy, grzybiarzy, wodniaków i wszystkich chętnych do relaksu na czystym jeszcze łonie natury.

Wszyscy, którzy chcą skorzystać z kolonii i obozu dla młodzieży wraz z kursem żeglarskim, jak również dorośli mający zamiar zdobyć uprawnień sternika, chcący pływać na kajakach bądź wziąć udział w rejsie po jeziorach mogą zgłaszać się w Wydz. Wczasów i Kolonii, bud. S, klatka B, pok. 16, tel. 44-46-66 wew. 71-90.



GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Rozmowy niekontrolowane

Pierwszą czynnością pań: Zosi, Ewy czy Józefy po zajęciu miejsca za biurkiem, jest sięgnięcie po słuchawkę telefonu. Dzwonimy by sprawdzić czy dziecko wstało, zrobiło zakupy, czy mama zdrowa, czy mąż załatwił sprawę o której mówiliśmy wczoraj... Ale wykorzystywanie telefonów służbowych do celów prywatnych to nie tylko domena pań. Telefon „pod ręką” — na koszt firmy — kusi... Każdego dnia pomiędzy hutą a miastem, a także wewnątrz huty, prowadzonych jest tysiące rozmów. W kwietniu rachunek telefoniczny wystawiony dla HTS przez Poczta, za rozmowy z numerów miejskich i łączonych przez „zero”, wyniósł prawie miliard złotych. O hutniczych telefonach rozmawialiśmy dziś z kierownikiem Oddziału Telekomunikacji JANUSZEM HARAŃCZYKIEM.

— Nie na darmo wydano dla huty całą telefoniczną książkę. Trudno zliczyć wszystkie numery... Jednocześnie jakość rozmów telefonicznych prowadzonych telefonami wewnętrznymi pogarsza się...

— Niezależnie od tego, że wszystkie rozmowy telefoniczne wewnątrz huty obsługują centrala wybudowana trzydzieści parę lat temu. Wyprodukowano ją w Czechosłowacji, a części do niej nie produkuje się już od 15 lat. Dorabiamy je we własnym zakresie... To oczywiście wpływa na jakość samych rozmów. Wewnątrz huty mamy około 5200 numerów. Część z nich należy do przedsiębiorstw pracujących w hucie.

— Opłaty za te telefony regulują wydziały pomiędzy sobą, lecz za „miejskie” HTS musi zapłacić — wcale nie małe pieniądze — pocztę. Oprócz telefonów bezpośrednio łączonych z „miastem” można z rozmówcą na zewnątrz łączyć się wykrywając „0”. I chyba właśnie te ostatnie telefony są najbardziej obciążone?

— 200 „numerów” miejskich zlokalizowanych jest z reguły u szefów zakładów, dyspozytorów. W każdym zakładzie jest przynajmniej jeden taki telefon posiadający bezpośrednie wyjście na miasto. Poza tym z miastem można łączyć się z części telefonów wewnętrznych wykrywając „zero”. Począł w centrali w os. Uroczym zarezerwowała nam pewną ilość numerów miejskich i rozmowy przez „zero” są przez tę centralę łączone. Z ilością tych numerów telefonicznych bywało różnie. Od czasu do czasu podejmowana jest akcja oszczędzania, potem jednak ilość telefonów „uprawnionych” do łączenia z miastem — znowu wzrasta, wystarczy, że szef zakładu stwierdzi, iż taki telefon jest potrzebny... W kwietniu przybyło 1500 numerów z „zerem”. Przepływa przez nie około 13 tys. impulsów dziennie czyli statystycznie odbywa się przez nie 8 trzypięciominutowych rozmów z miastem dziennie. A jeżeli chodzi o rozliczenia z Poczta to płacimy jej również opłaty teleksowe łączą

i obwoły. W Hucie zainstalowanych jest około 20 faksów, bądź telefaksów...

— ... I jest to niestety chyba najbardziej nowoczesne urządzenie przez jakie możemy kontaktować się ze światem... Jak ocenia Pan stan techniczny pozostałych?

— Jesteśmy kilkanaście lat za Europą. Tam rozwija się sieć telefonów bezprzewodowych. Warte zastanowienia byłoby zainstalowanie w hucie tzw. systemu „paying”, czyli przywoływania przez urządzenie z brzęczykiem noszone w kieszeni ubrania... Stosunkowo nowa, lecz też sprzed 12 lat, jest sieć urządzeń głośno mówiących zainstalowana wtedy np. w walcowni karoseryjnej. Obserwujemy zmiany w produkcji, a w łączności nie... Przyszłość jest jedna... Nowa centrala telefoniczna dla HTS. Niby wszyscy zdają sobie z tego sprawę, lecz ciągle jest to temat niedoceniany. Nasza centrala nie ma możliwości nowoczesnej obsługi klienta, dostępnej w nowego typu centralach jak: transmisji danych, a więc umożliwienie szerszego korzystania z informacji komputerowych, większej możliwości połączeń do prowadzenia... konferencji telefonicznych. Taka centrala umożliwiałaby również prowadzenie dokładniejszego ewidencjonowania rozmów prowadzonych z poszczególnych numerów. Nie mówiąc o tym, że nowa centrala zamiast połowy budynku zajmowałaby jeden pokój.

— Na razie jednak najczęściej klient usługujący dodzwonić się do HTS słyszy w słuchawce „huta Sendzimira — proszę czekać” i... czeka. Niezbyt długo...

— Ostatnio chyba nie jest tak źle. Kiedyś mieliśmy kłopoty z obsadą. Dziś rozmowy z hutą łączy 13 telefonistek...

— 95 ludzi pracujących w Oddziale zajmuje się nie tylko telefonami...

— Obsługujemy również systemy alarmowe: centrale pożarowe, czujki i urządzenia radiowęzła...

— A zegary kontrolne?

— Tych — używa się coraz mniej. Usiłowano pilotażowo wprowadzić nowoczesną rejestrację czasu pracy. Taki elektroniczny zegar jest zainstalowany u nas w budynku, przy wejściu, ale jednolitej decyzji w tej sprawie nie ma.

— Mało który z zegarów ściennych zainstalowanych w pomieszczeniach huty działa.

— Nie ma ludzi, by je wszystkie konserwować. Jeżeli ktoś sobie życzy wysłać pracownika i ten uruchamia zegar... Sieć telefoniczna huty to kilometry przewodów. Dwa lata trwała sama komputerowa ewidencja numerów telefonicznych... A dokładnej dokumentacji sieci nie ma w archiwum. Często połączenia, kable przerywane są przy prowadzeniu prac budowlanych... To wszystko wpływa na jakość połączeń. Tym niemniej wszystkim tym, którzy mają kłopoty z telefonami polecam numer 40-00.

— Dziękujemy za rozmowę.

Inkubator przedsiębiorczości

Działający od niedawna w HTS Klub Nowoczesnego Businessu stara się propagować ideę parku przemysłowego. Inną formą, chociaż bardzo pokrewną, działalnością małych podmiotów gospodarczych może być inkubator przedsiębiorczości. Jego podstawowym celem jest tworzenie nowych miejsc pracy poprzez rozwój przedsiębiorczości.

Zdaniem propagatorów idei takiego inkubatora jego realizacja powinna polegać na stworzeniu sprzyjających warunków do podejmowania działalności dla różnych firm. Po okresie „inkubacji” przedsiębiorstwo opuszcza inkubator i przenosi działalność do swojej stałej siedziby.

Każda firma korzystająca z pomocy inkubatora ma zapewnione doradztwo prawne, ekonomiczne, patentowe, finansowe i podatkowe. Interesującą wygląda, przynajmniej teoretycznie, dostęp do tanich kredytów; ponieważ banki są często współorganizatorami inkubatorów przed-

siębiorczości. Poza tym wszystkie firmy skupione we wspólnym inkubatorze korzystają ze wspólnego, w pełni profesjonalnego marketingu, mają dostęp do komputerowego banku informacji i nie muszą się martwić (robi to za nie inkubator) o usługi biurowe i administracyjne. Księgowość, telefony, faxy, kopiowanie i drukowanie potrzebnych dokumentów, organizacja spotkań i konferencji, sprzątanie i ochrona to zmarwienie inkubatora. To bardzo upraszcza działalność każdej firmie na starcie. Dopiero kiedy sama okrzepnie, może zaryzykować skok na głęboką wodę.

CZERWCOWE LEKTURY

Biblioteka Ośrodka Kultury Huty im. T. Sendzimira poleca w tym tygodniu dwie pozycje ze swojego bogatego księgozbioru.

Pierwsza książka to „Amerykańskie marzenie” Normana MAILERA. Ten znany pisarz amerykański ma w swoim dorobku kilka powieści, wiele opowiadań oraz prozę publicystyczną i dokumentalną. Zaprzęta go przede wszystkim problemy człowieka doświadczającego przez koszmarną przeżył wojennych. W tym nurcie mieści się największe dzieło jego życia — „Nadzieja i martwi”.

Bohater powieści „Amerykańskie marzenie”, zdradzający zresztą wyraźne pokrewieństwo biograficzne z autorem, morduje z zazdrości własną żonę (Mailer oskarżony był o usiłowanie

zabójstwa swojej drugiej żony). Okoliczności towarzyszące śledztwu prowadzą bohatera powieści na samo dno życia, odsłaniając jego najciemniejsze strony — brutalną przemoc, demoralizację, korupcję, kulisy powiązań mafijnych.

Drugą polecaną pozycją są „Makabreski” angielskiej pisarki Daphne du MAURIER, która jest autorką powieści w stylu „romansów grozy”, między innymi znanej sporej grupie czytelników „Rebeka” czy „Oberż na pustkowiu”. Krótkie „Makabreski” cechuje trzymająca w napięciu, budząca dreszcz emocji, akcja oraz zaskakująca pointa. Dla tych walorów zostały wykorzystane, jako kanwa scenariuszy przez wybitnych twórców kina. Wystarczy wymienić „Ptaki” Alfreda Hitchcocka czy „Nie oglądaj się teraz”.

GROS

HUTY
im. SENDZIMIRA

Kino akcji i sensacji



Wśród filmów na kasetach wideo, zresztą w przypadku kina jest podobnie, największą popularnością cieszą się filmy akcji. Z niesłabnącym zainteresowaniem widzowie wpatrują się w kinie sensacyjne, szpiegowskie, przygodowe czy wojenne. Klientom „Galerii Pik” chcielibyśmy przybliżyć dwa obrazy właśnie tego gatunku.

„GALERIA PIK”
hall główny
budynku Z
(tel. 64-46)

„NIKITA” — reżyseria Luc Besson, występują: Anne Parillaud, Jean-Hugh Anglade, Teheky Karyo, Jeanne Moreau.

„Jak się nazywasz? — Nikita”. Przesłuchujący policjant jest brutalny, a przesłuchiwaną nie pozostaje mu dłużna. Jest jak schwytany drapieżnik, szalona i wściekła. Nie okazuje też skruchy. Za zabójstwo policjanta podczas napadu grupy młodych narkomanów na aptekę, sąd skazuje ją na karę dożywotniego więzienia. Akcja filmu dopiero jednak w tym momencie rozpoczyna się na dobre. W więzieniu Nikita otrzymuje propozycję współpracy z rządem jako agent do zadań specjalnych, w zamian za życie na wolność. Rozpoczyna niezrozumiałą edukację, na którą składa się obsługa komputera i umiejętność makijażu, ćwiczenia we władaniu różnego rodzaju bronią i nauka dobrych manier, walka wręcz oraz sztuka stosowania uśmiechu i naturalnego wdzięku obok nauk ścisłych. Wszystko to po to aby Nikita stała się doskonałym rządowym zabójcą na zlecenie, tajną agentką do specjalnych zadań. To naprawdę znakomite kino! Za tytułową rolę Anne Parillaud otrzymała

Cezara. Z najnowszych doniesień dowiadujemy się, że w Hollywood powstaje amerykańska wersja przygód Nikity, oczywiście z Anne w roli głównej. Ciekawe czy remake dorówna klasą pierwowzorowi?

„CZERWONY SKORPION” („Red Scorpion”) — reżyseria — Joseph Zito, występują: Dolph Lundgren, Al White, M. Emmet Walsh.



Nikołaj Raczenko należy do elity służb specjalnych radzieckiej armii. W opinii przełożonych tylko on potrafi zabić przywódcę ruchu oporu w małym afrykańskim państwie. Nasz bohater zostaje wysłany do Afryki w charakterze doradcy wojskowego. Jego zamiary zostają w końcu odkryte i przywódca rebeliantów oddaje go w ręce Rosjan. Przekazany z kolei Kubańczykom i torturowany nie daje się złamać, a ponieważ jest doskonałym wyszkolonym i wytrzymałym żołnierzem, udaje mu się zbiec na pustynię. Bezmiar piachu okazuje się o wiele groźniejszy niż rebelianci.

Główny bohater Dolph Lundgren, którego pamiętamy z jednej części przygód Rockyego, jest niczym wyciosany z bryły granitu — niezniszczalny, przeznaczony do zabijania. Zwolennicy szybkiej akcji i fajerwerków z pewnością będą zadowoleni.

Te dwa filmy to tylko mały fragment z dość bogatej oferty filmów sensacyjnych, które można połączyć w „Galerii Pik”. Zapraszamy gości od poniedziałku do piątku w godz. 12—16. Za wypożyczenie jednego filmu na doby płacimy 5 tys. zł, a na weekend 8 tys. zł.



INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Audio-video dla wszystkich (22)

Grająca elektronika

Specjaliści od wychowania muzycznego biją na alarm, że coraz rzadziej kupowane są pianina czy fortepiany, że nasi najmłodsi coraz rzadziej mają styczność z tradycyjnym muzycznym instrumentarium i muzyką klasyczną. Wszystko to wypieraają przeróżne instrumenty klawiszowe mogące zastąpić nawet orkiestrę i muzyka rockowa.

Moda na elektroniczne keyboardy czy syntetyzery ma stosunkowo niewiele lat. Pierwsze użycie przez zespół Emerson Lake and Palmer mooga na początku lat siedemdziesiątych było dla wielu melomanów zwykłym szokiem. Teraz instrumenty takie można kupić w dziesiątkach krakowskich sklepów. Od 300 tys. do 30 mln zł.

Typowe elektroniczne instrumenty klawiszowe, prócz melodii demonstracyjnych posiadają możliwość najśladowania przy najmniej kilkudziesięciu przeróżnych dźwięków. Takich jakie wydają instrumenty wchodzące w skład orkiestr symfonicznych. Na klawiszach można zagrać na puzonie, klarynie, flecie, kotłach czy perkusji. Taka mała orkiestra posiada najczęściej 4 oktawy, chociaż bywają takie, które mają ich 5 czy 6. Z reguły jednak nigdy urządzenia te nie są w stanie „pokonać” największego pianina, które ma ich 7.

Elektroniczne keyboardy przystosowane są przede wszystkim do nauki muzyki. Na pewno ją uatrakcyjnają, pozwalają na budowanie większych kompozycji. Z reguły każde z tych urządzeń posiada pamięć wewnętrzną spełniającą rolę notatnika, w którym możemy zapisywać nasze muzyczne pomysły. Klawiszowce mają także odsłuch na słuchawkach, co przy naszych cienkich ścianach ma spore znaczenie.

Oprócz wielkości instrumenty te różni związana z tym długość klawiatury. Spotyka się w zasadzie trzy jej wersje: mini, midi oraz regular czyli taką jaką posiada pianino. Najczęściej urządzenia te nie posiadają tzw. dynamicznych klawiszy, czyli takich, które przy mocniejszym uderzeniu pozwalają uzyskać silniejszy dźwięk. W takie udogodnienia wyposażone są tylko droższe instrumenty.

Najbardziej renomowani producenci takiego elektronicznego sprzętu to: Yamaha, Casio, Korg, Roland i Kawai. Niezłe instrumenty produkują od niedawna także firmy europejskie, takie jak choćby włoski Gem. Na naszym rynku do dostania są także podobne urządzenia produkcji chińskiej czy koreańskiej. Z reguły są dwa razy tańsze, jak jednak twierdzą sprzedawcy, także dość zawodne.

Na razie grająca elektronika znajduje największe uznanie u rodziców i muzyków grających na weselach. Profesjonaliści, jeżeli już decydują się na taki zakup, to korzystają z pośrednictwa firm zajmujących się sprowadzaniem do Polski instrumentów. Należy do nich Konsbud-Audio, którego szef Włodzimierz Pospiech twierdzi, że może spełnić każde zamówienie, chociażby na dostarczenie szkockiej kobzy. (mar)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Wybrane notowania cenowe z ub. tygodnia: fiat 126p: rok prod. 77 — 5,5 mln, 81 — od 10,5 do 11,8 mln, 82 — 11,8 mln, 83 — 13,5 mln, 84 — od 13 do 17 mln, 85 — od 15 do 17 mln, 86 — od 19 do 22,5 mln, 87 — 27 mln, 89 — od 28 do 33 mln, 90 — 34 mln, 91 — od 37 do 41 mln, 92 — 44 mln; fiat 125p: 77 — od 7 do 10,5 mln, 81 — od 11 do 16 mln, 85 — od 19 do 22 mln, 86 — 24,5 mln, 88 — od 32 do 35,5 mln, 89 — 38 mln, 90 — 43 mln; polonez: 81 — 16,5 mln, 82 — 19 mln, 83 — 21 mln, 85 — od 30 do 32,5 mln, 87 — 36 mln, 88 — 44,5 mln, 89 — od 47 do 48 mln, 91 — 70,5 mln; tada samara: 87 — 49 mln, 91 — 74,5 mln; skoda 120: 81 — 18,5 mln, 83 — od 24 do 27 mln, 88 — 43 mln; skoda favorit: 91 — 75 mln; ford sierra 2.0: 90 — 195 mln; ford fiesta 1.1: 83 — 75 mln.

Sklep gospodarczy Bazar TOMEX

paw. 108
w gł. budynku na lewo
od mniejszej bramy

POLECA

części zamienne do pralek, lodówek, odkurzaczy, frotek, młynków, mikserów, maszyn do mięsa, kucharek gazowych, armatury wodnej, maszyn do szycia itp.

oraz pełny asortyment
ARTYKUŁÓW
SZEWSKICH:

blaszki, wilbry, obcasy, gumy, fleczki, zamki, sznurówki, skóry, podeszwy, skuwki i sprzączki.

ZAPRASZAMY
CODZIENNE W GODZ.
9-18.

Firma Handlowo- Usługowa

Firma „KLIN”

os. Teatralne 24,

skupująca butelki
rozszerzyła swoją działalność o sprzedaż napoi chłodzących i wód mineralnych. Chcesz się napić
tylko w „Klinie”

Nie zapomnij butelek
przynieść
w godz. 10-20.

PRACOWNIA USG

internista

os. Kolorowe 21
(koło dworca PKS)
tel. 43-48-78, 48-94-60

„ELEKTRONIK- SERWIS”

os. Centrum „A” bl. 5
Tel. 44-34-70

Wykonujemy naprawy
♦ MAGNETOWIDÓW
♦ KAMER VIDEO
♦ TELEWIZORÓW
KOLOROWYCH:

— krajowych
— radzieckich
— zachodnich
prowadzimy sprzedaż
sprzętu
audio-video
SONY — JVC —
GRUNDIG —
HITACHI — SHARP
NISKIE CENY

WYPOŻYCZALNIA płyt kompaktowych STUDIO NAGRAŃ ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA

poniedziałek - piątek
w godz. 10 - 18
sobota w godz. 10 - 14
os. Centrum B, bl. 3
SKUP - SPRZEDAŻ - KOMIS

polecamy także duży
wybór nagranych kaset
magnetofonowych

BIURO VAKATT S.C.

OS. BOH. WRZESNIA 76
PRZY
PĘTLI TRAMWAJOWEJ
TEL. 47-60-20

OFERUJE

- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- sporządzanie deklaracji zeznań podatkowych,
- poradnictwo księgowe i finansowe,
- prowadzenie ubezpieczeń „Hestia” SA,
- przejazdy Paryż—Rzym, cena 800 000 zł,
- przejazdy z firmą „Ostoja” do Istambułu 1 800 000 zł, pon.—pt. godz. 9—17, soboty 9—14.

Sklep

„MICHALIK”

Plac targowy Bieńczyce,
paw. 4

oferuje

w ciągłej sprzedaży

- artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt firmy „Zelmer”,
- chemię gospodarczą, różnorodne środki czyszczące,
- wszystkie kolory lakierów, emulsji, lakierów w sprayach „Motip”, oraz walki-futrzaki w komplecie.

KANTOR WYMIANY WALUT

„BBB”

zaprasza

od poniedziałku
do soboty
os. Centrum B, bl. 8
„ORBIS”

Sklep AGD

os. Bohaterów Września 76
(przy petli tramwajowej
10, 25, 26)

tel. 47-52-29

poleca: lodówka-zamrażarki
od 260 do 330 l — samo-
odmrażające się

- lodówki Mińsk — 4 250 000
- zamrażarki Mors
- zamrażarki szufladowe od 100 do 240 l, szuflady przeszkolone,
- pralki automatyczne — Luna, Diana, Tatramat, Gorenje.

UWAGA: sprzedaż na RA-
TY bez tyranów i na-
świadczeń.

Nowe otwarty sklep

mięsno-wędliniarski A & S

os. Kolorowe 10
(tyl. paw. „Marten”)

zaprasza PT Klientów
na zakupy świeżego mięsa
i wędlin w pełnym
asortymencie.

OGŁOSZENIA DROBNE

- SPÓŁDZIELNIA Mieszkańowa Młodych Wychowanków Domów Dziecka im. Janusza Korczaka zamieni mieszkania 3-pokojowe (86, 66, 56 m²) na dwa mniejsze lub inne mniejsze.

MECHANIKĘ POJAZDOWĄ
solidnie wykonują. Franci-
szek Paluch, tel. 48-37-17
(od 7 do 8 i po 21)

„Elektronik — Serwis”

Tu naprawisz „Rubina” i nie tylko...

Nie każdego z nas stać na kupienie telewizora najlepszej marki. Wielu z nas nadal spędza wolny czas przed wysłużonymi „Rubinami” czy też telewizorami polskiej produkcji. Kłopot w tym, że wysłużone aparaty psują się częściej a chętnych do ich naprawy fachowców jest niewielu. Z ulgą dowiedziałam się, że w Nowej Hucie jest zakład specjalizujący się od lat w naprawach telewizorów kolorowych głównie radzieckich i polskich.

Zakład istnieje od roku 1980. Do niedawna jako „Unitra-Serwis”. A od 2 kwietnia jako spółka pod nazwą „Elektronik-Serwis”. Spółkę utworzyło trzech najstarszych stażem pracowników zakładu: Zbigniew Socha, Wiesław Zorczyk i Ryszard Kwicień. Nadal jest to jedyny w Nowej Hucie zakład, który naprawia „Rubiny”, specjalizuje się szczególnie w naprawach „Rubinów 202”. Świadczone usługi poszerzono o naprawy telewizorów marek zachodnich, magnetowidów i kamer video. Krótko mówiąc, naprawisz tutaj każdy telewizor kolorowy: krajowej, radzieckiej i zachodniej produkcji.

Przy zakładzie otwarto też sklep, w którym można kupić sprzęt audio-video (Sony — JVC — Grundig — Hitachi — Sharp) a także kasety video, anteny i inny drobny sprzęt RTV.

Świadczą usługi szybko i rzetelnie — co potwierdzają stali klienci.

Zakład usługowo-handlowy „Elektronik-Serwis” mieści się w os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70. (jdz)

Co z benzyną ekologiczną?

Część kierowców z południowych województw kraju przyzwyczaiła się do kupowania na stacjach benzynowych tzw. etyliny 94e. Niestety, ostatnio nie można było jej dostać. Nie jest to wprawdzie benzyna bezołowiowa, lecz ma lepsze właściwości niż benzyna zwyczajna. Zawiera ehołby 20-30 proc. tlenku węgla mniej.

Producentem benzyny był Instytut Technologii Nafty wytwarzający ją w Rafinerii „Trzebinia”. Zrezygnowano z produkcji w wyniku polityki podatkowej państwa. Do tej pory producenci benzyny ekologicznej korzystali z ulg.

Jakie będą losy dalszej produkcji — decyzji w tej sprawie zainteresowanych ministerstw brak. (d)

HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH

oferuje:

- stal zbrojeniową (od Ø6 wzwyż)
- stal kształtową (ceowniki, dwuteowniki, kątowniki, profil, płaskowniki)
- rury czarne i ocynkowane od śred. 3/8" do śred. 159
- blachy czarne i ocynkowane (trapezowe T 18, T 35)

oraz wiele innych wyrobów na wcześniejsze zamówienie
Posiadamy własny transport (18 t.)
Tel. 44-34-84, 43-60-00 wewn. 49

zelmer SERWIS

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

■ WYROBY ■ CZĘŚCI ZAMIENNE

■ NAPRAWY GWARANCYJNE I ODPLATNE

KRAKÓW-NOWA HUTA, os. KOLOROWE 10, PAW. „MARTEN” TEL. 44-23-90

KUPON NA BEZPŁATNE POZOSTAWIENIE POJAZDU W NOWO OTWARTYM KOMISIE SAMOCHODOWYM

przy ul. Fabrycznej 3, róg al. Pokoju, czynnym przez cały tydzień. KUPON UPRAWNIA TAKŻE DO NIŻSZEJ PROWIZJI! W biurze Auto-Komisu przyjmowane są zlecenia na reklamę w „Głosie — Tygodniku Nowohuckim” po cenach redakcyjnych. Kupon ważny jest do 15 lipca 1992 r.

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

W WYPOŻYCZALNIA KASET

VIDEO RAMBO

Nowa Huta, os. Wysokie 20E
Filia, ul. Królewska 51 (Pewex)
Filia, os. Wola Duchacka-Zachód
pawilon „C” (Pewex)

- ceny konkurencyjne
- w sumie 2100 kaset
- nowości dla stałych klientów 5 000 zł
- starsze kasety dla członków po 3 000 zł
- atrakcyjne konkursy z nagrodami

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW
os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

- Łada 2103, 2105, 2107, 2108
- Zaporozec
- Wolga
- UAZ
- Skoda-Favorit
- Fiat 126p
- Żuk

• Sprzedaż odrębna i na zamówienie obłachowania atrap, zderzaków, reflektorów, lamp itp. do samochodów marek zachodnich

(OPEL, VW, PEUGEOT, RENAULT)

Szeroki asortyment opon i akcesoriów samochodowych

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz.

10—18

oraz we wszystkie soboty

9—14

Uwaga klienci

„WARTY”

UBEZPIECZENIA „WARTA”

Najkorzystniejsze warunki dla samochodów
prod. zachodniej w F.H.U. DRIVER

ul. Bratysławska 5, tel. 34-17-28
os. Teatralne 9, tel. 44-86-22 w. 170

Możliwość ubezpieczenia AC w miejscu
wskazanym przez Klienta.

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajczkowski
KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profilii

Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy
tel. 48-66-44

WCZASY

ZAGRANICZNE

BULGARIA—SOZOPOL
zakwaterowanie w pokojach
gościowych,
całodzienne wyżywienie, czy-
sta plaża,
ciepłe morze, 13 dni poby-
tu — 1 700 000 zł,
przejazd 800 000 zł, zniżka
dla dzieci.

MISKOLC — 14 dni poby-
tu, 1 400 000 zł

WCZASY KRAJOWE
w Białce Tatrzańskiej, Kro-
śienku i Bukowinie Tatrzań-
skiej, zniżki dla dzieci, mo-
żliwość zabrania psa.

WYCIECZKI

- ISTAMBUL — 1 400 000
4 dni, przejazd, pilot
- TRIEST — 650 000 zł,
- MISKOLC — 250 000 zł,
2 dni, hotel, przejazd
- BUDAPESZT — hotel,
przejazd, 3 dni, 350 000 zł
- BRATYSŁAWA 2 dni,
350 000 zł.

PRZEJAZDY

NIEMCY, FRANCJA,
GRECJA, RZYM,
HOLANDIA, LONDYN,
WIEN

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Złota Jesień 7
tel. 47-37-71, 48-55-16
sodzieńnie w godz. 9—18,
sobota 9—14.

Gabinet

Alergii Dziecięcej

Testy. Leczenie

czynny: wtorek, czwartek

od godz. 15.30 do 17.30

Nowa Huta, os. Teatralne 16

(przech. Zakł. Przeds. Bud.)

tel. 44-89-24

NOTOWANIA CENOWE

OWOCE

Zgodnie z zapowiedzią z ub. tygodnia tym razem przedstawiamy notowania cenowe owoców. Nadal na rynku królują jeszcze owoce importowane. Są to głównie cytrusy, banany oraz coraz częściej pojawiające się jabłka i gruszki sprowadzane z Argentyny. Chociaż trzeba zauważyć, że na straganach czerwienią się już rodzime truskawki i pierwsze czereśnie.

Ceny owoców importowanych są od pewnego czasu stabilne. Na pl. Bieńczyce pomarańcze w dużym wyborze kosztują od 12 do 14 tys./kg. Potaniały cytrusy które z grubą skórką można już kupić od 9 tys./kg, z tym, że dorodne z cienką skórką kosztują nawet 14 tys./kg. Lekko podrożały grapefruity do 12 tys./kg, a czerwone w środku do 14 tys./kg. Brakuje mandarynek, których cena wzrosła do 25—30 tys. zł za kg. Cena bananów jest stała, od pewnego czasu i waha się od 9 tys./kg (dojrzałe z plamkami) do 13 tys./kg (zółciutkie). Znikły zupełnie ananasy i mało jest winogron, których cena sięga 45 tys./kg. Coraz więcej jest arbuzów w cenie 35—45 tys./kg. Również podrożały owoce kiwi za opakowanie plastikowe trzeba już zapłacić 23 tys., a sztuka kosztuje nawet 4 tys. zł. Krajowych jablek coraz mniej. „Idaredy” na pl. Bieńczyce kosztowały 10 tys./kg. Natomiast sporo jest jablek importowanych z Argentyny w cenie 25—28 tys./kg oraz gruszek, także z Ameryki Łac. po 30 tys./kg. Pojawiły się włoskie brzoskwinie — opak. plastikowe — 1 kg — 30 tys. zł.

W tej sytuacji cieszysz wysyp rodzimych truskawek, których cena spada z dnia na dzień. W ewartek na pl. Bieńczyce były one już od 10 tys. zł za kg. Coraz więcej jest czereśni od 10 tys. zł/kg (małe) do 15 tys. zł większe. Chociaż nie są to jeszcze duże i mięsiste owoce. Jest już pierwszy agrest po 10 tys./kg.

Waluta: po okresie spadku lekko zwiększa. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD 13 686—13 750, DEM 8450—8540, ATS 1195—1210, frank fr. 2500—2550, korona cz. 455—470, forint 155—170. (sp)

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY

POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika p-
jazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa
- Lakiernictwo
- Naprawy
główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo
handlowe + Inne

BIMAG HURT — DETAL

Kraków-Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego

Pawilon Nr 1, tel. 48-64-60

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz.
7.30—16, w soboty od 7.30 do 13.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycz-
nych z Zakładów Papierniczych w Krakowicach.

FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ

→ "FOTO VIDEO ART KUBUŚ" ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ

Gdy badano pod względem czystości zlewnie mleka miała miejsce rzecz bulwersująca. Na dnie mlecznego basenu znaleziono zgniły kombinezon, nie mówiąc już o wcale nierzadkich, drobniejszych znaleziskach. Powiało obrzydzeniem. Zebrani na spotkaniu z mgr STANISŁAWEM PAWLUSEM — kierownikiem działu higieny, żywności, żywienia i przedmiotów użytku Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, byli nawet skłonni nie wierzyć, choć przecież nie miał on żadnego interesu, by tworzyć anegdoty albo opowieści oderwane od życia.

W woj. krakowskim jest 4 tysiące gospodarstw indywidualnych, prowadzonych na różnym poziomie higienicznym. Mleko, też

prawie powszechna. Bo czyż przeciętny bywalec targowych placów zwróci uwagę sprzedającemu w upale oleje i margarynę na otwartym stoisku?

— że przepisy odnoszące się do artykułów żywnościowych są bardziej liberalne dla rolników, a ostrzejsze wobec sprzedawców — pośredników. Takie zróżnicowanie w przypadku tych samych towarów wydaje się być nieuzasadnione. Dlatego nie tylko Sanepid, ale i Federacja Konsumentów oczekują na zmiany i nowelizację ustaw egzystujących nawet od kilkudziesięciu lat. Handel okrężny prowadzony na targowiskach przez rolników wymyka się kontroli, brak odpowiednich przepisów.

Mało też kto wie, a do rzadkości należy przestrzega-

Nie wolno do lokali gastronomicznych wprowadzać psów. Można natomiast z powodzeniem „zatrudnić” kota. Kot w restauracji jest mile widziany. Oczywiście nie po to, by wypróbować pokarmy, a pracownicy najpierw obserwowali, czy zwierzę żyje, czy nie mu nie zaszkodziło, a dopiero potem żywili klientów. Kot ma rozprawić się z gryzoniami. Powinien być wypuszczany na noc. Rano pomieszczenie należy przewietrzyć, a kota zamknąć, by w ciągu dnia nie podjadał smakowitych kąsków. przeznaczonych na konsumencki stół.



Jeszcze niedawno takie obrázky nie należały do rzadkości.

Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Konsument się broni

Rynek pod obstrzałem...

różnej wartości, bankami wędruje do wspólnej mlecznej wanny... Takie są niestety realia konsumenckiego rynku.

Co do dystrybucji nabiału obowiązuje rozporządzenie jeszcze z 1932 roku (o dozorcach nad mlekiem i przetworami mlecznymi), a i tak obecnie nierzadko życie odbiega od wymogów określonych wymiennym aktem. Mleko bowiem i jego przetwory, powinno być sprzedawane w sklepach wyposażonych w urządzenia chłodnicze, powinno być przechowywane w temperaturze od plus 2 do plus 10 st. C. Powinno być na miejscu zimna i ciepła woda bieżąca. Bywają placówki, które nie spełniają tych warunków. Sprzedaż odbywa się też żywiłowo na placach targowych.

Dobrze, że rodzący się przy Ośrodku Kultury HTS, ruch konsumencki zaczyna się na poważnie interesować tą dziedziną. Pani Jadwiga Duszanowicz patronująca tej sprawie konsekwentnie realizuje popularyzatorskie plany. Jest to wielce pożyteczna działalność, jako że nieświadomość konsumentów uprawnia jest

Czy w ogóle zaintryguje go fakt, że tenże sprzedawca chroni się pod parasolem, a złociste oleje mienia się w pełnym słońcu? A już nagminnie sprzedaje się przegrzane napoje, soki, masło...

Targowiska

Na szczęście z placów targowych zniknęło mięso, choć przecież jeszcze kilka miesięcy temu królowało na przykład na placu bieżącym, z którego pochodzi zdjęcie. Takie nieestetyczne widoki, głowy zwierząt, towarzyszyły polaciom mięsa, jako dowód rzeczowy z czego pochodzi porcjowana wołowina czy inny gatunek mięsa. Obok sprzedawca wymachiwał gałką, odpędzając natrętne muchy. Na szczęście, jak powtarzam, Straż Miejska uporała się z tym problemem. Może jeszcze nie do końca, bo tu i ówdzie udaje się przemycić z uboju coś niewiadomego pochodzenia. Chociaż sprawa z żywiłową sprzedażą nie jest taka prosta. Trudno zrozumieć jest kwestia — co uzmysłowił nam wytrawny sanepidowiec pan Pawlus

nie na targowiskach obowiązku umieszczania w widocznym miejscu wywieszki z nazwiskiem i adresem sprzedającego. A obowiązek ten wynika — tym razem już z nowszego — dekretu o targowiskach z 1984 roku.

Kot na etacie...

Jest upalnie, wzrastają więc zagrożenia zatruciami pokarmowymi. Oczywiście niebezpieczne jest kupowanie żywności zwłaszcza bez opakowania, na wszelkiego typu targowiskach. Ale przecież nie do rzadkości należą zatrucia posiłkami w stołówkach, restauracjach i barach. Niedawno poruszyło krew w żylach skandaliczne wydarzenie w hutniczej stołówce ZM. Sporo jest różnego typu salmonellozy etc. Warto więc przypomnieć, że w placówkach żywienia obowiązuje zarządzenie nr 525 z roku 1953 mówiące o tym, że kierownik musi przechowywać tzw. próby prokuratorskie przez 48 godzin, czyli po porcji, kawałku każdego przyrządzanego w tejże restauracji czy barze, posiłku.

Opakowania z literką „Z”

Falą wpłynęły na polski rynek towary importowane — kolorowe, ładnie opakowane. Pierwsze wrażenie estetyczne nie zawsze jednak idzie w parze z rzeczywistymi wartościami zawartości. Przy zakupach trzeba więc być czujnym, nie dać się zwieść doznaniom zmysłowym. W Krakowie jest 242 importerów. Naturalnie powinni oni na towary sprowadzane postarać się o atest, bowiem produkty zagraniczne muszą odpowiadać polskim normom (znak PN). Konieczne więc należy przy zakupach zwracać na to uwagę, gdyż nie można w ciemno wierzyć importerom i sprzedawcom, że skrupulatnie przestrzegają zarządzenia ministra zdrowia z 1972 roku w tej sprawie. Towar importowany, winien być dostarczony do sklepu z kserokopią atestu, informującego o jego nazwie i okresie przechowywania. Do 18 maja br. atesty te wykonywano w Sanepidzie bezpłatnie, teraz będą trochę kosztować, więc tym

bardziej trzeba uważać, czy towar atestowano.

Coraz częściej mówi się o opakowaniach. Mają one przecież wpływ na jakość towaru. Nie wszyscy mają zaufanie do paczkowanych foliowo wędlin, mięsa i innych artykułów spożywczych. Podobnie zresztą duże butelki z napojami niezupełnie nas przekonują. Pan Pawlus oświadczył, że opakowania polietylenowe nie są szkodliwe dla zdrowia. Natomiast ogromnym problemem jest utylizacja tego typu opakowań. Dopiero podczas niszczenia, spalania, wydzielają się trujące związki. Nie bez znaczenia w ogóle jest temperatura, w jakiej przechowuje się napoje. Wody mineralne, napoje gazowane, podobnie jak mleko, powinny być przechowywane w temperaturze nie przekraczającej plus 10 st. C.

Opakowania również muszą mieć odpowiedni atest, a na etykiecie trzeba szukać przyzwolenia na ich kontakt z artykułami żywnościowymi. Powinno być zaznaczone literką „Z” lub PZH co oznacza, że są to tworzywa dopuszczalne jako opakowania żywności.

Temat żywności, konsumpcji, o tej porze roku zwłaszcza będzie również naszym tematem dyżurnym.

Henryka ROSIEK

SPOSÓB NA ŚMIECI

(CIĄG DAJSZY ZE STR. 1)

MPO też płaci. Z tym, że naszą firmę Urząd Miasta stara się jeszcze obciążyć dodatkowo częściowymi kosztami budowy drogi. Trzeba natomiast mieć jasność, że wysypisko śmieci w Baryczy jest obiektem komunalnym. MPO natomiast przechodzi obecnie restrukturyzację własnościową, przekształcając się w spółkę pracowniczą. MPO nie otrzymuje żadnych dotacji i nie posiada ulg podatkowych. Powinniśmy być traktowani jak inne podmioty w tej branży gospodarczej, tzn. równorzędnie.

Dyr. J. Stec zastanawia się, czy takie firmy, które przyznają się do utrzymywania czystości, a tym samym ochrony ekologicznej nie powinny uzyskać pewnych preferencji np. z tytułu zakupu sprzętu czy innych posunięć inwestycyjnych, mających na celu rozwój przedsiębiorstwa.

Śmietnik w Baryczy...

...jest głównym wysypiskiem odpadów Krakowa. Niestety nie jest on do tej funkcji należycie przygotowany. Mieszkający tu

niedaleko ludzie z początkiem tego roku podjęli akcję protestacyjną przeciwko ekstensywnej eksploatacji wysypiska. W efekcie władze miasta zawarły w marcu porozumienie z mieszkańcami, na mocy którego zobowiązano się do utworzenia strefy ochronnej, przeprowadzenia badań lekarskich mieszkańców, naprawienia dróg prowadzących do śmietniska oraz przeprowadzenia odgazowania pokładów śmieci. Nie ulegało wątpliwości, że te działania miały zapobiec degradacji ekologicznej środowiska i poprawić sytuację zdrowotną mieszkańców.

Niestety okazuje się w czerwcu, że większość terminów zawartych w porozumieniu nie będzie dotrzymana. Do końca maja miały zapasować decyzje o wytyczeniu strefy ochronnej. Do dzisiaj tego nie uczyniono, po co podstawową przeszkodą jest brak spisu mieszkańców terenu, jaki ma objąć strefa. Do dziś nie zainstalowano przy wysypisku stacji monitoringu powietrza, która pozwoliłaby wyodrębnić specyficzne trujące wysypiska. W takiej sytuacji prowadzone badania mieszkańców zamieszkałych w okolicznych domach mają charakter raczej pozorny. Również nie naprawiono drogi

wokół Baryczy, co urzędnicy wojewody przyrzekli jako pierwszą inwestycję. Wreszcie optymistyczna informacja, która obiegiła krakowską prasę w połowie maja jakoby rozstrzygnięto przetarg na odgazowanie wysypiska jest podważana przez dyr. Wydz. Ochrony Środowiska. Po powrocie z urlopu chorobowego neguje on werdykt przetargowy. Właściwie zatem w Baryczy nie się nie zmieniło i nie zanosi się na to, aby w najbliższym czasie przystąpiono do zapowiadanych działań.

Prywatyzacja koszy?

O czystość w mieście dbają obecnie przede wszystkim jednostki podległe Wydziałowi Gospodarki Komunalnej. To one opróżniają kosze na śmieci, są odpowiedzialne za porządek na większości krakowskich (w tym nowohuckich) ulic i placów. Tylko małą ich część pozostawiono MPO lub prywatnym sprzątaaczom. Pracownicy poszczególnych rejonów sprząają się, ale nie mogą nadażyć z wywózką śmieci. Dziwnie jest w tym wszystkim to, że kosze na ulicach zapełniają się bardzo szybko różnymi opakowaniami, o których

wyrzucanie trudno posadzać przechodniów.

Okazuje się, że uliczne kosze coraz częściej zapełniają właściciele prywatnych kiosków, sklepów i stoisk handlowych. Około 70 proc. różnych firm handlowych nie ma zawartych umów z MPO lub innymi firmami wywożącymi śmieci. Zdarza się, że kosze są przywłaszczane przez nieuczciwych handlowców, którzy po zapełnieniu ich u siebie wymieniają je na puste. Działania Straży Miejskiej nie zawsze są skuteczne, podobnie jak egzekwowanie wywożenia śmieci na wysypisko. Okazuje się, że niektórzy wywoźący odpady nie fatygują się z ładunkiem do Baryczy, lecz pozbywają się go w różnych ustronnych miejscach.

Tymczasem Rada Miasta Krakowa toczy spory pomiędzy sobą a nie zajmuje się istotnymi dla życia mieszkańców sprawami. Od ub roku czeka na uchwalenie regulaminu czystości miasta opracowany przez Wydz. Gospodarki Komunalnej. Niewątpliwie jego uchwalenie przyczyniłoby się do lepszego egzekwowania czystości przez Straż Miejską i inne odpowiedzialne służby. Dlaczego nie warunkuje się zawarcia umowy o wynajem lo-

kalu użytkowego, wcześniej przedstawieniem kontraktu ściecia firmy o wywóz śmieci przedsiębiorstwem oczyszczającym? Pytań można zadawaćcej, ale czy ich ktoś wysłucha?

Segregacja śmieci.

...jest jedną z nadziei na lepsze usuwanie. MPO wkrótce czyni pierwsze kroki w tym kierunku. Zakupione kilkadziesiąt specjalnych pojemników przeznaczonych na śmieci. Różnią się konstrukcją i kolorami w zależności od rodzaju odpadu. To jest kanowa surowca wtórnego. Te są na szkło, niebieskie na kulturalną szarą na tworzywa sztuczne, czerwone pozostałości tradycyjne różne odpady. W tym, na dwóch nowohuckich siedliskach — Dywizjonu 301 Płk. Lotniczego od pewnego czasu są ustawiane pojemniki, oznaczone na różnicowanie śmieci. Aby akcja się powiodła, należałoby cały Kraków zaopatrzyć w takie różnorodne pojemniki. Konieczny jest odpowiedni do zbiórki tych śmieci jak nie — przede wszystkim — bre chęci mieszkańców, chcieli korzystać z takiej pozbywania się odpadów. W tym celu wytworzonego banku śmieciowego, jak również regulaminu czystości miasta, wet ustawiane specjalne punkty bez wątpienia zapewnią się śmieciami podrzucanymi różnymi nieuczciwymi i nie chowanych obywateli. Natomiast trzeba mieć świadomość, że segregacja śmieci

ŁODOCIANE SADYSTKI

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

tery wejścia kanałowe połączone rurociągiem jednokanałowym. Tam w kanałach można robić wszystko. Nikt nie usłyszy. Bawią się więc dzieci bez trosk rodziców, ażeby obok w kałużach i nie tylko łowiąc. Im właśnie 22 maja ośmioletnia dziewczynka została ażeby przez dwie starsze od siebie dziewczyny. Ignęły ją do jednego z tych kanałów. Pobity dotkliwym. Wystarczy powiedzieć, że złamały jej rękę. Skramalej czarne getry. Był to piątek.

Okładnie dwa tygodnie później, też w piątek, do chłopców bawiących się tam siedmioletnich chłopców poloty dwie starsze od nich dziewczynki. I ich też wciągnęły do kanału. Bili, kopali. Jeden z nich opowiada, że im robił mostek, a rozhuśtana na metalu i uchwycie jedna z nich uderzała ich nogami po głowie. Chłopców głowami o mur. Jakby tego dość, jednemu z nich szkłem okaleczyły w kilku miejscach policzek i plecy, drugiemu zaś nogi na udach okolicy pachwiny.

Chłopcy z urazami głowy i brzucha przebywają obserwacji w szpitalu w Prokocimiu, pobita dziewczynka w domu pod opieką rodziców. Dzieci są zszokowane. Trudno więc prowadzić dochodzenie.

Jeśli charakterystyczna, młodociane napastniczek i pakom zabrały rzeczy: jednemu krótkie spodenki, a drugiemu też krótkie spodenki, ale bawełniane i błękitne.

Do godz. 19.30 pomaltretujemy was — mówiła jedna z nich. By sprawdzić, która godzina odważyła się iść z kanału, aby o to zapytać przechodzącego wtedy sędziego.

Za te spodenki wezmę 50 tys. zł — mówiła uspokojona.

Odpowiedniej dla nich porze zostawiły umęczonych nagich chłopców. Ci siedzieli cicho w kanale przerażeni groźbą dziewczyn, że gdy tylko spróbują wyjść, ich zabiją ich rodziców.

Nie wiadomo, jak długo siedzieli w kanale, gdyby nie jedna z matek, która zaniepokoiła się nieobecnością młodszego syna na kolacji. Wysłała starszego na poszukiwania. Wołał i znalazł w końcu w kanale brata z kolegą. Zastraszonych!

Jeszcze 8 czerwca nie było wiadomo nowohuckiej policji czy jest na dobrym tropie. Dzieci zszokowane, rozmowy trzeba prowadzić w obecności psychologa. Mimo to wytypowano krąg podejrzanych dziewczyn. Piątki kojarzyły im się z młodzieżową „oazą” w mistrzejewickim kościele.

Podejrzanie padło, jak się okazało słuszne, na dwie zaprzyjaźnione ze sobą dziewczynki. Mieszkające w różnych osiedlach. Jedna chodzi do szkoły podstawowej w os. Tysiąclecia, druga w os. Kalinowym. Łączyła je „oaza”. Jedna liczy sobie lat 12, druga 13.

9 czerwca, w towarzystwie opiekunów, nowohucka policja przeprowadzała z nimi rozmowy. Przyznały się do zarzucanych czynów ze szczegółami opisując zjawiska.

Nie potrafią jednak wyjaśnić dlaczego to robiły i skąd w nich tyle sadyzmu.

Na napady na młodszych od siebie poświęcały piątki. W tym dniu bowiem wychodziły popołudniami z domów by uczestniczyć w duchowym spotkaniu z Bogiem. Opuściły te spotkania i szły tam gdzie wzywały je inne siły, do dzieci bawiących się na rozgrzebanym przez budowlanych terenie.

Nieletnie sadyzmy pochodzą z tzw. rodzin niepełnych, ale nie głodujących. Wręcz przeciwnie, opiekunowie dziewczynki ból wynikający ze straty jednego z rodziców starały się im wynagrodzić jak tylko potrafiły.

Mówią, że były i maltretowały inne dzieci dlatego, że płakały i chciały iść do domu. Same bólu nie знаły. Nie były — jak twierdzą — bite.

Getry pobitej dziewczynki odzyskano. Rzeczy chłopcy — sprzedali.

Bulwersująca to historia nie tylko dla opiekunów dziewczynki ale i policji. Pouczająca dla bez trosk rodziców. Dla mnie, przerażająca.

Janina DZIURO

JA KOGO KOLEJ?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Jeśli tam od dawna nie przyjmowano pacjenta z obciemnym zakażeniem. — Gdzie dziecko mieszka? W Nowohucie? To proszę pytać na pediatryi w Szpitalu mskim.

Jeśli trafiam do lekarki, która prowadziła Marcina. Chłopca przywieziono do mnie wieczorem, późno, w piątek. Gdy do nas dotarł nie wykazywał żadnych niepokojących objawów, miał jedynie podwyższony poziom hemoglobiny i tlenowęglowej wskazujący na ostre zatrucie tlenkiem. — Dzisiaj, tzn. we wtorek, będzie wypisany ze szpitala. W stanie dobrym...

Owiada 12-letni Marcin: Myłem głowę pod kranem, przestałem słyszeć, zaczęło mi się kręcić w głowie, zalew...

Na szczęście rozmawiałam w przedpokoju przez drzwi. Usłyszałam z łazienki jakiś bełkot... Wyprowadziłam dziecko z mężem, szybko — na szczęście Marcin odzyskał przytomność — opowiada matka.

Marcin mieszka w bloku nr 13 w os. 2 Pułku Lotniczego od 12 lat — Dzisiaj zastanawiam się czy przez ten czas nie byliśmy narażeni — mówi pani S. Trzy lata temu zatruta się nasza półroczna córka. Przygotowałam kąpiel. Nagle dziecko „zzieleniło”,

było zimne, tak jak teraz Marcin. Pojechaliśmy na pogotowie, nie stwierdzono jednak wtedy tlenku węgla w jej krwi... Ale od tego czasu, jakoś tak, starałam się po napełnieniu wody wietrzyć łazienkę.

Wzywany wtedy, trzy lata temu „fachowiec” ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyżyny”, zajął się wyłącznie piecykiem. To, że ciąg był słaby miało być tylko i wyłącznie spowodowane awarią piecyka. Nie przyszło na myśl jemu i spółdzielni, by zajrzeć do komina. Dopiero teraz, gdy przyszła kolej na Marcina, fachowiec obejrzał komin. Wydobyto z niego karton gruzu! Okazało się, że przewód był zatkany!

POMAGAJCIE SOBIE SAMI!

W mieszkaniu państwa S. po znalezieniu przyczyny braku drożności wentylacji nie przeprowadzono pomiaru stężenia tlenku węgla. Taka ekspertyza sporo kosztuje spółdzielnię. Czy jednak można oszczędzać gdy w grę wchodzi ludzkie życie? Bez chęci rozpętywania „czarowej” historii, chciałabym zaapelować do mieszkańców os. Dywizjonu 303 i 2 Pułku Lotniczego ale nie tylko. Przeglądajcie się bacznie swoim łazienkom i gazowym piecykom. Sprawdzajcie wentylację chociażby obserwując odchylenie płomienia zapalanej zapalniczki przytkniętej do kratki piecyka. Nie apeluję do władz SM „Czyżyny”, gdzie wszystko łączy się starym, powolnym trybem, zwłaszcza w kwestii wywiązywania się z obowiązków wobec swoich lokatorów.

Ale chyba nie jest to czekanie na kolejną ofiarę?

(1)

powoduje degradację krajobrazu i roślinności, a w wyniku przeważnie beztlenowego rozkładu części organicznych w śmieciach uwalnia się gaz składający się z metanu, dwutlenku węgla i innych trujących substancji. Konwencjonalne spalanie śmieci w niskich temperaturach i z dostępnym powietrzem nie jest również korzystnym rozwiązaniem. W wyniku takiego spalania szkodliwe substancje ulatniają się do atmosfery. Dodatkowo powstają też stałe produkty spalania w postaci popiołu, żużli i pyłów z filtrów o podobnym stopniu toksyczności. Dlatego propozycja uruchomienia spalarni śmieci na terenie HTS w jednym z pieców tunelowych wydaje się niezbyt fortunnym pomysłem.

W Polsce istnieją na razie dwie kompostownie śmieci w Warszawie i na Śląsku. Może dałoby się takie przedsięwzięcie zrealizować w Krakowie? Przecież nie jest aż tak wielką sztuką zbieranie odpadów organicznych z placów targowych, zakładów żywienia zbiorowego czy innych podobnych miejsc i przetwarzania ich na próchnicznopodobny nawóz wykorzystywany w rolnictwie.

No cóż, pomysłów jest dużo, czy jednak do osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację dotrą określone prawdy i czy podjęte zostaną działania mające na celu ochronę przyrody i samych siebie?

Sławomir PIETRZYK

Zgodnie z zapowiedzią z ub. tygodnia przytaczam słynną przepowiednię, której tekst został ogłoszony w 1894 roku. Ze względu na trafność zawartych w niej treści, zbliżonych z wydarzeniami pierwszej połowy XX wieku, zyskała ona sobie olbrzymią popularność w okresie międzywojennym w Polsce. Była szczególnie rozpowszechniana jesienią 1939 roku po napaści Niemiec hitlerowskich. Zapowiedź przetrwania skrzydeł czarnego orła, który roztoczył mroczną noc okupacji nad Polską służyła pokrzepieniu serca i dawała nadzieję. W ogóle przepowiednia jest bardzo optymistyczna dla Polski, choć zanim osiągniemy jako naród pełnię sukcesu przyjdzie nam jeszcze pocierpieć. Przytoczmy zatem tekst, który obecnie jest nieco w zapomnieniu.

W dwa lat dziesiątki nastaną te pory,
Gdy z nieba ogień wytrysnie.
Spełnią się wtedy pieśni Wernyhory.
Świat cały krwią się zachłysnie.

Polska powstanie ze świata pożogi,
Dwa orły padną rozbite,
Lecz długo jeszcze los jej jest złowrogi,
Marzenia ciągle niezbyte.

Gdy lat trzydzieści we łzach i rozterce
Trwać będą cierpienia ludu
Na koniec przyjdzie jedno wielkie serce
I samo dokona cudu.

Gdy czarny orzeł znak krzyża spługawiał,
Skrzydła rozłoży złowieszcze —
Dwa padną kraje, których nikt nie zbawił.
Siła przed prawem jest jeszcze.

Z cyklu: znani i wybitni jasnowidze

Przepowiednia z roku 1894

Lecz czarny orzeł wejdzie na rozstaje,
Gdy oczy na Wschód obróci,
Krzyżackie szereg swoje obczyżaje,
Z złamanym skrzydłem powróci.

Krzyż spługawiony razem z młotem padnie.
Zaborcom nie zostanie.
Mazurska ziemia Polsce znów przypadnie
A w Gdańsku port nasz powstanie.

W ciężkich zmaganiach z butą Teutona.
Świat znów krwią się zrumieni.
Gdy Północ Wschodem będzie zagrożona
W poczwórą jedność się zmieni.

Lew na Zachodzie, nikczemnie zdradzony
Przez swego wyzwolenca,
Złączon z kogutem, dla lewka obrony,
Na tron wprowadzi młodzieńca.

Złamana siła mącieli świata
Tym razem będzie na wieki.
Rękę wyciągnie brat do swego brata,
Wróg w kraj odejdzie daleki.

U wschodu słońca młot będzie złamany,
Pożarem step jest objęty.
Gdy orzeł z młotem zajmą cudze lany
Nad rzeką w pień jest wycięty.

Bitna Białoruś, bujne Zaporozie
Pod polskie dąży sztandary.
Śiega nasz orzeł aż po Czarne Morze
Wracając na szlak swój stary.

Witebsk, Odessa, Kijów i Czerkasy —
To Europy bastiony,
A barbarzyńca po wieczne czasy
Do Azji ujdzie strwożony.

Warszawa środkiem ustali się świata,
Lecz Polski trzy są stolice.
Dalekie błota porzuci Azjata,
A smok odnowi swe lice.

Niedźwiedź upadnie po drugiej wyprawie,
Dunaj w przepychu znów tonie,
A kiedy pokój nastąpi w Warszawie,
Trzech królów poi w nim konie.

Trzy światła rzeki dadzą trzy korony
Pomazańcowi z Krakowa,
Cztery na krańcach sojusznice strony
Przysięgi złożą mu słowa.

Węgier z Polakiem, gdy połączą dłonie,
Trzy kraje razem z Rumunią
Przy majestacie polskiego tronu
Wieczną połączą się unią.

A krymski Tatar, gdy dojdzie do rzeki,
Choć wiary swojej nie zmieni —
Polskiej potęgnej uprosi opieki
I wierny będzie tej ziemi.

Powstanie Polska od morza do morza,
Czekajcie na to dwa razy pół wieku
Chronić nas będzie zawsze łaska Boża,
Więc cierp i módl się człowieku.

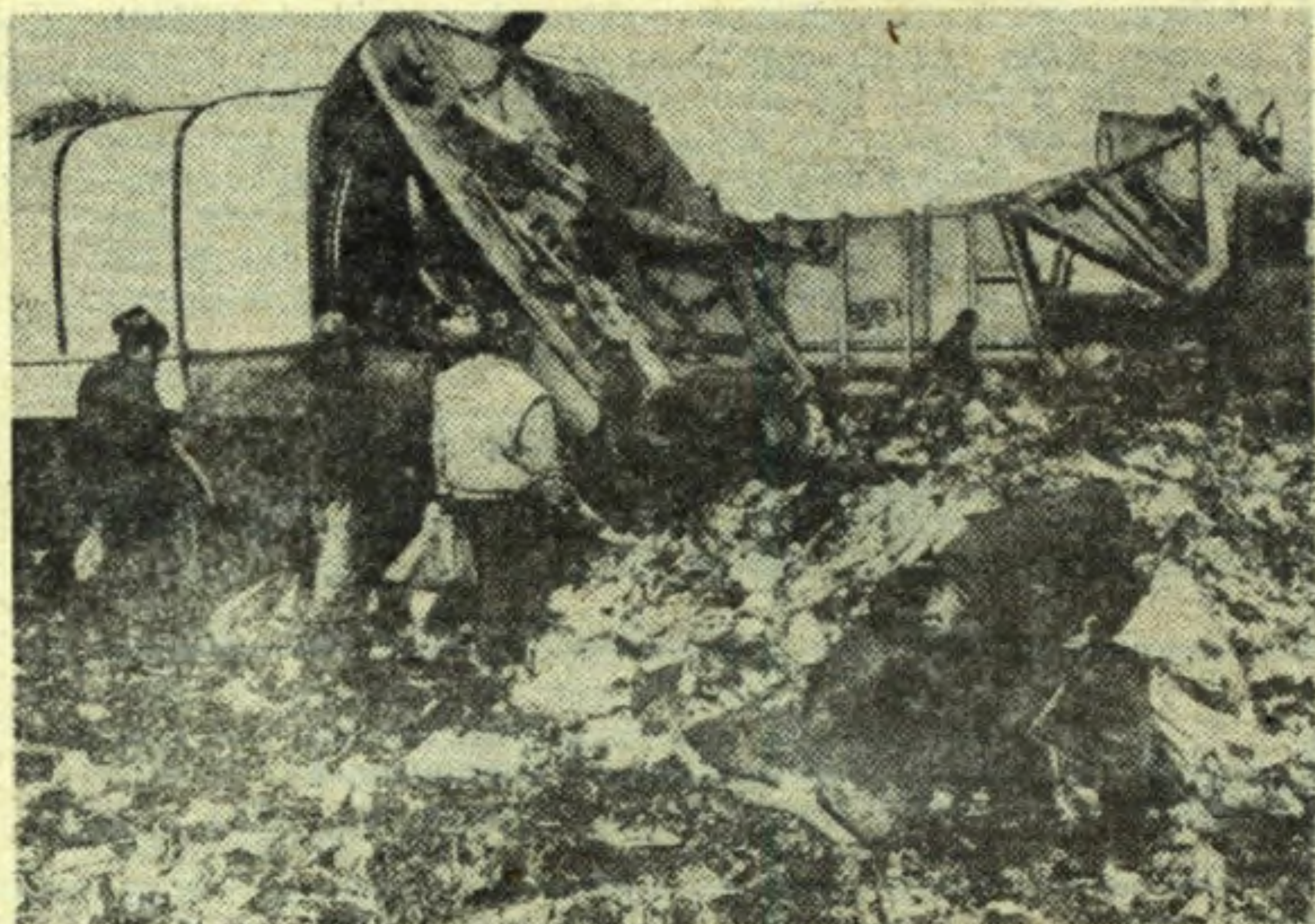
Pozostawiamy czytelnikom możliwość interpretacji powyższego tekstu. Jeżeli ktoś zna współczesne próby analizy tej przepowiedni to prosimy o kontakt z redakcją.

(Xp)

zym
wła-
ci z
zają-
wię-
cha?

Ich
Kra-
w
już
em-
dpa-
ko-
rzu-
Bia-
ma-
ywa
na
Mało
o-
i 2
cza-
rze-
ipa-

na-
rzyć
niki
orzeł
ów-
do-
aby
rmy
sy-
ganu
aku
na-
lem-
lyby
rzes
wy-
do-
jest



fol. PAWEŁ ZECHENTER

Jedyną szansą na racjonalne porządkowanie odpadów. W wielu bogatych społeczeństwach tą drogą odzyskuje się cenne surowce do powtórnej ich wykorzystania w procesie produkcji. Tak jest m.in. z tworzywami sztucznymi czy makulaturą. Niestety u nas ceny tego typu odpadów są tak niskie, że prywatnym firmom nie opłaca się odzysk surowców. Tu aż się prosi, aby firmy, które wzięłyby się poważnie za skup surowców wtórnych uzyskiwały preferencje podatkowe lub obniżki czynszów za użytkowane lokale. W Nowej Hucie dopiero pojawiły się dwa prywatne punkty skupu butelek,

ale nikt nie prowadzi skupu makulatury...

Chrońmy przyrodę i siebie

Za najbardziej racjonalną z ekologicznego punktu widzenia uważa się kompleksową utylizację poprzez odzysk surowców wtórnych, kompostowanie odpadów organicznych oraz pirolizę pozostałych resztek w postaci termicznego spalania bez dopływu powietrza, w temperaturach 400—700 stopni C. Byłe jakie składowanie wszystkich śmieci,

KUPUJEMY APARAT FOTOGRAFICZNY (15)

Fotografowanie pod światło



Światłomierz wbudowany w aparat mierzy luminancję światła padającego na jego fotoelement. W praktyce oznacza to, że jeżeli jakiegokolwiek światło dotrze do fotoelementu, wywoła reakcję w postaci skracania lub przedłużania czasu naświetlania błony. Prawidłowo naświetlona rolka to taka, na którą w każdym momencie padło dokładnie tyle samo światła co na poprzedniej klatce. Ponieważ ilość światła praktycznie zmienia się co chwilę zadaniem światłomierza jest dozowanie tego, co ma wpasć do obiektywu.

Światłoczuły element wbudowany w aparat mierzy a raczej powinien mierzyć, tylko to światło, które tworzy obraz na taśmie. Niestety to wielce pomocne urządzenie jest bezmyślne i nie „wie” na jakim fragmencie fotografowanej sceny zależy nam najbardziej. Stąd producenci coraz częściej wprowadzają do aparatów nowe metody pomiaru światła. Selektynny — mierzący światło tylko na powierzchni kilku procent tworzonego przez obiektyw obrazu, integralny z uwypukleniem środka obrazu, gdzie najczęściej znajduje się najistotniejszy fragment zdjęcia.

Jeżeli posiadamy w aparacie tylko pomiar integralny (to znaczy taki, który mierzy światło z całej klatki negatywu) to fotografując np. palącą się żarówkę — zajmującą kilka procent powierzchni kadru — w ciemnym tle, w efekcie otrzymamy prześwietlony obraz żarówki i za ciemny obraz tła. Dokładnie to samo zjawisko powtórzy się podczas fotografowania pod słońce. Nie należy jednak unikać tego typu zdjęć, są one niejednokrotnie o wiele ciekawsze niż te same motywy sfotografowane ze światłem padającym z tyłu.

Generalna zasada, jaką należy się kierować podczas fotografowania pod słońce brzmi: należy dokładnie naświetlić tylko ten fragment zdjęcia, na którym zależy nam najbardziej. Musimy więc zmierzyć światło odbite od poszczególnych przedmiotów i próbować znaleźć taką wartość ekspozycji, która będzie właściwa dla najistotniejszego fragmentu. Może się ona różnić od tego co pokazuje światłomierz (przy pomiarze integralnym) o dwie lub trzy wartości przelony. I o tyle trzeba prześwietlić zdjęcie, aby było udane. Pamiętajmy, że fotografujemy nie oświetloną a zacienioną stronę przedmiotów.

Jeżeli nasz aparat nie potrafi mierzyć światła selektywnie, musimy po kolei zbliżać się do poszczególnych przedmiotów tak blisko, aby fotokomórka mierzyła tylko to co odbija się od najistotniejszych fragmentów. Potem ręcznie ustawić warunki ekspozycji. W aparatach, gdzie nie jest to możliwe należy przestawić czułość filmu tak, aby zwiększyć ekspozycję. Dlatego warto używać nawet podczas pogody filmów o wyższej czułości.

Osobnym problemem będzie uzyskanie prawidłowych odbitek z tak naświetlonego negatywu. Najpopularniejsze printery też posiadają tylko możliwość integralnego pomiaru światła jakiego przechodzi przez negatyw. Mierzą całość światła, a nie o to nam chodzi. Musimy zamawiać próbki zdjęć lub osobno opisywać te klatki, które zostały naświetlone pod słońce i indywidualnie rozmawiać w zakładzie o jakie odbitki nam chodzi.

PAWEŁ ZECHENTER

Za kierownicą

Lustreczko powiedz przecie, kto najpiękniejszy na świecie...

Jakim celem ma służyć lustro w samochodzie teoretycznie wiadomo. Ale tylko teoretycznie, jeżeli dojrzy się na ulicy „malucha” z wielką torbą stojącą na półce pod tylną szybą i lustrem bocznym obok kierowcy złożonym równolegle do nadwozia. Jak w tej sytuacji kierowca kontroluje ruch obok swego pojazdu i za nim — naprawdę nie wiadomo. Chyba, że jest to motoryzacyjna odmiana „rosyjskiej ruletki”, w której — przypomnę — do bebenka rewolweru ładowane tylko jeden nabój i przypadkowo tym bebenkiem pokręcając przystawiano pistolet do głowy naciskając spust. Komu się udało to się udało. Dokładnie tak samo wygląda jazda w dużym, wielkomiejskim ruchu bez widoczności na boki i do tyłu.

Powie ktoś, że przecież można odwracać głowę. Tymczasem znakomity brytyjski kierowca Donald Campbell, dzielący przez pewien czas miano najszybszego człowieka jadącego po Ziemi, twierdził nie bez racji, iż odwrócenie przez kierowcę głowy o więcej niż 30 stopni od kierunku jazdy graniczy z samobójstwem. Nie inaczej dzisiaj. W wyścigach formuły 1 kierowcy nie mogą sobie pozwolić na najmniejsze nawet odchylenie głowy od kierunku jazdy i dlatego każdy z wyścigowych samochodów dysponuje 2 wstecznymi lusterkami.

W samochodzie osobowym — nawet najprostszym — opuszczającym fabrykę też są dwa lusterka wsteczne, bo wymagają tego polskie przepisy. Jedno znajduje się z lewego boku nadwozia, obok kierowcy, zaś drugie — wewnątrz kabiny. Ale po prawdzie powinny być trzy lusterka — nawet w „maluchu” — także po prawej stronie nadwozia. Kierowca nie może się kręcić na siedzeniu, nie może kręcić głową na wszystkie strony, bo to go rozprasza. Od obserwacji drogi za pojazdem i obok niego są właśnie lusterka.

Lusterka wsteczne należy po zajęciu miejsca za kierownicą odpowiednio ustawić — w zależności od ustawienia siedzenia kierowcy, rozmieszczenia pasażerów w pojeździe. Należy też dbać o ich czystość. A jakie lusterka są najlepsze? Dawniej modne były okragłe, teraz większość wytwórców stosuje lusterka prostokątne. To kwestia przyzwyczajenia. Podobnie jak od przyzwyczajenia zależy, czy stosuje się wewnętrzne lusterko panoramiczne czy zwykłe. Jeżeli ktoś decyduje się na panoramiczne lusterko wewnętrzne — a od „Ruskiej” na TOMEXIE można kupić takie lusterka wyposażone dodatkowo w elektroniczny zegarek — to przez kilka pierwszych dni jazdy z nim musi nauczyć się zapamiętywać odległości od innych pojazdów, bo w lusterku panoramicznym obraz ulega deformacji. Ale później można się przyzwyczaić.

I jeszcze jedno. Lusterko panoramiczne chroni przed wykorzystaniem go — a tym samym stałym przekręcaniem — przez podróżujących z nami panie. Wszak na bajkowe pytanie „Lustreczko powiedz przecie, kto najpiękniejszy na świecie?” panoramiczne odpowiada od razu, że na pewno nie przeglądająca się w nim...

Kończymy publikację 100 różnic między kobietami i mężczyznami, których przybliżenie — taką mamy nadzieję — pozwoli na lepsze zrozumienie, a tym samym wzajemną tolerancję.

86. Kobiety są częściej stroną żądającą rozvodu. We Francji w siedmiu przypadkach na dziesięć to kobieta występuje o rozwód.

87. Na pytanie, co u drugiej płci najbardziej przyciągało twoją uwagę — 45 proc. kobiet odpowiedziało, że oczy (19 proc. mężczyzn), natomiast dla 31 proc. mężczyzn najbardziej u kobiety zwracają uwagę piersi.

88. Cechy mózgu sprawiają, że mężczyzna nie tak łatwo może wyrażać swoje uczucia jak kobieta.

100 różnic pomiędzy kobietą i mężczyzną (7)

89. Chłopcy później niż dziewczynki podejmują pierwsze próby czytania.

90. Zainteresowania społeczne kobiet są liczniejsze i bardziej zróżnicowane, zainteresowanie mężczyzn to najczęściej sport, polityka i praca.

91. Kobiety częściej mówią „ja”, mężczyźni w rozmowie są bardziej bezosobowi.

92. Wśród skazanych 9 na 10 to mężczyźni.

93. Seksuologowie wskazują, że w zakresie seksu wymagania wobec każdej z płci są różne. Od mężczyzny oczekuje się, żeby pożałował, a od kobiety, aby była pożądana.

94. Mężczyźni, zarówno hetero- jak i homoseksualiści, mają więcej partnerów seksualnych niż kobiety.

95. Kobiety bezpieczniej prowadzą samochód. We Francji stanowią 30 proc. kierowców, ale powodują jedynie 14 proc. wypadków.

96. Jak wskazują sondaże 47 proc. mężczyzn wyznaje, że woli się kochać raczej wieczorem, zaś 47 proc. kobiet, że raczej rano. Czyżby to było przyczyną niskiego wskaźnika urodzeń w zachodniej Europie?

97. Amerykańska lingwistka Deborah Tanner stwierdziła, że wprowadzając kobiety rozpoczynają i podtrzymują rozmowę, ale mężczyźni kontrolują jej przebieg, niekiedy po prostu tylko pomrukiem zaznaczając zainteresowanie lub milczeniem aprobatę zmianę tematu.

98. Kobiety częściej się uśmiechają i patrzą rozmówcy w oczy, mężczyźni natomiast raczej uciekają wzrokiem.

99. Czterech na pięciu jakających się to mężczyźni.

100. Na pięciu toksykomanów czterech to mężczyźni.

Remontujesz mieszkanie? Zajrzyj do CHEMILAKA



W przeszłość odeszły czasy gdy zdobycie niezbędnych materiałów koniecznych przy remoncie mieszkania stanowiło nie lada sztukę. Tak przynajmniej sądzą ci, którzy odwiedzili sklep firmy „CHEMILAK” w os. 2 Pułku Lotniczego. Właściciele firmy na niewielkiej powierzchni zgromadzili chyba wszystko, co może być niezbędne przy każdym remoncie, choćby przy „kosmetyce” remontowo-budowlanej mieszkania. Godna pochwały elastyczność handlowa przejawia się w oferowaniu klientom każdej reklamowanej (także w TV) nowości z branży chemii gospodarczej oraz wprowadzaniu nowych asortymentów — ostatnio boazerii i galanterii drewnianej. Sklep powinien odwiedzić zwłaszcza ci, którzy w poszukiwaniu materiałów do remontu mieszkań jeździli często do centrum Krakowa.

Slogan: „naprzeciw potrzebom klienta” w tym sklepie przestaje nim być. Sprawia to nie tylko atrakcyjność oferowanych towarów, ale także fachowa i uprzejma obsługa.

Segment za 2 miliony

Wszystko wokół drojeje — my biedniejsi. Taką opinię często powtarzają nasi Czytelnicy. Do sprzętów szczególnie drogich należą meble. Za nowy pokojowy segment trzeba zapłacić od 4 do 20 milionów (czasami nawet więcej). Dlatego szczególnie cenne są takie placówki jak komis — popularne również na Zachodzie.

W Nowej Hucie istnieje jeden komis meblowy (przy dawnej ul. Demakowa). Znają go prawie wszyscy mieszkańcy Nowej Huty. Po krótkiej przerwie w działalności, spowodowanej niejasną sytuacją związaną z przetargami i prywatyzacją, od 2 marca komis znów funkcjonuje. Prowadzi go spółka pracownicza trzech pań: Alicji Godzik, Genowefy Majdy i Lidii Kulikowskiej.

— Wspomniał pan, że za nowy segment trzeba zapłacić przynajmniej 4 miliony — mówi A. Godzik. U nas za 4 miliony umebluje pan cały pokój. Proszę spojrzeć na ten segment w naturalnej, dębowej okleinie. W bardzo dobrym stanie. Kosztuje 3 miliony. W sklepie za taki sam trzeba zapłacić 7—9 milionów. Na stół, który u nas kosztuje 700 tys., w sklepie trzeba wydać 1,5 miliona. Meble w doskonałym stanie można u nas kupić za 3/4 ceny sklepowej. Mamy zresztą także meble nowe, np. zestawy kuchenne czy stoliki RTV. Otrzymujemy je bezpośrednio od producenta po bardzo atrakcyjnych cenach.

Ten sklep to jednak przede wszystkim komis. Ceny mebli są negocjowane ze sprzedawcami. Chęć sprzedaży można zgłosić telefonicznie. Komis odbierze meble własnym transportem.

I jeszcze jedna uwaga dla potencjalnych klientów: dobrze sprzedają się meble z lat siedemdziesiątych i późniejszych. Trudno natomiast sprzedać meble z lat pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych. Ale po dokładnej informacji najlepiej zadzwonić bezpośrednio do komis: tel. 44-40-42. Komis czynny jest codziennie w godz. 10—19, a w soboty od 10 do 14. Od 25 lat funkcjonuje w tym samym miejscu — przy ul. Mościckiego 24 (dawniej: Demakowa).

JLF

PS. Komisowe ceny mogłyby być jeszcze niższe, gdyby nie wyjątkowo wysoka stawka czynszu za wynajmowany lokal — stawka wyższa od tych jaką płaci niejednak sklep położony w bardziej atrakcyjnym handlowo miejscu.

PHS silny jest

Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego jest firmą operatywną, która od niedawna stworzyła również własną sieć sklepów. Były i są one konkurencją, szczególnie cenową, wobec innych placówek handlowych. Mała prywatyzacja uszczupliła stan posiadania PHS, gdyż regulamin ograniczał udział w przetargach do 2 lokali użytkowych. Traktując poważnie ustalenia władz m. Krakowa PHS wziął udział w 2 autentycznych przetargach licytując dość wysokie opłaty za 1 m kw. Miało to miejsce w przypadku sklepu monopolowego PHS w os. Na Stoku. Obecnie okazuje się, że kolejne przetargi znacznie odbiegają stawkami od wcześniejszych. W tej sytuacji PHS domaga się obniżki stawki czynszowej lub w razie odmowy wypowiada umowę. Przecież nikt nie będzie płacił kosztów

zawyżonych, odbiegających znacznie od rzeczywistego rachunku ekonomicznego.

PHS jest firmą liczącą się na rynku. Posiada nadal w woj. krakowskim 30 placówek handlowych, z tego 7 w Nowej Hucie. Na ul. Grzegorzeckiej istnieje duża hurtownia, gdzie na miejscu można sfinalizować transakcje przechodząc przez wzorcownie, likwidaturę i kasę. Całość operacji jest skomputeryzowana. Jak nas poinformował dyr. nac. Zbigniew Sakiewicz, PHS jest firmą rentowną i przynoszącą dochody. Ostatnio nawiązano kontakty zarówno z przedsiębiorstwami zagranicznymi, jak i kontrahentami krajowymi, znacznie rozszerzając zarówno import jak i eksport towarów. Bogaty asortyment artykułów spożywczych rozszerzono o podstawowe kosmetyki i chemię gospodarczą. Przy istnieniu własnych nowoczesnych hurtowni, jak również zakupach dłuższych serii towarów, na pewno PHS będzie nadal zaopatrywał swoje sklepy w artykuły po stosunkowo niskich cenach.

(sp)

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ub. tygodniu 261 razy. Przestępstw samochodowych odnotowano 24, w tym 8 włamań i 4 kradzieże aut. Sporo było uszkodzeń samochodów, kradziono plandeki i tablice rejestracyjne.

Obyło się bez włamań do mieszkań, ale włamano się do sześciu obiektów tzw. użyteczności publicznej, m. in. do kina „Światowid” i Delikatesów w os. Hutniczym.

Zarejestrowano osiem pobić i rozboi. Jedno samobójstwo.

Zatrzymano ośmiu nietrzeźwych kierowców, w tym jednego kierującego rowerem.

Wśród 23 innych przestępstw prym wiodą jak zwykle kradzieże na placu targowym „Tomex”. Odnotowano też trzy po-

żary mieszkań. Pewna Ukrainka usiłowała sprzedać w kantorze na „Tomexie” fałszywe korony.

Rowerzystą, przejeżdżając obok kobiety wyrwał jej torebkę z ręki.

Zatrzymano włamywaczy

W nocy z 4 na 5 maja o godz. 0.20 zgłoszono policji o wybieciu szyby w sklepie spożywczym w os. Piastów. Załoga radiowozu, która udała się na miejsce włamania ujrzała dwóch młodych mężczyzn wychodzących ze sklepu z pokaznymi rozmiarów torbami. Zatrzymano ich. W stosunku do

18-latkę i 19-latkę (w takim bowiem wieku są włamywacze) prokurator zastosował areszt tymczasowy.

Nożownicy

6 czerwca domowa awantura w jednym z mieszkań w os. Na Wzgórzach zakończyła się niezbyt przyjemnie. Wcześniej było pijaństwo, potem sprzeczka a później zdenerwowana konkubina ugodziła nożem swego partnera. Zraniony przebywał w szpitalu. Ona została zatrzymana do dyspozycji policji.

7 czerwca, tym razem w os. 2 Pułku Lotniczego mąż w podobny sposób rozprawił się z żoną. Ona wyładowała w szpitalu, który na własną prośbę opuściła. Mąż został zatrzymany do dyspozycji policji.

(jdz)

Eksplodowali punkowie

Chodzą w czarnych kurtkach z wprasowanymi w nie emblematami trupich czaszek i napisami „exploited”. Dawno nie było o nich głośno. Mówiło się o skinowskich bójkach, porachunkach i wychowaniu przez sztukę. Dłużej tego zapewne nie mogli znieść, dali więc o sobie znać w kwietniu br. W sposób dość typowy dla młodzieżowych gangów, dokonali bowiem rozboju na miełach.

15-letni chłopak o godz. 19.30 został pobity w centrum Nowej Huty przez grupę młodych, wyglądających — jak twierdził — na punków. Bili go skórzаныmi pasami. Pobitemu zabrali kurtkę typu „fleyers” i drobniaki: dowód osobisty i kartę rowerową. Sprawców było dziesięciu. Działali na wszystkich blisko przystanku PKS i empekowskiej linii 125, w pobliżu kina „Światowid”. Na przystanku stał ludzkie oczekujący na autobusy. Nie zareagowali na napad.

Przyjęto, że sprawcami pobicia mogą być punkowie, gdyż pokrzywdzony swoim wyglądem, rodzajem noszonej kurtki, na skinowską modę ostrzyżonymi włosami mógł przypominać skina i sprowokować ich do akcji. Sam, jak się okazało, formalnie do skinów nie należał.

Po zgłoszeniu rozboju przez matkę, nieletniego prokurator wszczął śledztwo. Rozpoczęły się rutynowe czynności procesowe. Po kilku dniach policja wpadła na trop dwóch młodych ludzi, którzy mogli być sprawcami tego rozboju. Jeden z nich był już w przeszłości karany.

Doprowadzeni do Komendy Rejonowej Kraków-Wschód zostali rozpoznani przez pokrzyw-

dzonego i złożyli wyjaśnienia. W tym czasie policja próbowała odnaleźć pozostałych napastników. Zdołano ustalić, iż faktycznie tego dnia w centrum Nowej Huty grupa około 20 młodych mężczyzn należących do punków szukała przygody. Spośród nich przynajmniej dziesięciu wzięło udział w pobiciu nieletniego. Udało się też ustalić pseudonimy sprawców. Wśród dziesięciu podejrzanych było kilku dorosłych (dwóch nigdzie nie pracujących i nie uczących się, dwóch uczniów trzeciej klasy szkoły zawodowej, pracownik „Budostalu”) i czterech nieletnich w wieku 16 lat.

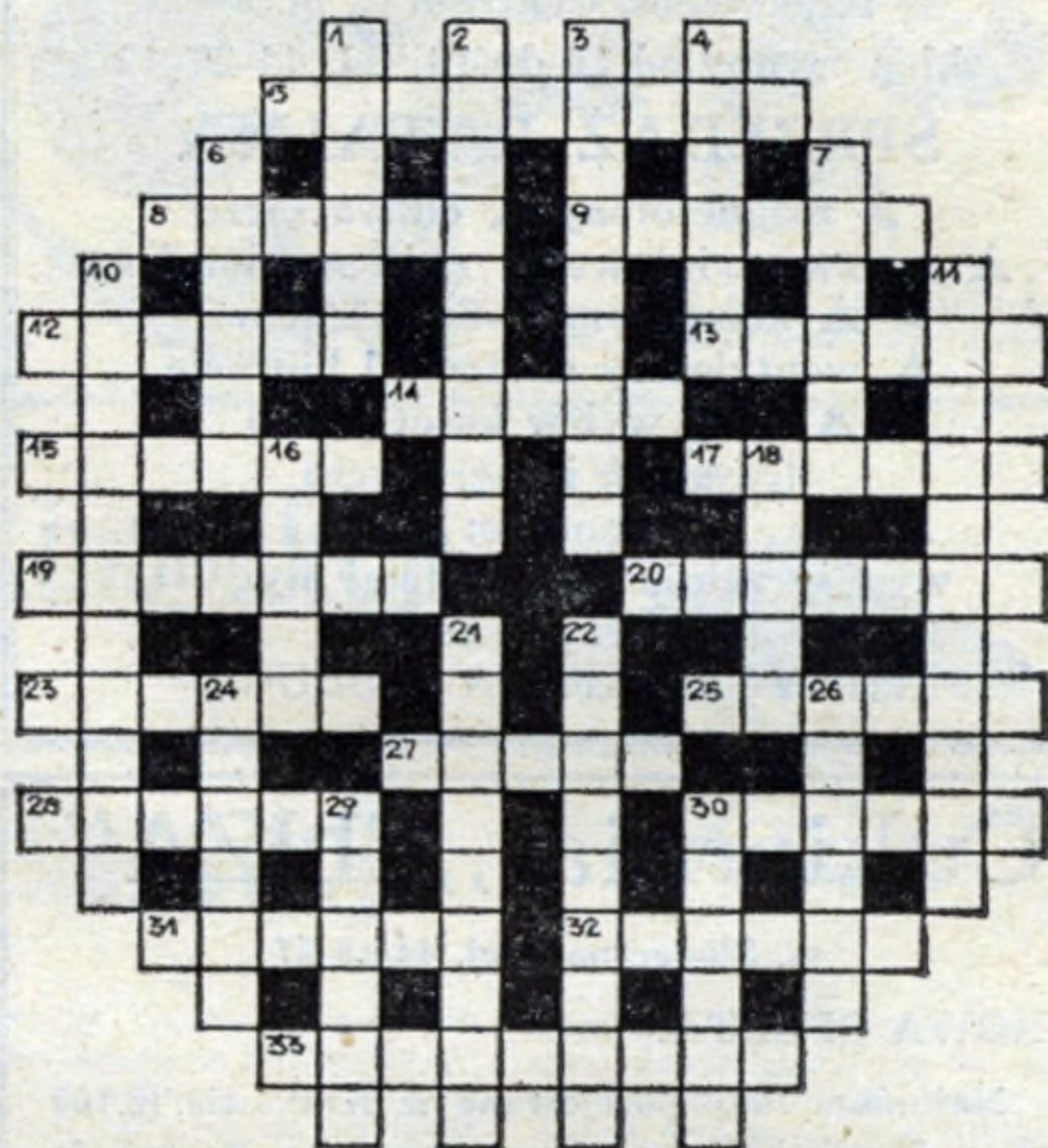
Na podstawie wyjaśnień podejrzanych udało się też ustalić osoby, którym sprawcy sprzedali skradzione pokrzywdzonemu rzeczy. Odzyskano je i zwrócono właścicielowi. Ci, którzy odkupili skradzione przedmioty staną przed sądem pod zarzutem paserstwa.

Motywy napadu był odwet, zemsta czy też chęć dolożenia skinowi? Jedno jest pewne, że na pomysł okradzenia bitego napastujący wpadli w momencie okradzania go pasami.

Miejmy nadzieję, że na długo wybili małolatom chęć szpanowania kurtką „fleyers” i fryzurą.

Napastującym go punkom prokurator przedstawił zarzut popełnienia przestępstwa z art. 210, par. 1 Kodeksu Karnego (czyli dokonania rozboju), za który grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech. Eksplodujący punkowie staną więc przed sądem.

(jdz)



POZIOMO: 5. zna wiele języków, 8. dachowy ptak, 9. sielanka, 12. ... z czasem lub na bieźni, 13. resort gospodarki, 14. czarne, nasywane błyskotki, 15. szczelina, 17. do spinania, 19. w pracowni fotograficznej, 20. wojsko jej słucha, 23. wypiek z bakalią, 25. za pasem u kosiarza, 27. brunatny barwnik, 28. z rodziny kotów, 30. łowisko leśne, 31. szczyt w Tatrach czeskich, 32. kraj w Azji, 33. zakład poligraficzny.

PIONOWO: 1. skłonność do czegoś, 2. drobna moneta, 3. iadanie z groźbą, 4. najwyższa kondygnacja, 6. muszla, 7. ruda cynku, 10. grała niegdyś pannę Łęka, 11. odtwarzanie, 16. dachowy ściek, 18. rupieciarnia, 21. chomik z polskiego ZOO, 22. na pulpiście dyrygenta, 24. gra w kule, 26. puszczenie w obieg, 29. są na sprzedaż, 30. szkodnik drewna.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysłać do 15 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 23

POZIOMO: 1. bizon, 4. wagon, 7. igliwie, 10. nalot, 11. sierp, 13. kontakt, 13. laska, 16. amper, 19. wakał, 22. sonda, 23. uroki, 24. rynek, 25. nocek, 26. awans, 27. arkan, 30. zwiad, 33. Bzura, 36. Odpawa, 37. Pasek, 38. Niobe, 39. ekrazyt, 40. sznur, 41. wraza.

PIONOWO: 1. banat, 2. Zulus, 3. nlika, 4. Westa, 5. Glomp, 6. napał, 8. linka, 9. wiata, 14. Ursynów, 15. Kunicka, 17. miotacz, 18. eliksir, 19. Warka, 20. kanak, 21. tukan, 28. Ruper, 29. apacz, 30. zapas, 31. Ibsen, 32. doker, 33. Bantu, 34. uroda, 35. Atena.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki z 22 numeru „Głosu” wylosował: JAN SZKARADEK, os. Dywizjonu 302, 11, 19/47.

Nagroda jest do odebrania w redakcji.

ZA TYDZIEŃ PODAMY ZWYCIĘZCÓW KONKURSU Z OKAZJI DNIA DZIECKA

„Konkurs dla czyściochów” rozstrzygnięty

„Konkurs dla czyściochów” z maja rozstrzygnięty. Jak zwykle otrzymaliśmy mnóstwo wyciętych kuponów. Szczegółowo tym razem uśmiechnęło się do następujących naszych wiernych czytelników: Stefan Mazur, ul. S. Petofiego 16/12, Jadwiga Ksieniewicz, os. Sportowe 18/1, Dorota Bury, os. Niepodległości 6/172, Agata Skakuj, os. Piastów 15/88, Hiaccinta Was, os. Kazimierzowskie 20/31, Grażyna i Stanisław Batko, Centrum A 1/93, Katarzyna Łagosz, os. Dywizjonu 303 26/24, Anna Stolarz, os. Łuczanowice, ul. Godebskiego, Ewa i Małgosia Kozłowska, os. Dywizjonu 303 50/4 i Agnieszka Mroczek, wylosowały talony na zakupy w paw. 108 lub 302 spółki „Corso” na bazarze „Tomex”. Natomiast: Macius i Michał Skrabalak, os. Centrum C 11/31, Maria Madej, os. Na Stoku 28/9, Urszula Węgrzyn, os. 2 Płk Lotniczego 41/7, Krystyna Morek, os. Albertyńskie 33/13, Barbara Koprowska, al. Jana Pawła II 196/503, Joanna Baran, Boh. Września 52/8, Kinga Knapik, os. Boh. Września 13/35, Grażyna Michalkiewicz, ul. Polewnik 27/31, Monika Kurbiel, os. Boh. Września 55/15 i Jadwiga Natkaniec, os. Boh. Września 4/74 wylosowali bony na zakupy w sklepie „Piast”, os. Piastów 41 (zestaw kosmetyków Polleny).

Serdecznie zapraszamy po odbiór bonów do redakcji od 15.06 w godz. 10-14 Wszystkim szczęściarzom gratulujemy i zachęcamy do udziału w konkursie czerwcowym, w którym firma „TER-CET” funduje 6 mikserów i 2 młynki do kawy.

Również sporo napłynęło rozwiązań w konkursie ogłoszonym w „Głosie” z okazji Dnia Dziecka. Nazwiska i imiona szczęśliwców podamy w następnym „GTN”.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Kosmiczne kopalnie

Choć brzmi to jak z powieści science fiction, ale naukowcy przygotowują już plany kosmicznych kopalni, które będą zaopatrywać Ziemię w niezbędne surowce mineralne. Specjaliści z NASA opracowują już projekty przyszłych kopalni. Tak np. na Księżycu występują różne minerały, w tym rudy metali. Stosunkowo niedaleko od Ziemi znajdują się na małych ciałach niebieskich pomiędzy orbitami Marsa i Jowisza ogromne zasoby żelaza i niklu. Niektóre z tych asteroidów całe składają się z żelaza. Metal wytapiano by na powierzchni asteroidów za pomocą energii słonecznej, a później bloki czystego metalu byłyby transportowane na Ziemię.

KINA

SPINKS: 12 i 13 bm., godz. 16 — „Kobieta w czerwieni” (USA, 15 lat), godz. 18 i 20 — „Kolba w twarz” (franc. 18 lat); 14 bm., godz. 12 — „Zestaw bajek (pol. b.o.)”, godz. 16 — „Kobieta w czerwieni”, godz. 18 i 20 — „Kolba w twarz”.

ŚWIATOWID — CENTRUM: 12, 13 i 14.06., godz. 15.45 — „Swits” (USA, 15 l.), godz. 18.00 „Good morning, Vietnam” (USA, 15 l.), godz. 20.15 — „Nikita” (franc. 18 l.), 15-19.06., godz. 18.00 i 20.15 — „Swits” (USA 15 l.).

TEATR LUDOWY

W nadchodzącym tygodniu Teatr Ludowy prezentuje swoje spektakle w Collegium Iuridicum przy ul. Grodzkiej 53 14 i 15. 06. (niedziela i poniedziałek) — „Pekromienie złośliwych” o godz. 20.30 oraz 16 i 17. 06. (wtorek i środa) — „Romeo i Julia”, także o godz. 20.30.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (Pl. Centralny)

13. 06., godz. 10 — Lekeja pokazowa grupy naborowej Zespołu Baletowego „KANON”; godz. 10 i 12 — KINO VIDEO dla dzieci.

14. 06., godz. 17 — Koncert zespołu dziecięcego „Dzieci Krakowa”.

15. 06., godz. 17 — Koncert Młodych Pianistów — popis końcowy uczniów Katarzyny Jaworskiej; godz.

KN Kalendarz Nowohucki

18 — DKF „ZGAGA” — „Burzliwy poniedziałek”, reż. M. Figgis (W. Bryt.).

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10-19, w niedziele: 9-14 „INTERVIDEO” pl. Bieńczyce paw. 14 zaprasza codziennie 9-19, sobota 9-16, niedziela 10-16 „RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon. — piąt 11-19.30, sobota 10-16.30, niedziela 9.30-13.30.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.16.30, 18.30. Szklane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12.13.15, 14.30, 17.19.20.30.

Bieńczyce: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.15.17.30, 19.30. Czyżyny: 7.30, 16.11.30, 13.19. Dywizjonu 303: 7.30, 8.30, 11.13.16.18.19. Mistrzejowice: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.17.18.30, 20.30. Kalinowe: 6.45, 8.30, 11.12.15.18. Wzgórze Krzesławickie: 7.30, 11.12.15.16.19.

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999 Straż Pożarna 998 Policja 997, Pogotowie Gazowe 992, Toksykologia 11-99-99. Informacja o lekach 11-07-65 (8-15). Policja, os. Zgody 44-44-44. Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43. Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-96. Pogot. Elektryczne 44-49-08. PGM awarie poza budynkiem 44-12-10. Pogot. e.o. 44-39-46. Wodociąg: 48-25-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog pedagog seksuolog Leczenie nerwicy Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów pediatrów dermatologa EKG w domu Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49 w godz. 10-20.

KWIACIARNIA „KALINA”

(os. Centrum D, bl. 1) sob. 8-15, niedz. 9-13.

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od 10 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

- ▲ magnetofony ▲ odtwarzacze
- ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony
- ▲ komputery C-64 i Amiga
- ▲ wentylatory domowe i biurowe
- ▲ duży wybór kaset wideo (czystych i nagranych)

ponadto:

wypożyczalnia kaset video i płyt CD

(zachęcające ceny!)

MILA I FACHOWA OBSŁUGA

Cukiernia „ELIZA”

os. Słoneczne 8 tel. 44-18-57

NOWA OFERTA!

Najtańsze lody porcjowane w Krakowie (2.100 zł — 1 galka). Szeroka gama smaków. Produkcja firmy „SANCZER” z Bohaterów Września.

Polecamy również szeroki wybór ciast i słodczy — ceny konkurencyjne.

Zapraszamy codziennie od 10 do 19, w soboty i niedziele od 10 do 14.

◆ UNIEWAŻNIAM pieczęć treści: Firma Handlowa „EKSIM”, os. Kazimierzowskie 8/79.

◆ UNIEWAŻNIAM pieczęć treści: Firma Handlowa „EKSIM”. Michalczyk Stanisław, os. Kazimierzowskie 8/79.



tel./fax 36-58-85
tel. 36-59-42

DH Wanda
Nowa Huta

SPRZEDAŻ RATALNA

Sprzętu audio-video
i sprzętu AGD

możliwość zakupu:
- bez zrymunków lub
- przy wpłacie początkowej 3%
- najniższe ceny w Krakowie

ul. Kazimierza Włk. 117
ul. Kalwaryjska 27

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„TEST”

Osiedle Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-05-59
wew. 26

organizuje kursy kat. A i B w okresie wakacji: lipiec, sierpień.

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

FIRMA HANDLOWA

„VIRGO”

os. Uroczyska 4, tel. 44-43-67

WSZYSTKO DLA PSA I KOTA

(Pedigree PAL, Whiskas)

także:

WŁOSKIE KOSTIUMY KAPIELOWE

■ Eleganckie obuwie damskie, męskie, buty sportowe ■ Duży wybór obuwia tekstylnego
UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w tworzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę.

Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty 11—14

TV

12 VI—18 VI

PIĄTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Szkoła dla rodziców (1)
10.00 „Diabeł wie wszystko”
(1) — serial komediowy prod. CSRF
10.50 Szkoła dla rodziców
11.05 Działkowe spotkania
11.40 Moja modlitwa
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.10 Telewizja edukacyjna
12.15 Agropolska
12.35 Ekonomia — Uprawa poplonów
12.45 Telewizja edukacyjna zaprasza
13.00 Teleplastikon
13.20 Konstytucja po rosyjsku
13.30 Konstytucja po amerykańsku
13.40 Konstytucja po polsku
13.55 Muzeum XX wieku
14.15 O poezji z... Olgierdem Łukaszewiczem (2)
14.30 Ojczyzna-polszczyzna
14.45 Jeśli nie Oxford, to co?
14.50 Pogranicze (9)
15.15 Prawa człowieka
15.30 Konstytucja po polsku
15.40 Uniwersytet nauzy-cielski
16.10 Program dnia
16.15 Dla najmłodszych: „Ciuchcia”
16.55 Język angielski dla dzieci (64)
17.05 Studio Sport: Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Holandia — Szkocja
17.55 Teleexpress (w przerwie meczu)
19.15 Dobranoc: „Psi żywot”
19.30 Wiadomości
20.05 „Głuchy telefon” — film fab. prod. pol. z 1991 r., 81 min., reż. Piotr Mikucki, w rolach gł. Hanna Mikuć, Katarzyna Łatawiec, Maciej Orłoś i Waldemar Kownacki.

Współczesny film obyczajowy o trójkacie małżeńskim z „Solidarnością” w tle. Z zagranicy przyjeżdża dawna przyjaciółka żonatego człowieka, który po okresie internowania wycofał się z działalności związkowej i został taksówkarzem. Debiut fabularny reżysera.

22.10 Studio „Temat”
22.45 Wiadomości wieczorne
23.20 Wieczór konesera: „Dersu Uzala” — film fab. prod. japo. (r. prod. 1975 136 min.), reż. Akira Kurosawa, wyk.: Maxim Munzuk, Jurij Solomin i inni.

Nagrodzony Oscarem w 1976 r. film wybitnego japońskiego klasyka Akiry Kurosawy. Rzecz o żyjącym w tajdze myśliwym, który imponuje rosyjskim oficerom swoją dobroduszością i ściąga w zrodzie z prawami natury. Nastrojowy, poetycki i piękny film.

1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 „Przygody Supermana” — serial anim. prod. USA
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Gospodarka USA (3)
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 „Przygody Supermana” — serial anim. prod. USA
16.15 Z kart krakowskiego archiwum
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill”
17.05 „Świat lat trzydziestych” (3) — „Zmierzch rozsadku” — serial dok. prod. niem.
18.00—20.10 Program regionalny
20.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: WNP — Niemcy
20.55 Panorama
22.10 „Trudny wybór” — film fab. prod. USA (r. prod. 1972, 72 min.), reż. Jeannot Szwarc, wyk.: Joanne Pette, Vic Morrow, Ann Sothern i inni.

Film oparty na wydarzeniach autentycznych. Młoda zakonniczka zostaje kuratorem młodocianego przestępcy i wkrótce staje przed wyborem pomiędzy świeckimi obowiązkami a ślubami zakonnymi...

SOBOTA

PROGRAM I

7.30 Program dnia
7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.20 „Z Polski...”
8.30 Rynek — agro
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziarno
9.35 5—10—15
10.30 Język angielski dla dzieci (65)
10.35 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial anim. prod. USA
11.00 Rock-express
11.30 Telewizyjny Koncert Zyczeń
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Podróże na celuloidzie Piotra Parandowskiego” — „Miasto cierpliwe”
12.50 Eko-echo
13.00 „Armie świata” — woj-skowy program publicystyczny
13.55 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści” i „Concho — kot, który nie był kotem”
15.15 Z archiwum Teatru Telewizji — Tenkred Dorst „Ja, Feuerbach”, reż. tv Jerzy Gruza, wyk.: Tadeusz Łomnicki, Mieczysław Morański, Ryszarda Hanin (spektakl z 1989 r.)
16.50 Biznessa
17.15 Teleexpress
17.35 Butik
18.00 Serial filmowy
18.45 „Z kamerą wśród zwierząt”
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc: „Przygód kilka wróbla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.20 „Sprawa Thomasa Crowna” — film fab. prod. USA (r. prod. 1968 — 100 min.), reż. Norman Jewison, wyk.: Steve McQueen, Faye Dunaway, Paul Burke i inni.

Dramat kryminalny. Policja nie może ująć sprawców napadu na bank, w którym zrabowano 2,5 mln dolarów i zwraca się o pomoc do znanej specjalistki od spraw beznadziejnych, która przyjeżdża i powoli osacza najmniej podejrzanego milionera...

22.05 Lewiatan

23.05 Wiadomości wieczorne
23.20 Sportowa sobota
23.45 „Czarny cień Wezuwiusza” (2) — serial sens. prod. włoskiej
1.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Kaliber 92” — magazyn wojskowy
8.00 Halo „Dwójka”
8.20 „Mała księżniczka” (14) — „Wizyta o północy” — serial anim. prod. japo.
8.45 Ona
9.10 „Przed Opolem” — reportaż
9.40 „Tacy sami” — program w języku migowym
10.00 „Z ziemi polskiej” — „Od Adelajdy do Królewskiego Kanionu” — film dok.
10.40 Magazyn przechodnia
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Polskiego Filmu: „Mąż swojej żony” — komedia obyczajowa (r. prod. 1960, 86 min.), reż. Stanisław Bareja, wyk.: Aleksandra Zawieruska, Bronisław Pawlik, Mieczysław Czechowicz, Wiesław Golas.

Satyryczna komedia obyczajowa. Kompozytor ginie w cieniu żony — sławnej lekkoatletki. Film kończy się happy endem, w którym zwycięża miłość, a kompozytor odnosi międzynarodowy sukces.

12.35 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
13.00 Zwierzęta świata: „Kraina orla” (16) — „W poszukiwaniu raj” (2) — film dok. prod. ang.

13.30 Seans filmowy
14.00 Wideojunior
14.30 „Klasyki polskie”
15.00 Studio Sport — koszykówka zawodowa NBA
15.50 Program dnia
16.05 „Szczęśliwy rzut” — teleturniej

16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny

17.10 „Port lotniczy Duesseldorf” (11) — serial prod. niem.
18.00 Kronika
18.30 Wielka gra
19.30 Galeria „Dwójki” — Jacek Sienicki

20.00 „Muzyka moja miłość” — Jerzy Skarżyński
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 „Camerata 2” — magazyn muzyczny

22.10 „Bangkok Hilton” (5) — serial prod. australijskiej
22.55 Benefis Zygmunta Książka
24.00 Panorama

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie
8.15 Przystanki codzienności — Wojciech Zaleski (rzeźbiarz)
8.35 Notowania
9.00 Teleranek
10.00 Język angielski dla dzieci (66)

10.05 „Rasmus wyrusza w świat” (3) — serial prod. szwedzkiej

10.30 „Australia” (5-ost.) — „Od Woy Woy do Wagga Wagga” — serial dok. prod. australijskiej

11.25 Telewizyjny Koncert Zyczeń
11.55 Szkoła pod żaglami
12.20 Tydzień

13.00 Teatr dla dzieci — Maria Kossakowska, Janusz Galewicz „Czerwona sukienka” reż. Zofia Mikińska, wyk. Bożena Perłowska, Erka Grynagiel, Michał Mileczarek, Krystyna Lechowska (spektakl lalkowy przeniesiony z Teatru „Tezza” w Słupsku)

13.40 W Słowniku Kinie: „Siedemka w „Jednym” — „Bestia ludzka” — film fab. prod. franc. (r. prod. 1928) reż. Jean Renoir, wyk.: Jean Gabin, Si-

monie Simon, Fernand Ledous, Jules Carette i inni.

Klasyczne dzieło reżysera, syna jeszcze słynniejszego malarza. Jedną z najwybitniejszych ról Jeana Gabina. Posępny film o mrocznych stronach ludzkiej natury.

15.30 Raport
15.50 „Rhythmic” — program rozrywkowy
16.30 „100 pytań do...”
17.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — Francja — Anglia
17.55 Teleexpress (w przerwie meczu)
19.05 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Jerzy Waszyngton” (3) — serial biogr. prod. USA
20.55 Kabaret Olgi Lipińskiej — wyk.: Hanna Sleszyńska, Dorota Furman, Agnieszka Suchora, Wojciech Pokora, Jan Tadeusz Stanisławski, Marek Siudym, Krzysztof Tyniec, Grzegorz Wons
21.55 „Cannes 92” — reportaż
22.25 Sportowa niedziela
22.55 Europejski — Miesiąc Kultury — Festiwal Kultury Żydowskiej
23.25 „Teatr w kadrze”
0.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Film dla niesłyszących: „Jerzy Waszyngton” (3) — serial biogr. prod. USA
8.45 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.50 Powitanie
9.00 „Kobiety sukcesu” (1) — Małgorzata Potocka
9.30 Program lokalny
10.30 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
11.30 „Róża co chcę” — Rockowe spotkania, czyli muzyczna jazda bez trzymanki, program Jerzego Owsiaka
11.55 Zwierzęta wokół nas
12.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Life story, czyli tajemnica życia” (2 oś.) — film dok. prod. ang.
13.30 Auto
14.00 Klub Yuppies?
14.25 Sport — Mistrzostwa świata w triathlonie
15.10 Wydarzenie tygodnia
15.30 Kino rodzinne: „Nierzywkła podróż” (1) — film prod. USA (r. prod. 1963), reż. Fletcher Mackle, wyk.: Emilee Genest, John Graime, Tommy Tweed
16.15 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Minilista przebojów
17.15 Bliżej świata
18.00 Godzina szczerości z prof. Krzysztofem Skubiszewskim, ministrem spraw zagranicznych
19.00 „Gwiazdy świecą wieczorem” — Piotr Paleczny
20.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Szwecja — Dania
20.55 Panorama (w przerwie meczu)
22.10 „Honky Tonk” — komedia prod. USA (r. prod. 1974, 72 min.), reż. Don Taylor, wyk.: Richard Crenna, John Dehmer, Will Greem
23.20 Gwiazdy światowego jazzu na Jazz Jamboree '91
24.00 Panorama

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45—16.10 Telewizja edukacyjna
13.45 Mechanizm ekonomii rynkowej (6)
14.15 ABC ekonomii
14.20 Zarządzanie (7)
14.35 Gospodarka USA (7)
15.05 ABC ekonomii
15.10 Rozwój firm (8)
15.40 Uniwersytet nauczycielski

16.10 Program dnia
16.15 Luz
17.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Szkocja — Niemcy
17.55 Teleexpress (w przerwie meczu)
19.15 Dobranoc: „Reksio”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: Ila Erenburg „Burzliwe życie Lejzorka”, reż. Maciej Wojtyśko, wyk.: Artur Barciś, Agnieszka Pilaszewska, Grażyna Strachota, Krystyna Tkacz, Jan Kociniak, Krzysztof Tyniec
22.25 Drogi do wolności: spotkania z prof. Wiesławem Chrzaniowskim (5) — „Millennium”
22.40 Kronika III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności”
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 Kino europejskie: „Kobiety z makijażem” — film fab. prod. franc., reż. Jose Pinheiro, wyk. Jeanne Moreau, Daniel Masquieu, Anthony Delon (r. prod. 1989, 100 min.)

PROGRAM II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 „Artysta i jego świat” — „Operacja Caravaggio” cz. 1 — film dok. prod. ang.
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Kronika
18.30 „Biuro, biuro” — „Flirt” — serial prod. niem.
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 Aktualności — fotel „Dwójki”
19.30 Brahmsowskie interpretacje: III sonata d-moll op. 108
20.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Holandia — WNP
20.55 Panorama (w przerwie meczu)
22.10 „Opowieści z dreszczykiem” — „Dziwne samobójstwo” — serial prod. ang., reż. Bob Bierman, wyk.: Nicol Williamson, Barry Foster
23.05 „Siedmiu Żydów z mojej klasy” — film dok. Marceja Łozińskiego
24.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Gotowanie na ekranie (1)
10.00 „Dynastia” — serial prod. USA
10.50 Gotowanie na ekranie (2)
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 „Ja i ten świat” — śpiewa Bogusław Nowicki
12.00 Wiadomości
12.15—16.10 Telewizja edukacyjna
12.15 Agroszkola
12.50 Surowce
13.05 Zdrowe jedzenie
13.20 Fizyka
13.50 Co, jak i dlaczego?
14.00 Chemia
14.35 Tele-komputer
14.55 Przygody kapitana Remo
15.15 Sezam
15.30 „3 — 2 — 1 kontakt”
16.10 Program dnia
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.45 Kino Tik-Taka: „Denis z awadiaka” — serial prod. franc.
17.05 Język angielski dla dzieci (67)
17.15 Teleexpress
17.35 „Tom i Jerry” — serial anim. prod. USA
18.00 „Kontakt intymny” — serial prod. ang.
18.50 „Polska z oddali” — Jan Nowak-Jeziorański
19.00 „Test” — magazyn konsumenta
19.15 Dobranoc: „Mały pingwin Pik-Pok”
19.30 Wiadomości

20.05 „Dynastia” — serial prod. USA
21.00 Tylko w „Jedynce”
22.15 Telemuzak
22.40 Kronika III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności”
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Kanał 5” — program rozrywkowy
23.45 „Siódemka” w „Jedynce” — „Pierre Jamet — wiek harfy” — film dok. prod. franc.

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 „Diplodorianie” (10) — „Wielki mróz” — serial anim. prod. franc.-am.
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.35 Rano
9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Teleklinik dr Anatolija Kaszpirowskiego
10.35 Rano
15.45 Powitanie
15.50 „Diplodorianie” (10) — „Wielki mróz” — serial anim. prod. franc.-am.
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 „Fredro na kresach” — reportaż Krzysztofa Lufta z premiery „Dwóch bliźni” w suwalskim „Teatrze na kresach” w reż. Piotra Cieślaka
17.05 Przegląd Kronik Filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Kronika
18.30 „Cudowne lata” — „Mała Debbie” — serial prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 „Rozmowy o Rzeczypospolitej” — program Aleksandra Małachowskiego
19.30 „Z ziemi polskiej” — „O równość i sprawiedliwość” — film dok. Andrzeja Chiczewskiego
20.00 Wielki sport
20.30 XXXII Kaliskie Spotkania Teatralne — reportaż
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Czerwona spódnica” — film fab. prod. franc. z 1987 r., 90 min., reż. Genevieve Lefebvre, w rolach gł.: Alida Valli, Marie-Christine Barrault i Guillemette Grobon.

Dramat psychologiczny, typowe kino kobiece. Projektantka mody przyjaźni się z polską pisarką, która ma za sobą obóz koncentracyjny. Przyjaźń rozbija ta trzecia, młoda i zmysłowa dziewczyna...

23.15 Droga polskiego losu — Jerzy Zawieyski
24.00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Giełda pracy — giełda szans (1)
10.00 „Pod jednym dachem” (2) — „Karp” — serial prod. czecho-słowackiej
10.50 Giełda pracy — giełda szans (2)
11.05 „Kultura ludowa” — konteksty
11.45 „Narodziny firmy” — elementarzystwo przedsiębiorczości
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.10 Telewizja edukacyjna
12.15 Agroszkola
12.40 O „Kartotece” mówi Andrzej Wanat
12.45 Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz „Kartoteka”, reż. Krzysztof Kieślowski, wyk.: Gustaw Holoubek, Mieczysław Hryniewicz, Piotr Cieślak, Łucja Zarnecka, Mariusz Benoit, Anna Chodakowska,

Lidia Korsakówna, Jan Ciecierski, Henryk Bista i inni.
14.05 W kręgu Rybczyńskiego
14.30 Film dokumentalny
14.45 Fotografik czy fotograf?
14.55 Każdy aktorem własnego szczęścia — dr Jerzy Melibroda
15.20 „Celina z Isola” — reportaż
15.40 Przeszłość — przyszłość

16.10 Program dnia
16.15 Dla młodych widzów: „Latający Holender”
16.45 Kino nastolatków: „Partnerzy” — serial prod. USA
17.15 Teleexpress
17.35 Klinika zdrowego człowieka
18.00 „Bill Cosby Show” — serial prod. USA
18.30 Encyklopedia II wojny światowej: „Zwycięzcy i pokonani” (cz. 2)
19.00 10 minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc: „Opowieści upierzonego węża”
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Szwecja — Anglia
22.10 Artystki polskie
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Dom” — „Po obu stronach muru” — serial TVP

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 „Pilkarze” (1) — serial anim. prod. jap.
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Gospodarka USA (4)
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 „Pilkarze” (1) — serial anim. prod. jap.
16.15 „Galopem” — magazyn sportów konnych
16.30 Panorama
16.40 Magazyn ekologiczny
17.00 Losowanie totolotka
17.05 „Kobiety pisarki” cz. 3 — Sue Townsend i P. D. James — serial dok. prod. ang.
18.00 Kronika
18.30 „Dick Turpin” — serial prod. USA
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 Wywiad „Dwójki”
19.30 Kreacje operowe Ryszarda Racewicz (mezzosopran)
20.00 „Z biegiem rzeki” (4 oś.) — serial prod. australijskiej
20.55 Miniatury: malarstwo amerykańskie XX w.
21.00 Panorama
21.25 Ekspres reporterów
22.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Francja — Dania, w przerwie meczu kronika III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności”
0.05 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: „O dwóch takich co ukradli księżyc” — film fab. prod. pol.
10.30 „Wokół krzyża” — międzynarodowe spotkanie młodzieży w Rzymie
11.20 „Na olimpijskim szlaku” — teleturniej
12.20 „Barokowy duet” — film dok.
13.35 „Czy Adam śpiewał to Maryli?” (1) — ballady śpiewa wileńska sławistka i pieśniarka Maria Krupowicz
13.50 W Starym Kinie: „Brawura” — film fab. prod. USA z 1938 roku, reż. Victor Fleming, wyk.: Myrna Loy, Spencer Tracy, Clark Gable, Lionel Barrymore (czas 120 min.)
15.50 „Czy Adam śpiewał to Maryli?” (2)
16.00 „Świat kulturalny” —

relacje z wielkich wystaw, historia musicali amerykańskich
16.40 „Podróże na kresy” — reportaż
17.15 Teleexpress
17.35 „Czy Adam śpiewał to Maryli?” (3)
17.50 „Myrna Loy” — film dok. prod. USA, reż. Richard Schickel, narracja: Kathleen Turner (portret amerykańskiej gwiazdy kina lat 20. i 30.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 David Lansky: „Amerykańskie dziecko” — film sens. prod. franc. (pilot serialu), reż. Herve Palud, wyk.: Johnny Halliday, Jeffrey Riber
21.30 Kolysz mnie: Martyna Jakubowicz (fragmenty koncertu z Teatru Rozrywki w Chorzowie)
22.20 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Szkocja — WNP
23.05 Wiadomości wieczorne (w przerwie meczu)
0.20 Kronika III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności”

PROGRAM II

8.00 Halo „Dwójka”
8.10 „Nowe przygody He-Mana” — serial anim. prod. USA
8.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
8.55 „Każdy jest” — czyli 70-lecie Staliny Ogierów w Bogusławicach — widowisko plenerowe z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Kraśkowiacy”
9.40 Festiwal filmowy w Niepokalanowie
10.30 Dla dzieci: „Ulica Sezamkowa”
11.30 „Schola” — reportaż Katarzyny Sadek
12.00 „Indie w ogniu” — film przygodowy prod. ang. (1938 r., 93 min.), reż. Zoltan Korda, wyk.: Sabu, Raymond Massey, Valerie Hobson
13.40 „Orzeł biały” — widowisko historyczne w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego
14.20 „Jaś Fasola” — angielski program rozrywkowy
14.50 „Nadzieje” — historia pałacu — film dok.
15.45 „W duchu i w prawdzie” — film dok. Krystyny Mokrosińskiej o księdzu Janie Ziejli
16.30 Panorama
16.40 Program dnia
16.45 „Pełna chata” (1) — serial komediowy prod. USA, wyk.: John Stamos, Bob Saget, Dave Coulier i inni
17.10 Goście „Czerwonych Git” — koncert z okazji 25-lecia zespołu, wyk.: Andrzej Rolsiewicz, Andrzej Waligórski, Hanna Banaszak (koncert zarejestrowany 25.06.1991 w sopockiej Operze Leśnej)
18.10 „Smutek wesołych” — istnienie Leśmianom — widowisko poetyckie, wyk.: Cezary Morawski, Marcin Troński, Krystyna Tkacz
19.00 Muzyka Mozarta w audytorium Jana Pawła II, wyk.: Lynne Dawson — sopran, Jarda van Ness — mezzosopran, Keith Lewis — tenor, Simon Estes — bas, Orkiestra Symfoniczna i Chór RAI pod dyktando Carlo Marti Giulini
20.10 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Holandia — Niemcy
ok. 20.55 Panorama (w przerwie meczu)
22.15 „Franciszek” — film fab. prod. wł. z 1989 r., 128 min., reż. Liliana Cavani, w rolach gł.: Mickey Rourke, Helena Bonham Carter i Andrea Ferreol.

Kontrowersyjna ekranizacja żywota św. Franciszka. W tytułowej roli najbardziej intrygujący aktor kina amerykańskiego — Mickey Rourke, tym razem w niezwykle dla siebie kreacji.

Za zmiany programu wprowadzone w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

Z

Zdrowie i uroda

Czarodziejska różdżka

Prawdziwi mistrzowie w posługiwaniu się wahadelkami lub leszczynową „różdżką” potrafią odnaleźć złotą obrączkę na kilkuhektarowej łące porosłej gęstą trawą i krzewami. Ale — jak dowiodły badania naukowe — prawie każdy z nas ma mniejsze lub większe uzdolnienia radiestezyjne.

Radiestezję — pojęcie pochodzące od łacińskiego słowa „radius” (promień) i greckiego „aisthesis” (czucie) — jeszcze do niedawna uznawano za jeden z niewyjaśnionych fenomenów. Zdaniem dr Zigmunda Harzlika, wiceprezenta Amerykańskiego Stowarzyszenia Różdżkarzy, mechanizm aktywnej różdżki w rękach człowieka jest bardzo prosty. Sądzi on, że w okolicy szyjki, znajduje się pewien receptor sygnałów z otoczenia. A ten z kolei wywołuje mimowolne skurcze ręki, które wprawiają w ruch przyrząd radiestezyjny. Zatem, to nie cudowne właściwości różdżki sprawiają, że radiesteta wskazuje źródła wody — jego sukces zależy od zdolności odbierania sygnałów, przy czym różdżka pełni rolę tylko wskaźnika.

Chociaż natura promieniowania pozostaje ciągle nieznana w świecie nadal powszechnie korzysta się z metod radiestezyjnych. Najczęściej posługują się nimi geodeci i geolodzy. Np. w latach 70. tą metodą zlokalizowano na Syberii ponad 1200 ujęć wody.

Przykładem wykorzystania wiedzy radiestezyjnej była ostatnia wojna na Bliskim Wschodzie. Jako pierwszy, na pustyni zawsze zjawiał się specjalny pluton rozpoznawczy, którego zadaniem było poszukiwanie podziemnych zbiorników wody. A i potem kiedy ruszyło natarcie, w pierwszej linii nie zabrakło oficerów — radiestetów. Zajmowali się wykrywaniem min niemagnetycznych i innych pułapek przygotowanych przez wojska Saddama Husajna. Czy radiesteci się mylą? Według naukowych eksperymentów dr. Harzlika liczba błędów nie przekracza kilku procent. Dla porównania — aż 18 proc. ujęć wykonanych na podstawie opracowań geologów posługujących się wyłącznie metodami naukowymi okazało się całkowicie pozbawionych wody.

A doświadczony radiesteta nie musi nawet — prowadząc poszukiwania — wychodzić w teren. Wystarczy mu w tym celu dokładna mapa kartograficzna i odpowiednie nastawienie psychiczne. A w chwilę potem wahadło zaczyna drgać i mistrz już wie gdzie zalegają złoża ropy naftowej lub wody...

(1)

Psychozabawa

Czy masz inicjatywę?

1. Czy udaje Ci się zrealizować własne pomysły?
a) tak — 0, b) połowicznie — 5, c) tylko w niewielkiej ilości — 10.
2. Czy masz umiejętność przekonania innych do własnych pomysłów?
a) tak — 10, b) nie zawsze — 5, c) nie — 0.
3. Czy zawod jak wykonujesz tworzy dostateczne pole do realizacji Twoich zamiarów?
a) tak — 10, b) częściowo — 5, c) nie — 0.
4. Czy umiesz się oprzeć ogółowi, gdy ten nie ma racji?
a) tak — 10, b) nie zawsze — 5, c) nie — 0.
5. Czy uchodzisz za człowieka konfliktowego?
a) czasami — 10, b) nie — 0, c) tak — 5.
6. Czy jesteś pracowity?
a) potrafisz nim być — 10, b) tak — 5, c) nie — 0.
7. Czy wiesz swoje nadzieje z liberalizacją polityki gospodarczej, tzn. ze zniesieniem wszelkich administracyjnych ograniczeń w działalności gospodarczej?
a) tak, o ile to zostanie zrealizowane — 10, b) raczej tak, choć masz sporo obaw — 5, c) obawiasz się, że Twoja sytuacja się pogorszy — 0.
8. Czy chciałbyś otworzyć prywatną firmę?
a) tak — 10, b) nie — 0, c) tak, ale nie samodzielnie — 5.
9. Czy łatwo się zrażasz niepowodzeniami?
a) nie, gdyż przywykłeś do nich — 10, b) raczej tak — 5, c) tak — 0.
10. Czy uważasz, że masz inicjatywę?
a) tak — 10, b) raczej tak — 5, c) nie — 0.

ODPOWIEDZI:

70—100 pkt. — Jesteś człowiekiem czynu. Umiesz także realizować własne zamierzenia. Czasami bywasz jednak bezzwzględny.

35—65 pkt. — Potrafisz skoncentrować się na jakimś działaniu i wtedy wszystko idzie dobrze. Szkoda jednak, że zdarza Ci się to tak rzadko.

0—30 pkt. — Jesteś niebawale bierny. Więcej aktywności! (oprac. MP)

STARZEJ SIĘ WOLNIEJ

Niemoc skóry

Skóra jest wizytówką człowieka i najczęściej to ona informuje nas o jego wieku. Uczeni w medycynie twierdzą, że „niemoc” skóry jest wprawdzie nieunikniona, ale można opóźnić proces starzenia się jej. / sposób istotny szkodzi skórze tytoni i alkohol, zwłaszcza gdy te używki stosowane są równocześnie. Ci więc, którzy nie piją i nie palą stwarzają sobie dodatkowe szanse zatrzymania młodości.

Skóra palacza jest w ciągłym stanie niedożywienia i zatrucia. Naczynia krwionośne nie dostarczają jej dostatecznej ilości tlenku i niezbędnych substancji odżywczych. Osoba, która przestaje palić natychmiast zmienia odcień skóry. Przyspiesza też starzenie się skóry, a nawet wydaje się rozregulowywać pewne mechanizmy ochronne skóry. Mimo matowej cery, piękne Prowansalki przybierają w wieku 40 lat odcień, który by nas

nie zdziwił u osób 10, 15 lat starszych.

Najlepiej więc zrezygnować z opalania. A jeżeli już to informacja: osoby o cerze jasnej (skłonnej do oparzeń i nie brązowiejącej) nie powinny korzystać z kąpieli słonecznych w godzinach gdy promienie słońca padają na ziemię prostopadle, to jest między godz. 11 a godz. 14. Nie zaleca się też opalania w kabinach, bowiem promienie ultrafioletowe mogą także powodować oparzenia a nawet uszkodzić wzrok jeżeli nie zachowuje się ostrożności. Zwiększają ryzyko zachorowania na raka, powodują przedwczesne zmarszczki.

Jest upalna wiosna. Skorzystajmy więc z rady lekarzy. Dodatkowo wystraszeni „dziurą ozonową” sięgnijmy po kapelusze, czy parasolki, które wszak ongiś służyły do chronienia nas przed słonecznymi promieniami.

(jdz)

Dużo osób skarży się na przewlekłe bóle reumatyczne, pourazowe itp. odwiedzają więc różnych — bioenergoterapeutów, lekceważą środki sprawdzone opierające się na najnowszych osiągnięciach medycyny światowej. Leczenie o którymś chęć powiedzieć popularnie nazywa się fizyczną rehabilitacją. Fizjoterapeuci — bo tak nazywają się lekarze leczący ból, patrzą na chorego i cierpiącego człowieka jako na całość. Biorą pod uwagę to, że wiele zaburzeń ma swe źródło w uszkodzonej tkance miękkiej. Starają się ingerować także w psychikę chorego, dostrzegając rolę stresu w bólach kręgosłupa, czego kiedyś nie brano pod uwagę.

Piszę o tym dlatego, że już od roku jestem pod stałą opieką takiego właśnie lekarza w Zakładzie Badania i Leczenia Bólu Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii AM w Krakowie, ul. Kopernika, Tra-

Leczenie w Poradni Bólu

filam tutaj z ogromnymi bólami kręgosłupa szyjnego, bólem głowy oraz odczuwalam drętwienie palców u ręki, co wiązało się z niedokrwieńiem. Obecnie stan mojego zdrowia znacznie się polepszył i co najważniejsze mogę już swobodnie poruszać palcami, nie czuję tego wiecznego „mrowienia”.

Do przychodni tej zgłaszają się przeważnie ludzie z takimi bólami, których przyczyna jest nieznana albo której nie da się łatwo usunąć. Zgłaszają się także ludzie z bólami w końcowym stadium choroby nowotworowej (przywożą ich karetki pogotowia). Lekarze tego ośrodka starają się unikać środków farmakologicznych, które powodują działania uboczne. W wielu przypadkach stosowana jest akupunktura i elektrosty-

„To jeszcze oaza normalności”

— Tak mówi dr ANTONI KOSTRZYK o swoim oddziale, czyli o chirurgii „hutniczego szpitala”. Ten niewielki oddział, działający przy Przemysłowym Zespole Opieki Zdrowotnej nr 2 dysponuje 45 łózkami. Pełni też na rzecz miasta dwa ostre dyżury w miesiącu. „Hutnicza chirurgia” i lekarze tu pracujący cieszą się uznaniem w mieście. Dlatego trafiają tutaj, do szpitala, także chorzy, którzy z racji braku powiązań z HTS nie mogą korzystać (bezpłatnie jako ubezpieczeni) ze świadczeń placówki. Sporo jest jednak takich pacjentów, którym odpowiada kameralność szpitala, warunki leczenia i koniecznie tutaj chcą się dostać. Oddział dr. Kostarczyka zaczyna więc powoli trochę zarabiać. Doba pobytu dla takich, nieuprawnionych, kosztuje aktualnie 300 tys. złotych. Ponadto, już od dawna pracownicy zatrudnieni tutaj, lekarze, interesują się finansami.

— Zastanawiam się zawsze — mówi pan doktor — jeśli mam do wyboru dwa leki, o identycznym działaniu, który tańszy. Wybieram tańszy, ale nie kosztem chorego. Musi to być oczywiście lek równorzędny co do wartości terapeutycznej.

— Nasza chirurgia ma też niezły, średni czas leczenia, jako, że przykładamy wagę, by pacjent przybywał z pakietem stosownych badań laboratoryjnych, z diagnozą. Koncentrujemy się wówczas głównie na leczeniu.

Niezależnie od starań, jakie czyni służba zdrowia, by funkcjonowało to oszczędnie, hutnicze oddziały szpitalne (drugi to klinika chorób zawodowych), są finansowane przez hutę. Dzięki temu omijają w dużym stopniu PZOZ problemy finansowe państwowej służby zdrowia. Jest to jeszcze — jak słyszę — „oaza normalności”.

Na planowe zabiegi oczekuje się tutaj około jednego miesiąca. Wszędzie czysto, schludnie. By oddział funkcjonował normalnie, na wizyty u chorych są wyznaczane godziny, poza którymi wejście na sale jest skomplikowane. Ma to swoje dobre i złe strony, i różnie bywa traktowane w innych szpitalach. Na Oddziale Zakaznym Szpitala im. Żeromskiego na przykład, pozwala się przebywać cały czas matkom z małymi dziećmi. Mniej pielęgniarek, skuteczność leczenia i opieka lepsza. No, ale u dr. Kostarczyka nie przyjmuje się małych dzieci, a dyscyplina stwarza ład i porządek. A kameralność „szpitalika” sprawia, że jeśli ktoś leczył się tutaj, to zabiega, by również jego bliscy czy przyjaciele również mogli skorzystać ze świadczeń tej, a nie innej placówki.

(R)

* OSTROŻNIE Z ZAKUPAMI ŻYWNOŚCI NA PLACACH

* MYCIA RĄK NIGDY ZA WIELE

Upały sprzyjają zatruciom, epidemiom

Upalnie. Na placach targowych ruch jak zwykle. Tam, gdzie większe skupiska zainteresowanych, tam przeważnie handluje „turyści” ze Wschodu. Wprost z ziemi, chodnika, na gazetach. Obok pułapek na myszy — eukierki, czekolada. W torbach i torebkach albo luzem, artykuły spożywcze, a także grzyby, suszone śliwki, ryby wędzone. Wszystko to spowijają kłęby kurzu, brud...

Zakupy dokonane w takich warunkach, od przybyczy z wschodniej granicy, mogą być niebezpieczne dla zdrowia. Lekarze przestrzegają przed zakupem żywności na placach targowych, a zwłaszcza chodzi tu o artykuły spożywcze, które przywędrowały od wschodniej granicy. Przypomina się, że na terenie Rumunii, u ujścia Dunaju jest teren endemiczny cholery. Zdarzają się tu pojedyncze przypadki zachorowań. Tę groźną, bardzo zaraźliwą chorobę wywołuje przecinkowiec cholery. W sprzyjających warunkach choroba rozwija się gwałtownie do rozmiarów epidemii. Sygnalizuje się potężną biegunką i wymiotami, doprowadzając bardzo szybko organizm do odwodnienia. Importowany przecinkowiec cholery to byłaby tragedia! (Na terenach endemicznych przypadki zachorowań jeśli się zdarzają, przebiegają łagodniej).

Bądźmy ostrożni, żeby nie dać Boże, cholera nie przywędrowała do nas. Nie warto łakomić się na tańsze towary żywnościowe. Cholera rozprzestrzenia się poprzez wodę, artykuły spożywcze, kontakty osobiste. Nie można sprawy bagatelizować. Drugim przykazaniem na co dzień, jest higiena. Ręce trzeba myć ciągle, przesada w tym względzie jest wielce wskazana. (R)

la i dr Jan Dobrogowski — którzy są członkami Międzynarodowego Towarzystwa Badania i Leczenia Bólu, aktywnie uczestniczący w działalności naukowej i dydaktycznej na uczelni. Biorą udział w sympozjach organizowanych w kraju i za granicą np. w Rotterdamie i Mediolanie.

Zabiegi prowadzi w Poradni dr Jan Dobrogowski przy pomocy dwóch pielęgniarek Marianny Kubarek i Doroty Piwowarczyk. Pomagają pacjentom z pełnym poświęceniem dając im również ciepło, uśmiech i życzliwość. Chorzy szybko powracają do zdrowia.

Na koncie poinformuje, że osoby chcące poddać się leczeniu w Poradni Bólu muszą mieć skierowanie od lekarza rejonowego oraz aktualnie przeprowadzone badania lekarskie wraz z prześwietleniami RTG.

URSZULA CISZEK

Sport

KLASA OKRĘGOWA

W ub. tygodniu rozegrano dwie serie spotkań. W środę Wanda uległa w Swoszowicach Krakusowi 1-3 (0-1). Bramkę uzyskał Krawczyk. Rezerwy Hutnika przegrały ze Zwierzyńskim 1-2 (1-0), a celnym uderzeniem popisał się Kapusta. Wiosna dalej nie służy Grębałowiance, która nie sprostała najstarszemu w tabeli Borkowi, ulegając 0-2 (0-1).

Największą niespodzianką w kolejce niedzielnej sprawiła Wanda wygrywając z mającą apetyt na awans Węgrzanką 2-0 (0-0). Bramki zdobyli Budzowski i Rosiek. Również hutnicy zakończyli swój mecz zwycięsko, pokonując Krakusa 2-1 (1-1) po golach Maciarza i Gruchala. Grębałowianka pauzowała.

Na czele tabeli znajduje się Dalin Myślenice - 38 pkt., 7. Hutnik II - 27 pkt., 8. Grębałowianka - 25 pkt., 10. Wanda - 23 pkt.

KLASA A - GRUPA I

Od dłuższego czasu w grupie tej dzieją się „cudzi”. Outsiderzy nagle zaczęli wygrywać i to ze znacznie lepszymi rywalami. Przyczyna jest dobrze znana, rozgrywki zbliżają się ku końcowi. W niedzielę sprawczyła takiej „niespodzianki” była Sparta, przegrywając na wyjeździe z Armaturą 0-1 (0-1). Trafienia Sikory i M. Nowaka zdecydowały o zwycięstwie 2-1 (0-0) Zjednoczonych Branice w pojedynku z Liszczanką.

W dalszym ciągu liderem jest Garbarnia II - 37 pkt., wyprzedzając lepszym stosunkiem bramek Zieleńczankę Zielonki. Na piątej pozycji plasuje się Sparta - 27 pkt., a miejsce dwunaste zajmują Zjednoczeni - 19 pkt.

JUNIORZY HUTNIKA

NAJLEPSI

W MIĘDZYOKRĘGÓWCE

Wygrywając w zaległym meczu ze Skawinką 2-0 (1-0), juniorzy Hutnika zapewnili sobie miano najlepszych w klasie międzyokręgowej. Bramki w tym meczu zdobyli Kwiecinski i Milczanowski. W przedostatniej kolejce hutnicy pokonali Start Nowy Sącz 3-1 (0-1). Dla gospodarzy gole strzelili Krupa, Kapusta i Koźmink. Bardzo dobrze zaprezentowali się w Myślenicach w spotkaniu z Dalinem piłkarze Krakusa, aplikując rywalom cztery bramki, nie tracąc żadnej. Na listę strzelców wpisał się Zając 2. Lackosz i Pilipczak. MKS Krakus zajmuje dziewiąte miejsce z dorobkiem 15 pkt.

Przeciwnikiem Hutnika w meczach o mistrzostwo Polski będzie zespół mieleckiego Stali. Pierwszy mecz rozegrany zostanie 17 czerwca na Suchych Stawach. Rewanż trzy dni później.

I liga uratowana

PÓŁ NA PÓŁ

Kibice oceniając szanse Hutnika w bardzo ważnym meczu z ŁKS-em, prorokowali, że dwa punkty na pewno pozostaną w Krakowie. Miałoby to być „zalatwione” już wcześniej przez zainteresowane kluby. Ci, co obejrzyli mecz na Suchych Stawach, mogli być co do takich przypuszczeń najzupełniej pewni. Szczególnie porównując obydwie części meczu.

O pierwszych 45 minutach spotkania z ŁKS-em można jedynie napisać jako o lekkim treningu. Obydwie drużyny sprawiały wrażenie jakby na niczym im nie zależało. O ile można zrozumieć gości, którym w ekstraklasie nie grozi, ani puchary, ani spadek, o tyle apatyczna gra gospodarzy walczących przecież ciągle o ligowy byt, musiała dziwić. Na pewno gra w osłabionych składach obu drużyn wszystkiego nie tłumaczy. W każdym razie nieobecność wśród podopiecznych trenera Krzysztofa Bulińskiego, Tyrpy (czerwona kartka), Bukalskiego (żółte kartki) i Krackiewiczza (kontuzja) nie jest wystarczającym argumentem.

W pierwszej części bramkarze nie interweniowali, a strzały padały daleko od bramki. Jedynym zawodnikiem, który odstawał od swoistego piłkarskiego turniżizmu, był Waligóra, który znowu okazał się najlepszym zawodnikiem na boisku. Dopiero po przerwie gra nabrała rumieńców. Problemem było w tym, czy powodem tego były wcześniejsze uzgodnienia, trenerskie reprimendy, czy poczucie zawodowej przyzwoitości wśród piłkarzy.

Najpierw w 49 minucie Wa-

ligóra z ostrego kąta, z około 15 metrów, trafił w poprzeczkę. Zaraz potem było już lepiej. Kasperczyk na przedpolu ŁKS-u podał do czołowego ligowego snajpera i ten wszedł między obrońców gości i nie dał szans bramkarzowi Gawrońskiemu. Przez następne 20 minut prowadzono grę w środku pola. Kolejne szanse na podwyższenie rezultatu zmarnowali Waligóra i Sermak. Wreszcie ten ostatni w 72 min. mocno strzelił z lewej strony. 2-0 zdawało się przesądzać końcowy wynik, tym bardziej, że łodzianie niczym nie zaimponowali.

Dwubramkowe prowadzenie jakby uśpiło krakowian. Powoli do głosu zaczęli dochodzić goście. Nie stwarzali zbyt groźnych sytuacji, jednak po faulu w 79 min. Żurowski - specjalista od wykonywania wolnych, z 20 metrów mocno strzelił obok muru hutników i zaskoczył zbyt późno interweniującego Szypowskiego. ŁKS jeszcze kilkakrotnie mocniej zaatakował. Na szczęście bez efektu. Dużą szansę w 88 min. na zdobycie trzeciej bramki dla Hutnika zaprzepaścił Romuzga, który chciał przełobować bramkarza łodzian.

Dwa zdobyte w tym meczu punkty zdają się prolongować

dalszy pierwszoligowy byt hutników. Trzy miejsca dla spadkowiczów są już w zasadzie zajęte (Igloopol, Zagłębie Sosnowiec, Stal Stalowa Wola) o ostatnie czwarte „walczą” jeszcze: Olimpia, Motor i Legia. Aby jednak być najzupełniej pewnym, podopieczni trenera Bulińskiego nie mogą sobie pozwolić podczas meczu ze Śląskiem na żadną taryfę ulgową. Ten mecz także trzeba wygrać. Chociażby dlatego, że Mirosław Waligóra ma ogromne szanse na wygranie rywalizacji ligowych strzelców. Na razie w tej tabeli jest z 18 bramkami na czele wraz z Podbrożnym z Lecha.

(mar)

Hutnik - ŁKS 2-1 (0-0)
1-0 Waligóra, 52 min, 2-0 Sermak, 72 min, 2-1 Żurowski, 80 min.

Hutnik: Szypowski - Walankiewicz (od 61 min. Gruchala), Wesołowski, Węgrzyn, Koźminkowski - Hajto (od 30 min. Romuzga), Popczyński, Sermak, Zięba - Waligóra, Kasperczyk.

TABELA I LIGI PO XXXII KOLEJKACH

1. Lech	32 46 61-35
2. Górnik	32 41 41-24
3. Widzew	32 40 44-25
4. Katowice	32 40 43-27
5. Śląsk	32 36 41-34
6. Ruch	32 35 38-38
7. Zawisza	32 34 40-35
8. Wisła	32 33 38-32
9. ŁKS	32 33 26-27
10. Zagłębie L.	32 32 29-30
11. HUTNIK	32 30 50-42
12. Stal M.	32 30 23-25
13. Legia	32 29 30-33
14. Motor	32 28 28-35
15. Olimpia	32 28 30-38
16. Stal S. W.	32 26 20-31
17. Zagłębie S.	32 24 26-40
18. Igloopol	32 11 14-71

Najmłodszy piłkarze podbili Niemcy

Można wzmocnienia drużyny piłkarskiej szukać w transferach, zakupach (i tak się zwykle robi), choć to bardzo droga metoda, gdyż cena za dobrego piłkarza idzie już teraz w miliardy złotych. Ale można też „inwestować” we własny narybek, szkolić swoich najlepiej zapowiadających się chłopców ładnie nazywanych trampkarzami. Tak właśnie robi Hutnik i chwala mu za to, bowiem efekty na pewno nie dadzą na siebie długie czekać.

Miałem przyjemność i dużą satysfakcję wyjechać z najmłodszymi piłkarzami Hutnika na „podbój” Niemiec. Zaproszenie nadesłał odnawiający bliskie kontakty z hutnikami po latach, SV Schmölln koło Lipska. A okazją był turniej zorganizowany z okazji Zielonofiatkowego Pucharu w dniach 6-7 bm., z udziałem drużyn niemieckich oraz gości z Nowej Huty i z Nowego Mesta z Morawach.

Mogę powiedzieć tylko jedno, że „podbój” Niemiec się udał. Nasi najmłodsi piłkarze zaskarbił sobie ogólną sympatię wszystkich, wygrwali, ale to nie najważniejsze, pokazali znakomite efekty szkolenia, techniki, szybkość, no i serce do walki. Z nich bez wątpienia wyniknie kiedyś poważne wzmocnienie podstawowej je-

denastki z Suchych Stawów. To tylko kwestia czasu...

Najmłodsi trampkarze, rocznik 1981, podopieczni trenera Pawła Szczepnińskiego, w pierwszym dniu turnieju, który odbywał się w Altkirchen, zajęli 1. miejsce wygrywając wszystkie mecze. Nie stracili ani jednej bramki. Stosunek goli jaki uzyskali to 19 do 0. W drugim dniu przyszło im walczyć z 15 drużynami, a „konkluzja” była w stosunku do naszych „maluchów” albo trochę starsza - jak mówili jedni, albo nad podziw wyśmienita - jak utrzymywali inni. Zajęli 2. miejsce na 16 drużyn. Zdobyli 2 puchary, z których są nieśmiałe dumy, dyplomy, sympatie widowni i goszczących ich gospodarzy. Tu koniecznie wymienić chciałbym najlepszych „snajperów”: byli to Jacek Morawiec, Wojtek Pi-

tula i Marcin Pudlik - każdy z nich aż po 6 razy lokował piłkę w siatce bramki rywali.

Starsi trampkarze to chłopcy z rocznika 1978. Są podopiecznymi znanego wieloletniego piłkarza Hutnika, dziś trenera - Waldemara Kociana. Uczestniczyli także w dwóch turniejach zajmując ostatecznie drugie miejsce za czeskim zespołem z Nowego Mesta na Morawach. Ich ogólny stosunek bramek: 11 do 5. Najwyższe zwycięstwo odnieśli z zespołem Schmölln 4 do 0. Wywalczyli 3 zwycięstwa, jeden remis i mieli niestety 2 porażki.

Najlepsi z nich to Damian Sroka (trzy zdobyte gole) i Robert Stanula (dwa). Zespół przywiózł jeden puchar.

Należałoby jeszcze napisać, że ekipa goszczona była niezwykle serdecznie, że atmosfera zawodów była wspaniała, że dużo ciekawego widziały dzieci w Niemczech, ale o tym już może innym razem. Teraz powiem tylko za szefem naszej hutniczej ekipy, wiceprezesem KS Hutnik Januszem Popiołkiem, że w Schmölln mamy prawdziwych przyjaciół. (jd)

Zwycięstwo zapewni ligowy byt

Najważniejsze rozstrzygnięcie w I lidze zapadło w ostatniej kolejce. Lech Poznań wygrywając w Stalowej Woli ze Stalą zapewnił sobie tytuł mistrza Polski.

Hutnicy grają u siebie (sob., godz. 17) z nieobliczalnym i „spokojnym” Śląskiem Wrocław. Zwycięstwo naszych piłkarzy oznacza dla nich przedłużenie ligowego bytu. Inny wynik spowoduje, iż czeka ich „nerwówka” w pojedynku ze znajdującą się na zagrożonej pozycji Olimpią Poznań. Mamy nadzieję, że nowohucy szalikowcy zajmą się sobotą głośniejszym wspomaganie naszych piłkarzy, a nie wyżywaniem i wygrażaniem kibicom drużyny przyjezdnej.

Niezbędny wierzy swoim sędziom PZPN. Przed meczem Hutnika z ŁKS w ostatniej chwili zmienił obsadę sędziowską, a arbitry prowadzący spotkania w dwóch ostatnich seriach wyznaczani zostaną dopiero dwa dni przed pojedynkami. Czyżby w Warszawie obawiano się podchodów ze strony zagrożonych klubów?

Obawy takiej nie wykazano jednak w ub. tygodniu, zezwalając na zmianę terminów niektórych meczów. Za to w najbliższą sobotę i za tydzień wszystkie spotkania odbędą się o tej samej porze (godz. 17). Czasem zdarza się jednak, iż zaczynają się one z pięciominutowym opóźnieniem, a i przerwa ulega wydłużeniu. Wszystko po to, aby zapewnić sobie miejsce w ekstraklasie lub wywalczyć start w europejskich pucharach. (dan)

BOKS W HUTNIKU?

Jest szansa, że powróci boks do Hutnika. Działacze OZB zwrócili się niedawno do nowohuckiego klubu z zapytaniem o możliwość przejęcia pierwszoligowej sekcji bokserkiej upadającego Igloopolu Dębica. Hutnik skłonny byłby reaktywować pięściarstwo, ale pod kilkoma warunkami. Najistotniejszy z nich wiąże się z pozyskaniem źródeł finansowania. OZB i przyszły sponsorzy powinni w takim przypadku złożyć pisemne gwarancje utrzymania sekcji. Decyzję o jej powstaniu może podjąć zarząd klubu. Czy 4 września zobaczymy po wielu latach boks na Suchych Stawach?

Piłkarski turniej 10-latków

W niedzielę 7 czerwca na bocznych boiskach na Suchych Stawach rozegrany został turniej piłkarski dziesięciolatków. W zawodach wystartowało 40 zespołów. Najlepsza okazała się drużyna Społecznej Szkoły Podstawowej nr 7, wygrywając w finale z zespołem AC Milan (SP 126 i 130) 1:0. W meczu o trzecie miejsce zespół Kmita Skawina pokonał SP 145 2:1. Niestety okazało się, że w drużynie ze Skawiny występował starszy chłopiec i ostatecznie Kmita sklasyfikowany został na czwartej pozycji.

Zawody zorganizował Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz KS Hutnik, którzy obdarowali najlepszych uczestników imprezy nagrodami. (dan)

Z NOTESU KIBICA

13.06. (sobota), godz. 17 - Zawody piłki nożnej o mistrzostwo I ligi: Hutnik - Śląsk Wrocław.

Z rybą na Ty

Jak utrwalić trofea

Zbliża się czas urlopowych wędkowań. Wiele wędkarzy chciałoby utrwalić swoje trofea i nie wiedzą, jak to zrobić. Dzisiaj zatem chcemy przybliżyć tę problematykę. Istnieje wiele sposobów i receptur na preparowanie rybich głów. Niemal wszystkie są bardzo pracochłonne. My podamy metodę prostą opublikowaną w „Wiadomościach Wędkarskich” z 1961 roku

Do przeprowadzenia operacji będzie potrzebna strzykawka lekarska o pojemności 5 cm³, kilka igieł weterynaryjnych domięśniowych, 40-proc. formalina, gips i bezbarwny lakier wodoodporny.

Kolejność czynności. Głowę ryby odcinamy prostopadło do osi ciała 5 cm za pokrywą skrzelową i płetwami piersiowymi.

● Wycinamy płatki skrzelowe pozostawiając tylko łuki skrzelowe.

● Całą głowę poczynając od podskórnych partii mięśni, nastrzykujemy formaliną, aż do pełnego nasycenia.

● Oczu nie wyjmujemy lecz również zastrzykujemy formaliną tak, aby nabrały kulistego kształtu.

● W paszczę wводимy patyczek by szczęki ryby były rozwarłe, płetwy podklejamy kalką techniczną.

● Do patyczka przywiązujemy sznurek i zawieszamy głowę do suszenia 40 cm nad maszynką elektryczną. Suszymy ją, aż do zauważenia wklęsłości.

● Następnie nastrzykujemy głowę wodą z gipsem, wymieszaną na lejącą się papkę.

● Wieszamy głowę nad maszynką, tym razem na kilkanaście godzin, aż do całkowitego wyschnięcia.

● Wyschniętą głowę pociągamy bezbarwnym lakierem.

● Po wyschnięciu mamy trofeum gotowe. (sp)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Kończysz niezbyt pomyślny tydzień. Już wkrótce wszystko Ci się powiedzie, będzie jak w piosence „Uśmiechnij się, jutro będzie lepiej...”. Odpocznij. Zbyt intensywnie angażowałeś się w sprawy dalekosieczne, zaniedbując drobniaki. To błąd — do naprawienia.

BYK (20 IV — 20 V). Poszaleś ostatnio, kupując to i owo. Przyszedł czas na refleksję i na skrupulatne liczenie złotych. Zbliży się do Ciebie jakiś „cudotwórca”, dobry na wszystko — zle samopoczucie i rozwiązanie problemów materialnych. Bądź ostrożny, nie ufaj zbyt „cudom”. Zdarzają się, i owszem, ale lepiej liczyć na siebie.

BLIŻNIĘTA (21 V — 20 VI). Nie stawiaj spraw na ostrzu noża i nie doprowadzaj do burzliwych dyskusji. Nieco popsuje się w Twoich układach

koleżeńskich i związku małżeńskim. Radzę wszystko przemyśleć i podjąć kompromisowe działania.

RAK (21 VI — 22 VII). Przygotuj się Raku na nieco trudniejsze dni, jednak najbliższy tydzień przyniesie trochę problemów do rozwiązania. Dasz sobie radę. Nie tkwij przy zajęciach nudnych, które odbierają radość życia. Powoli, od pracy zawodowej przechodź do udzielania się towarzyskiego.

LEW (23 VII — 22 VIII). Masz szansę by podnieść swój prestiż w pracy zawodowej, musisz jednak nie tylko chcieć, ale również działać. Więcej ekspansji. Natomiast w życiu osobistym nie narzucaj swojego zdania, zaufaj więcej partnerowi.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Spokojniej, nie szarp się na wszystkich frontach. Umocnij swoją pozycję w domu, zajmij się też sprawami majątkowymi, ale na chłodno. Mniej gości i spotkań, ostatnio z tego powodu nadwreżyłeś budżet.

WAGA (23 IX — 22 X). Trochę zamieszania w Twoje życie i towarzyskie, i rodzinne, wprowadzi zbliżające się 15 czerwca zaćmienie Księżyca. Ale nie martw się, czerwiec to w ogóle pomyślny dla Ciebie miesiąc. Nadal przyjmuj gości — krewnych i znajomych spoza miasta.

SKORPION (23 X — 21 XI). Nadal bliszczysz w pracy zawodowej. Wszystko Cię obchodzi, dajesz sobie radę. Niebawem jednak, jak to w porzekadzie „po słońcu jest deszcz”, będzie trochę nieporozumień, zakulisowych działań i intryg. Nie otwieraj się więc tak do końca. Ostrożnie.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). To dobry tydzień. Pomyślność Cię nie opuszcza. Dobrze czujesz się w towarzystwie osób „ognistych” o zbilżonym temperamencie (Lew, Baran). Zrezygnuj z ewentualnych podróży. To niezbyt dobry okres. Złatwiał sprawy korespondencyjne i telefoniczne.

KOZIOROŻEC (22 XII —

19 I). Nie trzymaj się tak uparcie przeszłości, nie wysnuwaj wniosków jedynie w oparciu o stare doświadczenia. Teraz czas na nowe pomysły, inaczej pozostaniesz w odwodzie. Ale najogólniej, to dobry tydzień, zaczynają powoli wdzierać się romanse

WODNIK (20 I — 18 II). Próbujesz zbliżyć się do osób spod znaków Byka i Raka, ale naderemnie, trzymają się one z rezerwą. Nie krytykuj osób, które inni chwają, poczekaj na bieg wydarzeń, intruzów odrzucaj inni, bez Twojego udziału. Kontroluj wydatki, w kieszeni pustawo.

RYBY (19 II — 20 III). Przypadł czas obrony swego dobrego imienia. Unikaj wszystkiego co powierzchowne, również dystansuj się od ludzi hałaśliwych, dyktantów. W sprawach miłosnych, intymnych, musisz wszystko zacząć od nowa, nic nie osiągniesz ciągnąc problemy z przeszłości.

Wybrała:

SAMANTA

HUMOR

— Co u ciebie nowego?
— Zona mnie zdradza...
— Zle mnie zrozumiałeś. Pytałem co nowego.

*

— Słyszałem, że się ożeniłeś?
— Tak.
— Ładną masz żonę?
— To zależy od gustu. Mnie się nie podoba.

*

— Czemu się tak złościś?
— Mój mały poiknął nabój od dubeltówki i nie mogę go sprać, bo się boję eksplozji.

*

— Czy uważa pani, że jestem skończonym idiotą?
— Nie, ale mogę się mylić...

*

Przy wypisywaniu rachunku kelner zagaduje klienta:

— Mam nadzieję, że odtąd będzie pan polecał naszą restaurację?
— Przykro mi, ale ja nie mam wrogów.



Pierogi z mięsem

Składniki (na 5 porcji): mąka 40 dag, jaja 1 szt., mięso gotowane 50 dag, bułka czerstwa 10 dag, tłuszcz 5 dag, cebula 5 dag, sól, pieprz, słonina do polania.

Bułkę namoczyć w wodzie, odcisnąć, cebulę pokrajać drobno i zrumienić na tłuszczu. Mięso pokrajać na kawałki i przepuścić przez maszynkę wraz z bułką, dodać cebulę i doprawić do smaku.

Mąkę przesiać, uformować wianuszek, wbić jajko i wlewać powoli gorącą wodę, ok. 3/4 szklanki, zarabiając ciasto nożem, dodać soli. Gdy składniki się połączą, zagnieść ręką i doskonale wyrobić, aby było lśniąco, niezbyt twarde i na przekroju porowate. Ciasto rozwałkować i wykrawać krążki, np. szklanką. W gotowe koła ciasta nałożyć farsz i skleić pierogi, które trzeba ułożyć na posypanej mąką stolnicy. Gotować, wrzucając na wrzącą osoloną wodę partiami, tak aby pierogi swobodnie pływały.

Pierogi z mięsem podajemy gorące tuż po wyjęciu z wody polane słoninką. SMACZNEGO!

SENTENCJA TYGODNIA

Wolność nie jest ulgą lecz trudem wielkości.
LEOPOLD STAFF

Śakta sprawy...

Sporą grupę kobiet odsiadujących wyroki w zakładach karnych stanowią pracownice firm państwowych, którym, jako osobom mającym styczność z finansami firmy, zbyt często się palce. W takich przypadkach kilkasetmilionowe manka czy braki wcale nie są rzadkością. Efektem zbyt wielkiej miłości do cudzych pieniędzy, i nie tylko, są z reguły kilkuletnie wyroki.

Irena J. była przez wiele lat wzorową pracownicą. Dopiero, kiedy 36-letniej wdowie wydało się, że jej szanse

podczas turnusu pan zdawał się zaspokajać wszystkie jej marzenia dotyczące pięci brzydkiej. Pani Irena, samotna od sześciu lat, mogła na razie tylko o tym marzyć. Marzyć o wysokim blondynie, stanu wolnego, bez zobowiązań. Różnica 10 lat na jej niekorzyść, nie Irene J. nie przeszkadzała. Partnerowi zresztą także.

Ponieważ oboje mieszkali w Krakowie, nie było mowy o dłuższym rozstaniu. Jedynym problemem jaki zaczął zakochanej księgowej mocno doskwierać, był brak pieniędzy na wymarzony przez kochanka samochód. Pan, nazwijmy go U., wcale nie zamierzał naciągać pani J. na wielomilionowy prezent, ponieważ jednak miał przygotowaną część kwoty na ten wydatek, wspólnie postanowili kupić lepszy samochód. Tym bardziej, że był to okres, kiedy sprowadzenie samochodu z Holandii bardzo się opłacało. Pan U. nie wchodząc zbyt w szczegóły, po kilku tygodniach

Druga kieszeń księgowej

u mężczyzny wzrosną wraz z ilością posiadanej gotówki, opinia o niej uległa diametralnej zmianie. Pani J., pracująca jako księgowa w jednej z podkrakowskich firm maszynowo-budowlanych, uznała bowiem, że miłość młodsze go od siebie mężczyzny należy pielęgnować i utrzymywać przede wszystkim drogimi prezentami. A na dodatek chęć stała się atrakcyjniejszą w oczach ukochanego także sporo kosztuje.

W firmie przez ręce pani Ireny przechodziły przeróżne finansowe rachunki, bankowe kwity, rozliczenia kredytów. Ponieważ pracowała już w tym przedsiębiorstwie od wielu lat, nikt nie podważał z reguły jej rozliczeń. Mimo że zmieniali się dyrektorzy, Irena J. była po prostu niezniszczalna. Do pewnego jednak czasu.

Wyjazd na wczasy do Juraty zaowocował znajomością o której, co tu dużo mówić, marzy wiele kobiet. Główna księgowa wróciła bowiem z Bałtyku nie tylko opalona i wypoczęta, przede wszystkim jednak zakochana. Poznany

odebrał od swej partnerki 180 mln zł i nie pytając o źródło pochodzenia, dołożył do swoich, wsiadł w auto ze znajomymi i pojechał na Zachód. Kiedy wrócił, jego ukochana siedziała w areszcie.

Pani Irena rozповідаjąc w Juracie o swoich finansowych możliwościach nie przypuszczała, że będą one przyczyną jej sporych problemów. Nie chcąc bowiem wyprowadzać ukochanego z przekonania o swoich wydumanych oszczędnościach po prostu nie rozliczyła 175 mln zł i wypłaciła je jak swoje w ramach pobranej przez firmę pożyczki.

Okazało się, że tym razem finansowe rozliczenia nie wzbudziły zaufania dyrektora. Zakończyło się kontrolą i zgłoszeniem o całej sprawie w prokuraturze. Irenę J. oskarżono o zabór mienia znacznej wartości. Księgowa przyznała się do winy i została skazana na 2,5 roku pozbawienia wolności.

(mar)

CAŁODOBOWY SUPERMARKET „GROSIK”

Nowa Huta os. Kazimierzowskie 34

- nabiał (spoza terenów przemysłowych)
- wędliny (dostawca z Częstochowy — zaopatruje m. in. Belweder!)
- napoje (m. in. wiele gatunków piwa), owoce, alkohol, a także szereg innych artykułów spożywczych
- chemia gospodarcza, kosmetyki

Zapraszamy przez cały tydzień! W „Grosiku” zrobisz udane zakupy o każdej porze dnia i nocy!

UWAGA SKLEPY!

Lody na wagę w 6 smakach na licencji włoskiej i austriackiej

oraz

CASSATE

poj.: 0.10, 0.20, 0.30 ml

Także paczki, drożdżówki, ciasta, torty na przyjęcia i wesela

Hurt — detal. Możliwość dostarczania urządzeń chłodniczych

poleca:

CUKIERNIA ZŁOTY WIEK 51 a
Tel.: 47-11-88

F.H. MARKET ARKA

os. Złota Jesień 13

Już od dzisiaj kupisz na raty

■ meble ■ sprzęt: zmechanizowany i gospodarstwa domowego ■ RTV ■ wykładziny i dywany

Korzystne warunki oprocentowania 2,75 procent miesięcznie. Forma zabezpieczenia kredytu według uznania klienta.

Okazja — wyprzedaż mebli biurowych

Przyjdź, zobacz i kup. ZAPRASZAMY.